



Radziwiłłowie pokazali swoje najcenniejsze rodowe pamiątki. str. 26

Kradzieże ciągników w gminie Bolimów. str. 5

Play rezygnuje z budowy masztu w Kocierzewie. str. 5

ŚRODA 19 czerwca 2019 | NR 25 (1355) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska: obecny zarząd ma całkowite poparcie

100% walnego za absolutorium

Prezes Iwona Grzybowska wraz z całym zarządem OSM Łowicz uzyskała na ostatnim walnym zgromadzeniu, 12 czerwca, jednogłośnie absolutorium. Warto podkreślić, że głosowanie było tajne.

Kiedy tydzień temu, przed rozpoczęciem obrad pytaliśmy przewodniczącego rady nadzorczej Tomasza Chądzyńskiego o to, czego spodziewa się po obradach, mówił, że w jego odczuciu



Wyszedłem z sali obrad zbudowany tym, że mimo różnic zdań, znów potrafimy rozmawiać i dążyć do realizacji naszego wspólnego celu.

Tomasz Chądzyński,
przewodniczący Rady Nadzorczej



Produkcja śmietany. Spółdzielnia walczy o odzyskanie pozycji lidera rynku w tym asortymencie.

powinny mieć one raczej spokojny przebieg. Teraz przyznaje, że nie spodziewał się, iż będzie aż tak spokojnie jak było. – Wyszedłem z sali obrad zbudowany tym, że mimo różnic zdań, znów potrafimy rozmawiać i dążyć do realizacji naszego wspólnego celu, jakim jest dobra przyszłość spółdzielni – powiedział. – Jednogłośnie głosowania za absolutorium

w tajnym głosowaniu nie pamiętam nawet z czasów najlepszych wyników finansowych.

Posiedzenie trwało od 10 do 16.30, z godzinną przerwą. To krótko, w porównaniu z poprzednimi walnymi zgromadzeniami. Dyskusje były, ale merytoryczne, bez nadmiaru emocji. To efekt coraz lepszej ostatnio sytuacji OSM po ubiegłorocznym, zadziwiają-

cym obserwowaniu po dziś dzień kryzysie, do którego doszło za poprzedniego zarządu. Obecnie, od kilku miesięcy, OSM Łowicz wykazuje ponownie dodatni wynik finansowy, skupuje dziennie milion litrów mleka, płaci lepiej rolnikom, zatrzymała większość dostawców i pozyskuje nowych.

Jednym z ustaleń było wybranie nowego członka rady nad-

zorczej, w miejsce Mariana Miziołka, który już wcześniej złożył rezygnację, wybrany został Jacek Kutkowski, sołtys Wiskienicy Dolnej, właściciel 110 sztuk bydła.

Obszernie o tym, w jakiej kondycji spółdzielnia jest dzisiaj i jakie ma plany, przeczytasz w następnym numerze NL, w czwartek 27 czerwca. **tm**

Łowicz

Zagrają Daria Zawiałow, Ich Troje i inni

Już w ten weekend, od piątku do niedzieli będziemy bawić się na Dniach Łowicza. Trzydniowe święto miasta rozpocznie się w tym roku nazajutrz po Bożym Ciele, co może być doskonałym pretekstem do pozostania w naszym mieście na dłużej.

W czwartek, 20 czerwca, odbędą się tradycyjne obchody Bożego Ciała z barwną procesją przez miasto, o czym szczegółowo piszemy w osobnym artykule na str. 3. Następnego dnia wystartują trzydniowe atrakcje w ramach Dni Łowicza.

Sportowy piątek

Imprezą otwierającą będzie Puchar Polski w Parach Strongman, w piątek, 21 czerwca, na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu przy ul. Jana Pawła II. Początek zawodów o godz. 18.

W roli sędziego wystąpi Mariusz „Pudzian” Pudziałowski. W parze wystartują m.in. Konrad Karwat z Mysłakowa i Robert Cyrwus, siłacz z Podhala. Na zawodach będzie można też spotkać m.in. Krzysztofa Radzikowskiego, Mateusza Ostaszewskiego, Sławomira Toczkę, Sebastiana Kurka, Tomasza Lademanna i wielu innych strongmanów. Zawodników na płytę boiska wprowadzą motocykliści z No.16. Jak mówi nam Konrad Karwat, jedną z najbardziej spektakularnych konkurencji będzie ciągnięcie Tira, choć nie zabraknie też innych. **str. 4**

Łowicz | Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2018/2019 Statuetki dla 44 najlepszych uczniów

Nie bójcie się chcieć, wymagajcie od siebie nawet, gdyby inni od was nie wymagali, bądźcie odważni – to słowa, które przewijały się podczas miejskiego podsumowania roku szkolnego 2018/2019, które zostało zorganizowane 14 czerwca, czyli kilka dni przed ostatnim dzwonkiem, w Szkole Podstawowej nr 3 na Korabce w Łowiczu.

W czasie uroczystości burmistrz Krzysztof Kaliński, wiceburmistrz Bogusław Bończak oraz przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa wręczyli statuetki 44 uczniom z najwyższą średnią ocen i wzorowym zachowaniem, najlepszym sportowcom oraz osobowościom szkoły. Odebrali je uczniowie najstarszych klas szkół podstawowych oraz

gimnazjów – miejskich i ze szkoły pijarskiej. Część oficjalna przeplatana była występami uczniów „Trójki”.

Wcześniej burmistrz mówił do uczniów, aby słuchali rodziców – bo oni wiele już przeżyli i wiedzą, co dla dzieci i uczniów jest dobre i szanowali nauczycieli – bo oni wiedzą czego i jak uczyć. – Uczę się dalej, bo nauka jest ważna. Prymus to ładne słowo, to pochodzi primus, co w łacinie znaczy pierwszy, a przecież dobrze być pierwszym – mówił Krzysztof Kaliński.

Dziękował też wszystkim dyrektorom i nauczycielom, mówiąc, że to był dobry rok szkolny. Dodał, żeby pamiętali, że dla swoich uczniów są bardzo ważni. A za 20-30 lat, gdy dzisiejsi absolwenci spotkają ich na ulicy, to będą zadawać pytanie: „Czy mnie pani/pan pamięta?” I wtedy podziękują za wszystko. Za to czego nauczycie-



Prymus to ładne słowo, bo pochodzi od „primus”, co w łacinie znaczy pierwszy.

Burmistrz Krzysztof Kaliński

le ich nauczyli: za wiedzę, a może odwagę, za to że umieli pomóc, gdy uczeń miał zły dzień.

Obecna na uroczystości dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi, Danuta Zakrzewska dziękowała za to, że udało się przeprowadzić egzaminy zewnętrzne – bo to jest bardzo ważne, aby młodzi ludzie mogli spokojnie je odbyć i mieć dobry start. **str. 7**



Pojazdy biorące udział w wypadku w Popowie.

Popów | Zderzenie motocykla i seata Kto zawinił - wyjaśni policja

Ponad 2 promile alkoholu we krwi miał 42-letni mieszkaniec Popowa, który w niedzielę, 16 czerwca o godz. 20.42 brał udział w wypadku w Popowie w gminie Łowicz. Doznał on obrażeń ciała i trafił do szpitala w Sochaczewie.

Mężczyzna jechał drogą przez wieś kierując crossem. Zderzył się z Seatem Ibizą, który - jak wynika ze wstępnych ustaleń policji - cofał z terenu posesji na drogę. Samochodem kierował 58-latek z Łowicza. Był trzeźwy. **str. 5**

INDEKS

Punkt zapalny > 11

Ogłoszenia >30

Sport >35

Pogoda >38

ISSN 1231-479X



9 771231 479194

2 5 >

Bezpieczeństwo



NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI

OD 8.30 DO 15.30

Telefon redakcyjny 535 455 336

e-mail: agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Łowicz | Ratowanie chorego na epilepsję

Nie każdy wiedziałby co robić

Sporo szczęścia w nieszczęściu miał mężczyzna, który 15 czerwca późnym wieczorem doznał silnego ataku epilepsji na ulicy Nadburzańkiej w Łowiczu – akurat przejeżdżał tamtędy zawodowy żołnierz, który do czasu przyjazdu pogotowia udzielał choremu pierwszej pomocy.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

– Takie sytuacje zdarzają się często, a my, jako społeczeństwo, wciąż mamy problem z właściwą reakcją – mówi pan Adrian z Łowicza, służący w sochaczewskim dywizjonie.

Jak relacjonuje – wracał z żoną samochodem do domu, kiedy około godziny 21.45 zauważył mężczyznę leżącego na środku ulicy Nadburzańkiej, w pobliżu zakładu PPHU Krajewski. Była już „szarówka”, a mężczyzna leżał w cieniu, przez co był słabo widoczny – biorąc pod uwagę, że kierowcy w tym miejscu często zbyt szybko wchodzą w zakręt, można śmiało stwierdzić, że było o włos od tragedii. – W pierwszej chwili myślałem, że to porzucone ubrania, ale zaraz zobaczyłem, że się rusza – mówi pan Adrian.

W tej sytuacji natychmiast zatrzymał samochód, zadzwonił na pogotowie i ściągnął mężczyznę

z drogi w bezpieczne miejsce. Przez przeszło 20 minut trzymał głowę mężczyzny, by nie dopuścić do zadławienia, próbował utrzymywać z nim kontakt. Dołączyli się inni przejeżdżający tamtędy ludzie – im też należą się słowa pochwały, bo byli też tacy, którzy jedynie lekko zwalniali, po czym jechali dalej. – To było 5 czy 6 naprawdę silnych ataków, momentami nawet z pomocą dwóch innych mężczyzn mieliśmy problem z utrzymaniem go. Przyjechała też policja, bo dostała od kogoś zgłoszenie, że... doszło tam do bójki.

Ze strzępków słów, jakie chory zdołał z siebie wydusić przez te przeszło 20 minut, pan Adrian wywnioskował, że mężczyzna nie był mieszkańcem Łowicza, planował się stąd dostać do Mławy, a ataku doznał idąc na pociąg.

– Myślę, że to nie jest tak, że ludzie powszechnie nie chcą ratować czy że się boją, najczęściej po prostu nie umieją tego robić – zauważa pan Adrian. – Tymczasem pierwsza pomoc przy napadzie padaczkowym nie jest bardzo skomplikowana. Myślę,



Jak widać na zdjęciu – mężczyzna leżał na drodze, przy zakręcie, w miejscu, gdzie kierowcy często przekraczają dopuszczalną prędkość.

że wciąż za mało dbamy o nasze bezpieczeństwo. Mało kto ma w samochodzie chociażby rękawiczki gumowe za parę groszy, które bardzo się w takich sytuacjach przydadzą, tak jak mało kto ma w mieszkaniu gaśnicę za około 30 zł, która w każdej chwili może okazać się czymś na wagę zdrowia czy życia.

Gdy jesteśmy świadkami ataku epileptycznego, należy pamiętać o usunięciu wszystkich przedmiotów, które mogą być dla chorego niebezpieczne, priorytetem powinna być ochrona jego głowy i kręgosłupa przed urazami, ułożenie chorego w bezpiecznej pozycji i kontrola jego oddechu. Oczywiście należy wezwać karetkę (jeśli nie znamy tej osoby i nie wiemy nic o jej chorobie). Nie wolno natomiast powstrzymywać drgawek siłą i krepować ruchów, by nie skończyło się to urazami, wkładając przedmiotów pod głowę, otwierając na siłę zaciśnięte szczęki, próbować sztucznego oddychania czy podawania płynów.

Na epilepsję cierpi około 1% społeczeństwa, prawdopodobieństwo, że kiedyś przypadkiem stanemy się świadkami ataku jest więc całkiem duże. **tm**

Łowicz | Brak uwagi w upalny dzień

Rowerzystka potrącona na Łęczyckiej

Do potrącenia rowerzystki w wieku 63 lat doszło 14 czerwca około godziny 10, na ulicy Łęczyckiej w Łowiczu. Kobieta z urazem nogi została zabrana do szpitala przez zespół ratownictwa medycznego. Doznała niegroźnych potłuczeń.



Rower przyjął uderzenie

w przednie koło, kobieta z niego spadła na jezdnię.

Z ustaleń, które poczyniliśmy na miejscu zdarzenia wynika, że rowerzystka jechała chodnikiem w kierunku Jastrzębi, co więcej, jechała po tej stronie drogi, w której nie ma wyznaczonej ścieżki rowerowej wzdłuż Łęczyckiej. Została potrącona przez samochód Opel wyjeżdżający z ulicy Śródkowej, który prowadziła 25-letnia mieszkanka Łowicza.

Pojazd uderzył w przednie koło roweru, kobieta spadła z jednoślada na jezdnię. – Przekołołkowała nad rowerem i wpadła na asfalt. Dobrze, że nie jechałem szybko i nie wpadła bezpośrednio przede mną, bo wtedy to dopiero byłoby nieszczęście – powiedział nam bezpośredni świadek zdarzenia, mężczyzna trudniący się rozwożeniem gazu propan-butan, który

w momencie zdarzenia jechał ul. Łęczycką. Citroen, którym jechał, bez większego problemu zdążył wyhamować przed kobietą leżącą na jezdni. – Jakby wtedy jechał jakiś wariat 80 czy 100 km/godzinę, to by się nie zdążył zatrzymać... – spekulował.

Do potrącenia przez Opla doszło przy niedużej prędkości. Jak wyjaśniała kierująca samochodem, nie spodziewała się w tym miejscu rowerzystki. Z ulicy Śródkowej wyjeżdżała po tym, jak upewniła się, czy ulicą nie jedzie nic od strony Jastrzębi. W drugą stronę spojrzała już w momencie, gdy ruszała. Wtedy przed maską zobaczyła rower... **mak**

KRONIKA POLICYJNA | 13.06.2019

■ 13 czerwca o godz. 15.55 na 386 km autostrady A2 (okolice węzła autostradowego „Łowicz” w Łyszkowicach) kierujący Hondą 66-letni mieszkaniec woj. lubelskiego uderzył w tył samochodu Audi, którym jechał 29-letni mieszkaniec Łowicza. Do kolizji doszło w wyniku niezachowania bezpiecznej odle-

głości pomiędzy samochodami. Uczestnicy byli trzeźwi.

■ 13 czerwca o godz. 17.47 w Kampinie w gminie Nieborów 48-letni mieszkaniec Łowicza prowadził Volkswagena Polo będąc pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało 0,42 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc.

Czerniew i Łaguszew | 4 promile Pijany kierowca próbował uciekać

48-letni kierowca Fiata Punto podejrzewany o to, że prowadzi samochód pod wpływem alkoholu nie zatrzymał się do kontroli policyjnej i próbował uciec zjeżdżając w kierunku pola kukurydzy w okolicach Czerniewa. Po krótkim pościgu został zatrzymany przez dzielnicowych.

Policjanci podjęli próbę zatrzymania kierowcy Punto w poniedziałek, 17 czerwca około godziny 15. Patrol dzielnicowych został wysłany w rejon Kiernozi po telefonicznej informacji o tym, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Policja nie ujawnia kto o tym informował. Jechał od strony Kiernozi w kierunku Łowicza. Jak informuje rzecznik prasowa łowickiej komendy, policjanci odjęli próbę zatrzymania do kontroli drogowej. Jednak kierujący nie reagował na sygnały świetlne

i dźwiękowe dawane przez funkcjonariuszy i kontynuował jazdę. Po krótkim pościgu w Czerniewie policjanci zatrzymali mężczyznę w polach kukurydzy. Okazało się, że kierujący to 48-latek z powiatu łowickiego, od którego czuć było silną woń alkoholu. Badanie wykazało, że mężczyzna ma prawie 4 promile alkoholu w organizmie.

Kierowca odpowie teraz za dwa przestępstwa: niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz kierowanie w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Kolejnym niechlubnym rekordzistą z wynikiem prawie 3,8 promila alkoholu w organizmie okazał się 44-latek z powiatu łowickiego, zatrzymany przez funkcjonariuszy również 17 czerwca o godzinie 17.30. Mężczyzna jechał osobowym chevroletem w Łaguszewie. **mak**

Wola Stępowska | Pożar domu Spłonął drewniany ganek, mężczyzna został poparzony

Do pożaru domu w Woli Stępowskiej doszło w środę, 12 czerwca kilka minut po godzinie 18. Jedna osoba została

poszkodowana: właściciel nieruchomości doznał oparzeń nogi i ręki.

Zespół ratownictwa medycznego zabrał mimo to poszkodowanego do szpitala celem opatrzenia oraz dokładnego zbadania. Pożar został szybko opanowany.

Gdy strażacy dojechali na miejsce okazało się, że płonie drewniany ganek w przykrytym eternitem murem parterowym budynku mieszkalnym. Ogień już roz-

przestrzeniał się na dach. – Spaleniu uległ drewniany ganek oraz część drewnianej konstrukcji dachu – dowiedzieliśmy się od dyżurnego straży pożarnej w Łowiczu. Budynek nadaje się do zamieszkiwania.

Na miejscu były dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Kiernozi, OSP Teresew, OSP Stępów, OSP Osmolin z sąsiedniej gminy Sanniki oraz dwa zastępy JRG PSP Łowicz.

Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej na ganku lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie. Straty nie są duże, strażacy oszacowali je na ok. 6 tys. zł. **mak**

Łowicz | Kolizja przy komendzie Tym razem „parkingówka”

Radiowóz policji stojący na chodniku z migającymi światłami zawsze wzbudza zainteresowanie. Tym razem wiele osób zainteresowało się interwencją w bezpośrednim sąsiedztwie parkingu przy ul. Długiej – prawie naprzeciwko budynku komendy.

Policjanci zostali poproszeni o interwencję po tym, jak doszło tam do niegroźnej kolizji Fiata Seicento z VW Passatem. **mak**

Kierująca Seicento wyjeżdżała tyłem z parkingu przed placówką bankową, VW jechał ul. Długą. W efekcie zderzenia zarysowaniu uległy drzwi drugiego z pojazdów. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Policjanci zamierzali ukarać kierującą Seicento mandatem 250 zł i 6 punktami karnymi, ta postanowiła jednak nie przyjąć mandatu. Policjanci sporządzili więc wniosek o ukaranie do sądu. **mak**

Łowicz | Kradzieże w sklepie Sprawcą recydywista, miał współników

32-letni mieszkaniec Łowicza trafił na 3 miesiące do aresztu, a grozi mu więcej niż 10 lat więzienia po przyłapaniu na kradzieżach sklepowych (i kradzieży rozbójniczej) w warunkach wielokrotnej recydywy. Konsekwencje poniesie też pomagający mu 18-latek, trwają też poszukiwania innego współnika.

1 czerwca dwóch mężczyzn robiło zakupy w jednym z łowickich marketów. Za część produktów zapłacili, ale jeden z nich próbował wynieść artykuły chemiczne o wartości kilkudziesięciu złotych. Zauważył to personel, który próbował go zatrzymać, ale zlodziej bronił się przed tym siłą – dlatego kradzież została zakwalifikowana jako rozbójnicza, za co grożą wyższe kary. Towar, za który nie zapłacił, w zamieszaniu przekazał współnikowi, który z nim uciekł.

Jak się okazało 32-latek pojawił się kilka dni później w tym sa-



Jeden z zatrzymanych mężczyzn w rękach policji.

mym sklepie w towarzystwie innego mężczyzny. Ukradli wyroby cukiernicze i słodycze o wartości prawie 600 złotych. W tej sprawie policjanci zatrzymali również drugiego sprawcę kradzieży, a okazał się nim być 18-latek z Łowicza, także znany już policji. Wobec niego zasądzony został nadzór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. **tm**

Dzierzgow | Kolizja Jeepem nie ustąpiła pierwszeństwa

Kierująca samochodem Jeep 21-letnia mieszkanka Skierniewic nie ustąpiła w okolicach Dzierzgowia w gminie Nieborów pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z osobowym Citroenem, którym jechał 28-letni mieszkaniec Łowicza. Do kolizji doszło 16 czerwca o godz. 16.35

na nietypowym skrzyżowaniu, bo drogi asfaltowej z gruntową. Kobieta, która wymusiła pierwszeństwo wyjeżdżała z „gruntówki”, zaś mieszkaniec Łowicza jechał z Dzierzgowia w kierunku Polesia. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi, sprawczyni została ukarana mandatem. **mak**

Aktualności

Łowicz | Boże Ciało 2019 – co będzie się działo

Jedyna taka procesja

Już jutro uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli – jak to się przyjęło nazywać – Boże Ciało. Oprócz okazałej, jak co roku, części religijnej z procesją ulicami miasta, tak jak w poprzednich latach, na mieszkańców Łowicza i przyjezdnych będzie czekało wiele atrakcji.

Uroczystości kościelne rozpoczną się mszą świętą w bazylice katedralnej o godzinie 10.30. Po błogosławieństwie wyruszy procesja, czyli jeden z symboli Łowicza – bo choć w tym dniu procesje będą szły w całej Polsce, to ta łowicka od dawna uważana jest za unikatową i jedyną w swoim rodzaju. Trasa procesji, tak jak rok i dwa lata temu, będzie wiodła przez ulice 11 Listopada, plac Koński Targ, Tkaczew i 3 Maja. Zacznie się i zakończy na Starym Rynku. Cztery ołtarze na trasie przygotowują: ojcowie pijarzy, cech rzemiosł i repre-



Mapka z zaznaczonymi trasami procesji oraz parady pasiaków.

zentacja drobnych przedsiębiorców, mieszkańcy Świeryża oraz wspólnota neokatechumenalna parafii katedralnej. Wszyscy, którzy nie mogą uczestniczyć

w uroczystości, a chcieliby jej wysłuchać na żywo, mogą nawiązać radiodiodnikami (albo telefonami z funkcją radia) na częstotliwości 107,00 FM.

Po uroczystościach kościelnych około godz. 13.30 ze Staroego Rynku na Nowy Rynek wyruszy kolorowy korowód „pasiaków”. Parada przejdzie ulicami: 11 Li-

stopada, Sienkiewicza, Sikorskiego, Kurkową i Stanisława Stanisławskiego. Wokół rynku swoje stoiska z rękodziełem rozstawią łowiccy twórcy ludowi. Na zadanych stoiskach odbywać się będą bezpłatne warsztaty ludowe z garncarstwa, rzeźbiarstwa, koronkarstwa, wikliniarstwa, plastyki obrzędowej, hafciarstwa oraz sporządzania tradycyjnych potraw regionalnych.

Część rozrywkowa, z dużą dawką folkloru, rozpocznie się na Nowym Rynku o 14.15. W bloku występów ludowych, na scenie zaprezentują się: Kapela Ludowa „Gieńczyki-Łowiczanie” z Łowickiego Towarzystwa Muzycznego, Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderki”, Zespół Ludowy Gniewkowanie z Gniewkowa, Zespół Pieśni i Tańca „Dobronia” z Dobronia oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” z Domaniewa. Imprezę poprowadzą dwoje laureatów tytułu Łowiczanie Roku – twórczyni ludowa Anna Stanisławska oraz gawędziarz i konferansjer Eligiusz Pietrucha.

Stałym punktem Bożego Ciała w Łowiczu są też wesole miasteczko na terenie przy ul. Kaliskiej oraz stragany, zwane u nas „bobiakami”, wzdłuż ul. Starzyńskiego.

Muzeum w Łowiczu zaprasza w tym czasie na zwiedzanie muzeum (o godz. 10 i 14) oraz skansenu w Maurzycach (godz. 14) z przewodnikiem (obowiązują bilety wstępu, nie płaci się natomiast za usługi przewodnickie). tm

Łowicz 20-lecie wizyty Jana Pawła II

„Dnia 14 czerwca 1999 roku w czasie VII pielgrzymki do ojczyzny na placu obok tej świątyni Ojciec Święty Jan Paweł II celebrował mszę św.” – tablica o takiej treści została pobłogosławiona i poświęcona 16 czerwca w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza, w czasie obchodów 20-lecia pielgrzymki Papieża do Łowicza.

Tablica została zamontowana na frontonie kościoła przy ul. Jana Pawła II. Poświęcił ją i odsłonił biskupi Andrzej Dziuba i Wojciech Osiał oraz proboszcz ks. Wiesław Wronka.

Biskup ordynariusz przewodniczył mszy św., podczas której dziękowano za dar pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Łowicza, wygłosił też homilię. Dokładnie dwa dni wcześniej – 14 czerwca – minęło 20 lat od papieskiej celebracji.

W swoim kazaniu ordynariusz mówił o tajemnicy Trójcy Świętej, o tym, że Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego łączy miłość, bo przecież „Bóg jest miłością” – co było hasłem pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. str. 23

Fotografia | Dla pasjonatów i zawodowców Konkurs na zdjęcie z Bożego Ciała

Co roku na procesji Bożego Ciała w Łowiczu powstają setki, a pewnie nawet tysiące zdjęć. Teraz ich autorzy mogą wziąć udział w ogłoszonym przez burmistrza konkursie i wygrać atrakcyjne nagrody.

Wystarczy wykonać ciekawe ujęcie, obrazujące procesję Bożego Ciała, która przejdzie ulicami naszego miasta już w czwartek,

20 czerwca. Dopuszczalne jest też nadsyłanie na konkurs zdjęć z uroczystości odbywających się w minionych latach.

W konkursie mogą wziąć udział i pasjonaci fotografii, i osoby zajmujące się nią zawodowo. Każdy może zgłosić maksymalnie 3 zdjęcia indywidualne lub fotoreportaż składający się z cyklu od 3 do 5 fotografii, które będą traktowane jako jedna praca. str. 4

Łowicz, Wygoda | IV Festyn Parafialny „Rodzina Bogiem silna”

23 czerwca od godz. 14 do 19 na boisku przy Szkole Podstawowej w Wygodzie odbędzie się IV Festyn Parafialny, organizowany przez parafię Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza pod hasłem „Rodzina Bogiem silna”.

W programie festynu przewidziano m.in. występy dwóch parafialnych scholi – dziecięcej i młodzieżowej, które szczególnie dedykowane będą rodzicom, ponadto pokaz sprzętu strażackiego i policyjnego, rodzinny turniej siatkówki, grill i loteria fantowa, z której dochód przeznaczony będzie na wyjazd młodzieży, która bierze aktywny udział w życiu parafii – ministranci, lek-

torzy, członkowie scholi. Wyjazd taki planowany jest nie w czasie letnich wakacji, ale dopiero podczas ferii zimowych.

Nie zabraknie emocji sportowych, a tych można się spodziewać podczas towarzyskiego meczu piłki nożnej w którym zmierzą się drużyny Księża i Przyjaciela – Łowicka Policja. Mecz ten rozpocznie się o godz. 14.30. Po nim podobną rywalizację rozpoczyna drużyna ministrantów z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu oraz parafii w Słupcy.

Ks. Jacek Zieliński zapowiada wiele innych atrakcji jak np. malowanie dzieciom twarzy, zaplatanie warkoczów i barwienie ich zmywalnymi farbami. Taki kącik dla dzieci wystawią uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu. mwk

Kiernozia | Sobótkowy wieczór z atrakcjami – jak co roku w wigilię świętego Jana

Sobótkowy wieczór już w tę niedzielę

Coroczna i zawsze przyciągająca tłumy impreza plenerowa łącząca tradycje oraz zabawę przy muzyce na świeżym powietrzu – Sobótkowy wieczór w Kiernozi – odbędzie w najbliższą niedzielę, 23 czerwca.

– Tę imprezę organizujemy zawsze 23 czerwca, w wigilię świętego Jana, kiedy palono ognie świętojańskie, a panny wity wianki i puszczały je z biegiem rzeki. Kultuwując tę piękną, ludową tradycję spotykamy się od lat w zespole pałacowo-parkowym w Kiernozi – zachęca szefowa miejscowego ośrodka kultury Beata Lewaniak.

Co roku w parku przy pałacu Kiernozi występują nie tylko miejscowi artyści oraz uczestnicy zajęć prowadzonych w ośrodku kultury, ale również zapraszani jest, w charakterze gwiazdy wieczoru, znani i lubiani zespół bądź muzyk. W tym roku będzie to zespół InoRos, który odwiedzi Kiernozię wraz ze współpracującym z nimi, rapującym muzykiem Liberem. Zespół powstał w 2006 roku, tworzy muzykę rozrywkową zainspirowaną folklorem podhalańskim, ale także muzyką folkową z całego pasma Karpat. Są finalistami 2 edycji Must Be The Music Tylko Muzyka, a znani są np. z hitów na Mundial 2018 „Dawaj Polska”, a także na Euro: „Czyste szaleństwo”. Najważniej-



Grupa Seniorów z terenu gminy Kiernozia wykonała kotyliony, które zostaną rozdane wśród uczestników „Sobótkowego Wieczoru”.

szym punktem imprezy w Kiernozi będzie jednak, wzorem lat poprzednich, korowód z wiankami i puszczenie ich w stawie na terenie parku przy pałacu w Kiernozi. Będzie też losowanie złotego pierścionka wśród osób, które przynęą rozdawane podczas imprezy numerowane kotyliony.

Start imprezy zaplanowany jest o godz. 18.00. Po powitaniu gości rozpoczyna się około 15-minutowe występy grupy lokalnej „Pauza” i zespołu śpiewaczego Klubu Seniora „Jutrzenka”. Zaprezentują się też młodzi tancerze breakdance, którzy trenują w miejscowej szkole i ośrodku kultury. O godz. 19.00 zaplanowany jest występ Zespołu Pieśni Ludowej „Kierno-

zianie”, a od 20.20 – Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina”.

Występem estradowym towarzyszyć będą konkursy m.in. sztandarowy konkurs sobótkowo-wiankowy na „Najpiękniejszy sobótkowy wianek”. Wianki będą rozłożone przed sceną. Organizatorzy spodziewają się sporego zainteresowania, a to między innymi z tego względu, że w pierwszej połowie czerwca odbyły się w Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi warsztaty tworzenia tradycyjnych wianków m.in. dla seniorów oraz uczniów miejscowej szkoły.

– W tym roku przewidzieliśmy również konkurs kulinarny najlepsze „Kiernożskie smaki” w którym

Koła Gospodyń Wiejskich działające na terenie naszej gminy mają okazję zdobyć atrakcyjne nagrody – zapowiada Beata Lewaniak. Gospodynie przygotowują dania konkursowe oraz stoły z wiejskim jadłem, które mają stworzyć – jak zapowiadają organizatorzy – „biśiadną atmosferę całej imprezy”.

Rozstrzygnięcie konkursów i wręczenie nagród planowane jest po godz. 20, później zaś wyruszy spod sceny korowód wiankowy i odbędzie się losowanie pierścionka – „kwiatu paproci”. Około godziny 21 powinien rozpocząć się godzinny koncert zespołu InoRos z Liberem, a od godz. 22 do 1 w nocy koncert zespołu Diwers grającego do tańca. mak

Aktualności

Łowicz | Przed nami trzydniowe święto miasta

Zagrają Daria Zawiałow, Ich Troje i inni

dokończenie ze str. 1

Koncertowa sobota

Koncerty z udziałem gwiazd zaplanowano na sobotę, 22 czerwca. Program na ten dzień prezentuje się następująco: o godz. 16.00 teatrzyk dla dzieci Wesołe Szczurki, o godz. 17.00 koncert Felivers, czyli zespołu składającego się z pięciu młodych chłopaków z Sochaczewa, którzy grają pop-rock'a. O godz. 18.15 propozycja dla starszej publiczności, wystąpi cygański zespół Bogdan Trojanek & Terne Roma.

O godz. 19.45 na scenie zobaczymy utalentowaną wokalistkę młodego pokolenia – Darię Zawiałow, która nie tylko śpiewa, ale też pisze teksty do swoich piosenek i komponuje. Jej utwory szybko zyskują radiową popularność, a klipy do nich są chętnie oglądane w serwisie YouTube. Przykładami mogą być utwory „Kundel Bury”, „Malinowy Chrusznik”, „Nie Dobię Się Do Ciebie” czy „Szarówka”.

O godz. 21.00 na scenie pojawi się legendarny, choć czasy świetności mający już dawno za sobą, zespół Ich Troje, przed laty bardzo w Łowiczu popularny.

Ciekawa niedziela

W niedzielę 23 czerwca o godz. 13.00 przed siedzibą PTTK zaplanowano zbiórkę osób, które mają chęć, aby wziąć udział w spacerze z przewodnikiem, którego tematem będzie 20-lecie pielgrzymki Jana Pawła II do Łowicza. Po południu warto zaś wybrać się do muzeum w Łowiczu, gdzie o godz. 17.00 zaprezentowana zostanie wystawa „Jak świętował



Trzy 30-osobowe grupy będą mogły w sobotę 22 czerwca wziąć udział w spacerze po ruinach zamku prymasowskiego

Łowicz... Obchody jubileuszy i dni miasta w dokumentacji ze zbiorów muzeum w Łowiczu”, zaś o godz. 17.30 zaplanowano koncert Apertus Quartet pt. „Muzyka Ziemi Obiecanej”, na który składają się najbardziej znane motywy muzyczne z polskich filmów powstałych w Łodzi.

Jeszcze więcej atrakcji

W tym roku Dniom Łowicza towarzyszyć będzie bogaty program atrakcji towarzyszących. Trzy 30-osobowe grupy, po wcześniejszym zapisaniu się w miejskim biurze kultury (telefonicznie lub osobiście), będą mogły w sobotę 22 czerwca wziąć udział w spacerze po ruinach zamku prymasowskiego, po których oprowadzi właściciel Wojciech Groniecki. Wejścia w godz. 10; 12.30 i 15.00.

Ponadto w sobotę 22 czerwca w godz. od 13.00 do 17.00 na Starym Rynku w kierunku ul. 3 Maja prezentowana będzie wystawa aut klasycznych i zmodyfikowanych, której towarzyszyć będą konkursy.

Będzie można też skorzystać z oferty kina oraz warsztatów ludowych w skansenie w Muzeum w Łowiczu (patrz informator na str. 29).

aa

Łowicz | Osiedle Przedmieście

Dzień Dziecka przy Łyszkowickiej

Zarząd Osiedla Przedmieście w Łowiczu zaprasza wszystkich, szczególnie dzieci i młodzież z osiedla, na rodzinny festyn z okazji Dnia Dziecka i zakoń-

czenia roku szkolnego. Impreza planowana jest dzisiaj, 19 czerwca, na boisku przy ul. Łyszkowickiej. Ma potrwać od godziny 16 do 20.

tm

Fotografia

Konkurs na zdjęcie z Bożego Ciała

dokończenie ze str. 3

Należy je nadsyłać na adres miejskiego biura kultury w terminie od 21 czerwca do 30 września br. z dopiskiem „Konkurs Fotograficzny”. Kierownik Michał Zalewski powiedział nam, że w konkursie można wygrać 2 tys. zł (np. na nowy aparat), prezentację zdjęć na wystawie pokonkursowej oraz na wystawach organizowanych w różnych miastach w Polsce i za granicą – w miastach partnerskich.

– Chodzi przede wszystkim o promowanie Łowicza i pokazywanie piękna procesji Bożego Ciała, wpisanej na krajową listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO – przekonuje Michał Zalewski.

aa

LISTY DO REDAKCJI



Cudzoziemiec nie przeczyta – i zapłaci

Szanowni Państwo!
W czwartek 13.06 pożyczaliśmy nasz samochód służbowy Volvo EL 4A863 naszemu kontrahentowi ze Szwecji, bo chciał zobaczyć coś ciekawego w okolicy Łodzi. Wybrał, między innymi Żelazową Wołę, Nieborów i Łowicz. I bardzo dobrze! Łowiczem był zachwycony. Spędził tam ponad godzinę, zjadł



Usuwanie zanieczyszczeń z autostrady trwało kilka godzin.

Autostrada A2 | Utrudnienia trwały kilka godzin

Skutek pożaru naczepy z karmą

Kilkugodzinne utrudnienia na autostradzie A2 w kierunku Warszawy, na wysokości Wólki Łasieckiej, spowodował pożar samochodu ciężarowego z pasażerem, do którego doszło w poniedziałek, 17 czerwca po godzinie 3 rano.

Na czas sprzątnięcia po zdarzeniu, w którego efekcie około 24 tony karmy dla zwierząt wysypało się na jezdnię, policja okresowo blokowała autostradę na wysokości węzła Skierniewice i kierowała ruch na objazdy. Natomiast te pojazdy, które stały w korku przed

miejszem zdarzenia, były przepuszczone jednym pasem.

Jak doszło do wypadku? Jak ustaliliśmy, 28-letni kierowca ciężarowego DAF-a w trakcie jazdy autostradą zauważył, że z lewego tylnego koła unosi się dym. Zatrzymał ciężarówkę, a gdy doszedł do tylnego koła – już widać było języki ognia w okolicach nadkola. Zapaliła się też naczepa, a w zasadzie karma dla zwierząt, którą była załadowana. Ładunek miał trafić na Litwę.

– Kierowca zawiadomił straż pożarną i sam próbował gasić, ale ogień szybko się rozprzestrzenił – dowiedzieliśmy się w komentarzu policji w Skierniewicach.

Zorientował się, że ogień szybko rozprzestrzenił się w pasy i że szansa na szybkie ugaszenie go jest nieduża, przysłonił więc odpiął ciągnik siodłowy od naczepy i odjechał nim na bezpieczną odległość. Zminimalizował tym samym straty – samochód udało się uratować, spłonęła naczepa z ładunkiem.

Żeby usunąć skutki nocnego pożaru drogowcy musieli wezwać na miejsce holownik z dźwigiem, koparko-ładowarkę, naczepę nisko- podwoziową oraz naczepę do przewozu materiałów sypkich. Oprócz karmy, z drogi trzeba było sprzątnąć też spaloną ramę naczepy.

mak

Błęków | Szkoła podstawowa

Niespodziewana zmiana decyzji

Od przyszłego roku Szkoła Podstawowa im. Józefa Chełmońskiego w Błędowie będzie miała nowego dyrektora. Na dzień przed planowanym konkursem ze startu w nim zrezygnowała dotychczasowa dyrektor Dorota Osowska.

Dorota Osowska dyrektorką będzie tylko do końca sierpnia tego roku – minie wtedy 12 lat od jej wybrania. Mówiła nam, że chce w niej pozostać jako nauczyciel. Powodów tej decyzji jednak nie chciała zdradzić, mówiła, że to względy osobiste. Jeszcze po zamknięciu składania ofert mówiła nam, że chce ubiegać się o reelekcję. W planowanym na 13 czerwca konkursie miała być jedyną kandydatką – wszystko wydawa-



Dyrektor Osowska podczas ubiegłorocznego Dnia Ludowego w szkole w Błędowie.

ło się tylko formalnością. Przypomnijmy, że dyrektorowi szkoły w Błędowie podlega również Punkt Przedszkolny w Chaśnie.

Wójt gminy Chaśno Dariusz Reczalski mówił nam, że przyjął informację o rezygnacji dyrektora Osowskiej z dużym zaskoczeniem, ale myśli już o szukaniu następcy. Jego zdaniem najlepszym byłoby, gdyby już teraz został powołany dyrektor na całą kadencję, a nie ktoś z tymczasowo powierzonymi obowiązkami, choć i taka opcja jest możliwa. Kolejnego konkursu wójt nie wyklucza całkowicie, ale raczej będzie szukał kandydatów, których w tej sytuacji mógłby na to stanowisko powołać. – Jest nawet kilka osób, o których pomyślałem, ale to wszystko stało się tak nagle, że jeszcze nie pytałem, czy w ogóle byłby one zainteresowane – mówi.

tm

REKLAMA

Letnia promocja
EKO-GROSZEK SUCHY Zrób zapas na zimę już dziś!
SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157 tel. 722-207-322

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO
POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego tel. 722 207 322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

39149

Proszę szczególnie o przesłanie najserdeczniejszych pozdrowień panu Burmistrzowi Kalińskiemu od Janusza Wałędziana – syna Juliana, TEGO JULIANA!!!

Pozdrawiam,
Janusz Wałędzian
– prezes zarządu Top2 Fabryki Chusteczek S.A. w Łodzi, duchem wciąż łowiczanie

Od redakcji: Parkomaty są na Starym Rynku trzy, nie jeden. Nie zmienia to faktu, że informacja po angielsku by się przydała. To tylko kilka słów.

Kocierzew Południowy | Echa naszych publikacji

Play odstępuje od budowy stacji telefonii komórkowej

Mieszkańcy Kocierzewa Południowego powoli zaczynają oddychać z ulgą, gdyż inwestor (sieć Play) wycofał się ze starań o budowę trzeciej w ich miejscowości stacji bazowej telefonii komórkowej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działce dawnego SKR-u. Sprawa rozwiązała się zaskakująco szybko.

Pisaliśmy o niej obszernie w połowie maja. Inwestycja wzbudzała niepokój części mieszkańców, gdyż byłaby to już trzecia tego typu konstrukcja w bardzo bliskiej odległości od dwóch pozostałych.

O szczęśliwym dla mieszkańców finale sprawy poinformowała nas Małgorzata Łacheta, która wraz z mężem jest właścicielką działki, na którą padałaby wiązka promieniowania. Od początku sprzeciwiała się budowie kolejnej w tej miejscowości stacji telefonii komórkowej, o czym informowała w pismach skierowanych do starostwa. Zredagowała także protest, pod którym podpisało się ponad 180 mieszkańców, który przekazała do gminy.

O tym, że inwestor złożył wniosek o odstąpieniu od realizacji inwestycji dowiedziała się z pisma podpisanego przez starostę Marcina Kosiorka, które otrzymała jako strona postępowania. „Wycofanie wniosku o wydanie decyzji oznacza, że strona nie jest zainteresowana kontynuacją postępowania i uzyskaniem merytorycznego załatwienia sprawy na drodze decyzji” – czytamy w piśmie.



To doświadczenie nauczyło ich, że warto podejmować inicjatywę i walczyć w ważnych dla siebie sprawach.

Z uzasadnienia dowiadujemy się, że jeszcze w trakcie prowadzonego postępowania organ nabrał wątpliwości, czy inwestycja nie będzie wymagała przeprowadzenia postępowania środowiskowego, dlatego zwrócił się o opinię do wójta gminy Kocierzew Północny, który również widział taką konieczność, zwracając uwagę na to, że w odległości ok. 250 m od planowej wieży znajdują się już dwie inne. Dlatego został nałożony na inwestora obowiązek przedłożenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację inwestycji. Z końcem maja wycofał on jednak swoje zamierzenia.

– Fajnie, że się wycofali, mamy tylko nadzieję, że nie będą chcieli budować tej wieży na innej działce – mówi w rozmowie z nami Małgorzata Łacheta. – Mieszkańcy są bardzo zadowoleni z takiego rozstrzygnięcia, tym bardziej, że przed laty podejmowali działania protestacyjne w kwestii budowy dwóch pozostałych wież, jednak nie przynosiły one rezultatów. Tym razem było inaczej – dodaje. To doświadczenie nauczyło ich, że warto podejmować inicjatywę i walczyć w ważnych dla siebie sprawach. Co ciekawe, postawa mieszkanki Kocierzewa Południowego stała się inspiracją i nadzieją dla innych mieszkańców, którzy mają podobny problem. Za pośrednictwem internetu odnalazła ją kobieta z rejonu Kielc, która pytała o wskazówki w kwestii zablokowania podobnej inwestycji.

Dyrektor Wydziału Architektoniczno-Budowlanego w Starostwie Powiatowym w Łowiczu Kamil Malejka potwierdził w rozmowie z nami, że inwestor wystąpił o wycofanie wniosku o wydanie pozwolenia na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej w Kocierzewie Południowym, w związku z tym postępowanie administracyjne w tej sprawie zostało umorzone.

– Na chwilę obecną nie są zainteresowani realizacją tej inwestycji – dodał. Wyjaśnił, że inwestor może odstąpić od inwestycji na każdym etapie postępowania, bez konieczności podania przyczyny takiej decyzji. aa

Łowicz | Muzeum

Nauka rękodzieła

Tak jak w ubiegłych latach, twórcy prowadzący warsztaty sztuki ludowej przez całe wakacje będą czekać na zainteresowanych w mini skansenie przy Muzeum w Łowiczu. Można będzie pod okiem specjalistów uczyć się wycinankarstwa, garncarstwa,

hafciarstwa, rzeźbiarstwa, plastyki obrzędowej i bibułkarstwa.

W miniony weekend warsztaty prowadziły hafciarska Małgorzata Kosiorek, wycinankarka Wiesława Wojda i Ewa Tomczak, zajmująca się plastyką obrzędową. 22 i 23 czerwca, zajęcia poprowa-

dzą wycinankarka Helena Miazek, hafciarska Alicja Brzozowska i garncarz Jan Konopczyński.

Warsztaty będą prowadzone do września w soboty i niedziele w godzinach 10-16. To wspólna inicjatywa Stowarzyszenia Twórców Ludowych, urzędu miejskiego i muzeum. Obowiązują bilety wstępu do skansenu (normalny 6 zł, ulgowy 4 zł), organizatorzy zapewniają potrzebne materiały. tm

RZUT OKIEM | „SOLCZANIE” PO LATACH ZNÓW W ŁOWICZU



W obchodach 140-lecia OSP w Łowiczu wziął udział Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie” z Solecznika na Litwie. Przyjechała niemal cała dorosła część liczącego ok. 70 osób zespołu, bez sekcji dziecięcej. Występ zespołu dla łowickich druhów był pierwszym w Łowiczu od kilkunastu lat. Kiedy zespół odjeżdżał, jego członkowie mówili, że w Łowiczu czuli się jak w domu. O ich występie także na str.12 tm

Jasionna i Kurabka | Dwie nieudane próby kradzieży

Złodzieje porzucili skradzione ciągniki

Do dwóch usiłowań kradzieży dość nowych, wartych po około 200 tysięcy złotych każdy, ciągników rolniczych doszło w środku nocy ze środy na czwartek, 5/6 czerwca w dwóch miejscowościach gminy Bolimów: Jasionnie i Kurabce.

Złodzieje zdążyli wyprowadzić ciągniki z terenu gospodarstw, ale nie zdążyli nimi uciec bardzo daleko. Porzucili je w okolicach drewnianego mostu w Patokach w gminie Nieborów w momencie, gdy zorientowali się, że policja już wie o kradzieży i rozpoczął się pościg. W jaki sposób dowiedzieli się o pościgu – czy podsluchiwali policję, a może zauważyli patrol? – tego nie wiadomo. Obydwie maszyny prawdopodobnie

miały zostać załadowane na lawety i odjechać. – Wtedy ślad by po nich zaginął. Za takie kradzieże biorą się zorganizowane grupy – dowiedzieliśmy się od znajomego sprawę policjanta.

Tym razem jednak ciągniki udało się odzyskać. Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci ze Skierniewic.

Kradzież z terenu gospodarstwa w Kurabce, do której doszło w środku nocy, zauważył jeden z mieszkańców wsi. Najpierw po prostu zdziwił się, że o tak późnej porze – pomiędzy godziną 2 a 3 w nocy – z terenu gospodarstwa znajomego wyjeżdża ciągnik z przyczepą przyzwiązaną (później złodzieje ją odpięli). Postanowił więc zadzwonić do sąsiada z pytaniem dlaczego jeździ nocą ciągnikiem, czy może coś się stało, może potrzebna jest pomoc?

Właściciel nie dość, że został przez sąsiada obudzony, to był

jeszcze bardziej zdziwiony, bo przecież to nie on jechał ciągnikiem. Według niego ciągnik powinien stać na podwórzu. – Otrzymałmy zgłoszenie kradzieży ciągnika o wartości 200 tysięcy złotych o godzinie 2.38 w nocy – lakonicznie informuje skierniewicka policja.

Tymczasem w owoch Patokach okazało się, że został porzucony nie jeden, lecz dwa ciągniki. Okazało się, że ten drugi został „wyprowadzony” z odległego o około 2-3 kilometry gospodarstwa rolno-ogrodniczego z Jasionny. – Właściciel był w tym czasie nad morzem, a w gospodarstwie był jego ojciec, który w nocy nie zauważył, że z hali zginął ciągnik – dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. To wskazuje – zdaniem naszych rozmówców – że kradzież była wcześniej przygotowywana, a gospodarstwa mogły być przez złodziei obserwowane. mwk

Popów | Zderzenie motocykla i seata

Kto zawinił – wyjaśni policja

dokończenie ze str. 1

Kierowca seata, który zadzwonił w poniedziałek, 17 czerwca do naszej redakcji, przedstawił inną

wersję zdarzeń. Twierdzi on, że w chwili wypadku jego pojazd nie jechał, lecz stał na chodniku przy drodze. On siedział za kierownicą. Jak nam powiedziała Urszula

Szymczak, rzecznik KPP w Łowiczu, policja wyjaśnia przyczyny i okoliczności wypadku – a wstępne ustalenia były właśnie takie, że seat cofał, dlatego przekazała nam taką informację. Przypomina też, że za kierowanie w stanie nietrzeźwym grozi do 2 lat pozbawienia wolności. mwk

REKLAMA

KLIMATYZACJA

▲ montaż

▲ serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000

BETON TOWAROWY

Nast-Bud
Beton Towarowy

Filia: Stryków
95-010 Stryków

Niesułeków

tel. 514 77 77 44

Łowicz | Ulica Starzyńskiego

Dąb przy targowisku nie zostanie wycięty

Choć istniała groźba wycięcia, dąb rosnący w pasie drogowym przy targowisku miejskim, zniszczony jakiś czas temu przez uderzenie pioruna, zostanie zachowany.

Obecnie nadal prowadzona jest obserwacja drzewa, ale już na jesień planowane jest zlecenie opracowania projektu prac konserwacyjnych, a później ich wykonanie.

Drzewo rosnące na wysokości budynku administracyjnego Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest pomnikiem przyrody, ale siła uderzenia pioruna, który trafił w drzewo 9 sierpnia 2016 roku, była tak wielka, iż początkowo sądzono, że uszkodzony mógł zostać nawet system korzeniowy. Piorun spowodował uszkodzenie głównego pnia, częściowo odko-

rowanie drzewa, odpadnięcie wielu konarów i mniejszych gałęzi. Teraz wyraźnie jednak widać, że drzewo, choć trzeba było z niego usunąć wszystkie boczne gałęzie i większe konary, a przede wszystkim mocno zredukować główny pień, wykazuje vitalność, nawet mimo znacznych ubytków w korze. O ile dąb będzie dalej odbijać ze śpiących pączków, to na pewno zostanie poddany zabiegom pielęgnacyjnym.

Jak poinformował nas Paweł Gawroński, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych UM Łowicz, na przełomie września i października planowane jest zlecenie dokumentacji prac konserwatorskich, którą miałby wykonać prof. Marek Siewniak (SGGW) – ten sam, z którym łowicki urzędnicy są w kontakcie od momentu, kiedy dąb został uszkodzony.

Ze wstępnych, wydanych krótko po uderzeniu pioruna zaleceń, wynikało, że drzewo albo można poddać zabiegom konserwacyjno-pielęgnacyjnym, albo obcią-



Mimo poważnych uszkodzeń widać, że drzewo wykazuje vitalność.

i pozostawić jako tzw. świadka przyrody. Jak mówi naczelnik Gawroński, od początku ratusz skłaniał się do pierwszego z rozwiązań.

Choć drzewo jest pomnikiem przyrody, jego wycinka mogłaby zostać uskuteczniiona właśnie ze względu na jego zły stan zdrowotny. Jednak drzewo już w ubie-

głym roku dało znaki żywotności, jest więc szansa, że przez ten sezon jeszcze się wzmocni, będzie nadal obserwowane, a po sezonie wegetacyjnym zostałyby przy nim wykonane konkretne prace pielęgnacyjne. Jakże? Określił to specjalista, ale spodziewać się można chociażby usuwania obumarłych gałęzi, czy zabiegów mających na

celu utrzymywanie kształtu korony drzewa. Do tego czasu, zgodnie z procedurami, projekt tych prac musi zostać przedłożony do zaakceptowania Radzie Miejskiej w Łowiczu. Koszty na razie trudno oszacować. Wynikają one bezpośrednio z opracowania, za które również miasto będzie musiało zapłacić.



Parking przy Koziej, jeszcze przed otwarciem.

Łowicz Dzisiaj będzie można zaparkować przy ul. Koziej

W przeddzień Bożego Ciała, tj. w środę 19 czerwca od godz. 12. można będzie ponownie korzystać z parkingu przy ul. Koziej.

Prace prowadzone na nim przez Zakład Utrzymania Miasta zakończyły się na przełomie maja i czerwca, stąd też do naszej redakcji mieszkańcy zaczęli w ostatnich dniach kierować pytaniami: Dlaczego nie został wcześniej otwarty?

Wiceburmistrz Bogusław Bończak wyjaśnił nam, że ziemia na nawierzchnia parkingu została ubita i trzeba było odczekać kilkanaście dni, aby się jeszcze uleżała. Zgodnie z zapowiedzią, parking będzie dostępny na uroczystość Bożego Ciała. **mwk**



Spodziewać się można usuwania obumarłych gałęzi, czy zabiegów mających na celu utrzymywanie kształtu korony drzewa.

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



Tylko do 22 czerwca

ODSETKI 0zł!

Kupujesz teraz, a spłacasz dopiero od października!

SALON NISKICH CEN!



¹Salony Meblowe „SIADACZKA” Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl.
Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty do 3 miesięcy, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyczerpanie na podstawie przykładowego reprezentatywnego na dzień 14.05.2019 r. są następujące: cena towaru 2000 zł, stała stopa oprocentowania kredytu: 0%, całkowity koszt kredytu: 130 zł obejmuje: prowizję: 130zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 9,33 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 2000 zł; czas obowiązywania umowy: 13 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 2130 zł; wysokość 10 miesięcznych równych rat 213 zł. **Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 01.06.2019 r. do dnia 22.06.2019 r.**
Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty, z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, **czynne** pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
Consumer Bank

www.meblesiadaczka.pl



Laureaci nagród burmistrza otrzymali statuetki uskrzydłonych postaci, dyplomy i książki. Nagrodą dla nich była też ufundowana przez władze miasta wycieczka dla Kaszub.

Łowicz | Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2018/2019 Statuetki dla 44 najlepszych uczniów

dokończenie ze str. 1

Dodała też, że jako łowiczanka zawsze bardzo jest dumna z wyników, jakie osiągają łowickie szkoły i cieszy się, że może się nimi chwalić.

Nagrody dla gimnazjalistów

A oto gimnazjaliści, którzy otrzymali nagrodę w kategorii „Uczeń z najwyższą średnią ocen i wzorowym zachowaniem”: Maja Demidowicz i Martyna Olczak – z Gimnazjum nr 1, Julia Smolczewska i Kacper Piotrowski –

z Gimnazjum nr 2, Krzysztof Wojtysiak i Weronika Kurek – z Gimnazjum nr 3, Marta Szczęśna i Gabriela Stasiak – z Gimnazjum nr 4, Mikołaj Seliga i Damian Okraska – z pijarskiego gimnazjum.

Nagrodę w kategorii „Osobowość szkoły” otrzymali: Natalia Biernacka z G. 1., Wiktor Grzegorek z G. 2, Joanna Gudaj z G. 3., Patrycja Płacheta z G. 4. i Julia Banaszczyk z pijarskiego gimnazjum.

Tytuł „Sportowca szkoły” w klasach gimnazjalnych odebrał: Dawid Zagajewski z G.1., Paweł

Graczyk z G. 2., Bartłomiej Sierota z G. 3, Jonatan Politowicz z G. 4. i Weronika Kukiela z pijarskiego gimnazjum.

Nagrody dla ósmoklasistów

Uczniami z najwyższą średnią ocen oraz wzorowym zachowaniem zostali uznani: Laura Kruszczyńska i Dominik Wilk – ze Szkoły Podstawowej nr 1, Julia Sałuda i Szymon Trauth – ze szkoły Podstawowej nr 2, Jakub Myszewski i Magdalena Rykowska – ze Szkoły Podstawowej nr

3, Liwia Witczak i Julia Piórkowska – ze Szkoły Podstawowej nr 4, Antoni Guzek i Adam Szczęśny ze Szkoły Podstawowej nr 7, Zuzanna Pawłowska i Maria Kolos z Pijarskiej Szkoły Podstawowej.

Tytuł „Osobowość szkoły” w tej kategorii otrzymali: Maciej Kutkowski z SP 1, Olga Machnikowska z SP 2, Aleksandra Kośmider z SP 3, Nadia Żak z SP 4, Maja Płacheta z SP 7 i Agata Kuźma z pijarskiej SP.

Nagrody dla najlepszego sportowca odebrali: Bogumiła Czubik z SP 1, Dominika Wołek z SP 2, Oliwia Rokicka z SP 3, Natalia Michalak z SP 4, Mateusz Motyl z SP 7 i Oskar Klimkiewicz z pijarskiej SP.

mwk

Łowicz | Jolanta Urbanek przechodzi na emeryturę

Zawsze chciała być nauczycielką

Jest absolwentką Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi na Uniwersytecie Łódzkim, na który poszła po ukończeniu Liceum Ekonomicznego. W łowickiej oświacie przepracowała w sumie 36 lat, najdłużej w Szkole Podstawowej nr 4 oraz w Gimnazjum nr 1 – którego przez ponad 13 lat była dyrektorem. Jolanta Urbanek – bo o niej mowa, zdecydowała się przejść na emeryturę.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Podczas miejskiej uroczystości podsumowania roku szkolnego 2018/2019 Jolanta Urbanek była wyraźnie zaskoczona, gdy prowadzący wywołali ją przed publiczność. Gdy burmistrz Krzysztof Kaliński i wiceburmistrz Bogusław Bończak podziękowali jej za pracę i wręczyli kwiaty, trudno było jej ukryć wzruszenie.

Podczas wczorajszej rozmowy z nami Jolanta Urbanek przyznała, że zawsze chciała być nauczycielem i nigdy tej decyzji nie żałowała. Od razu wybierając studia poszła na kierunek nauczycielski. Jej pierwszym miejscem pracy było Studium Nauczycielskie, w którym była nauczycielem geografii i wychowawcą w internacie. Jej uczennice były wtedy od niej niewiele młodsze, bo ona kończąc 4-letnie studia miała zaledwie 23 lata. Po dwóch latach przeszła do pracy w sąsiedniej Szkole Podstawowej nr 4, której była również, przez 5 lat, wicedyrektorem.

W tym czasie jej szefami byli Irena Kamińska, Ewa Marcinkowska i Artur Balik.

W 2001 roku została przeniesiona służbowo do Gimnazjum nr 1. Była wtedy taka potrzeba, ponieważ w szkole brakowało nauczyciela geografii, a w „Czwórcy” było ich dwoje. W gimnazjum została wicedyrektorem, a rok później – osobą pełniącą obowiązki dyrektora, po odwołaniu ówczesnego dyrektora przez władze miasta po tym, gdy został on zatrzymany przez policję, gdy kierował samochodem pod wpływem alkoholu.

W 2004 roku stanęła do ogłoszonego przez burmistrza Ryszarda Budzałka konkursu na stanowisko dyrektora Gimnazjum nr 1 im. Henryka Sienkiewicza. Miała jedną kontrkandydatkę. Widziała, że burmistrzowie (w komisji był nie tylko burmistrz, ale też dwaj jego zastępcy Maciej Mońka i Paweł Bejda) nie są jej przychylni, podobnie przedstawiciele związków zawodowych. Po czasie dowiedziała się, że wygrała 2 głosami, a poparli ją przedstawiciele rodziców, nauczycieli i kuratorium. Z ca-



Jolanta Urbanek była zaskoczona i wzruszona, gdy podczas uroczystości w „Trójce” została poproszona przed publiczność. Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński chciał jej podziękować za pracę i współpracę.

sem przekonała władze Łowicza do swojej osoby, a współpraca z nimi była bardzo dobra.

Kierowała gimnazjum do końca roku szkolnego 2016/2017, a od 1 września 2017 roku, gdy zostało włączone do Szkoły Podstawowej nr 1, została wicedyrektorem „Jedyńki”. Uważa, że dla niej to również był bardzo dobry czas. – Bóg mi dał, że pracowałam z cudowną osobą, jaką jest Teresa Sokalska-Lebioda – mówi Jolanta Urbanek o swojej szefowej.

Obie znały się wcześniej, z pracy w Gimnazjum nr 1, gdzie Teresa Sokalska-Lebioda była pe-

dagogiem. W czasie, gdy Jolanta Urbanek była p.o. dyrektora i nie miała zastępcy, pedagog szkolna była jej „prawą ręką”, pomagając w rozwiązywaniu wielu problemów. Szkoła była liczna, więc spraw życiowych, rodzinnych uczniów, w których potrzebna była pomoc szkoły, było niemało. Pomimo różnicy wieku, obie rozumiały się jednak bez słów, łączyło je podobne, pełne zaangażowania, podejście do pracy. – Dzięki temu udawało nam się problemy likwidować lub radzić sobie z nimi – mówi nasza rozmówczyni.

Była dyrektorem Gimnazjum nr 1 przypomina, że szkoła przez nią kierowana była zawsze otwarta na współpracę ze środowiskiem lokalnym. Była siedzibą organizacji kombatanckich, miejscem, gdzie miał siedzibę sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, gdzie mogły odbywać się spotkania czy imprezy organizowane przez Zarząd Osiedla Starzyńskiego, Klub Seniora, Uniwersytet III Wieku.

Jolanta Urbanek wymienia wiele nazwisk osób, z którymi bardzo ceni sobie współpracę. Dobrze wyraża się o burmistrzu

“

Dla uczniów trzeba mieć czas i z nimi rozmawiać. Ważne jest, aby relacje z nimi były wzajemne.

Krzysztofie Kalińskim, którego poznała wtedy, gdy był przewodniczącym Rady Miejskiej. Odwizytał już wtedy Gimnazjum nr 1, interesował się potrzebami i problemami szkoły. To się nie zmieniło, gdy został burmistrzem.

Pytana o to, jak zmieniła się młodzież na przestrzeni 36 lat, odpowiada, że świat się zmienił i wszyscy się zmienili, ale ona zawsze lubiła pracę z dziećmi i młodzieżą. Dla niej zawsze ważne było to, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom młodzieży. Uważa, że bardzo dużo nauczyła się od uczniów. Wie dobrze, że trzeba mieć dla nich czas i z nimi rozmawiać. Ważne jest, aby relacje były wzajemne. – Stosowałam zasadę: szanujemy się nawzajem i pokazujemy uczniom, co jest dobre, a co złe.

Co będzie robić na emeryturze? Na to pytanie zareagowała śmiechem. Jolanta Urbanek ma 60 lat i jest przekonana, że na odpoczynek przyjdzie jeszcze czas. Chce poświęcić więcej czasu swoim rodzicom, którzy mieszkają w Łowiczu, ma też małego wnuka, który będzie jej potrzebował.

Może jeszcze będzie pracowała na zastępstwo – jeśli będzie taka potrzeba i ktoś z dyrektorów ją o to poprosi, to chętnie podzieli się swoim doświadczeniem. ■

REKLAMA

**CZĘŚCI DO SIECZKARNI
CLAAS, JOHN DEERE, KEMPER i inne**

AGRO//SELNET®

www.agroselnet.pl tel. 510 081 797
info@agroselnet.pl tel. 61 447 69 17

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

**auto klima
elektryka
samochodowa**

AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525

KONKURENCYJNE CENY

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grys
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

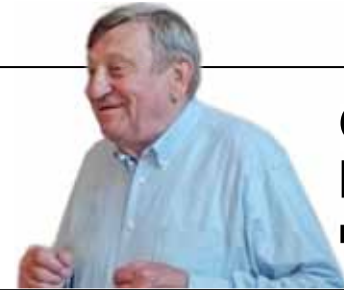
Ogród Wystawowy
Simmelrock i Certus

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Sami Swoi w Dobrzelinie
informuje, że 4 lipca o godz. 17.00 w siedzibie spółdzielni w Dobrzelinie przy ul. Władysława Jagiełły 103

**odbędzie się przetarg nieograniczony
LOKALU MIESZKALNEGO o pow. 90 mkw.
znajdującego się w Dobrzelinie przy ul. Działkowej 11**

- Cena wywoławcza ustalona w wysokości 37.000 zł.
- Chętni przystępujący do przetargu muszą wpłacić wadium w wysokości 10% tj. 3.700 zł.
- Wszystkich chętnych prosimy o kontakt 501-206-759.

Raport



Co pierwszy polski kosmonauta mówił do młodych. str. 16

Samorząd | Raport o stanie powiatu, miasta, gminy – co nam dał?

Dużo pracy, mało wniosków

Ustawa o samorządzie nałożyła na wójtów obowiązek przygotowywania raportu o stanie gminy. To samo dotyczy powiatów i miast. Do 31 maja br. raporty takie, dotyczące 2018 roku, otrzymali radni. Na sesjach absolutoryjnych, które odbywać się będą w tym miesiącu, przeprowadzona będzie dyskusja na ten temat. Jedynie w Łowiczu zgłosiły się do niej osoby spoza rady.

Czy będzie o czym rozmawiać? Problemy do rozwiązania są w każdym samorządzie, jednak wydaje się, że raporty te wiele nie wniosą. Często są obszernie i z pewnością kosztowały urzędników wiele pracy, ale – niestety – przybrały kształt kolejnego sprawozdania, z którego trudno wydobyc konkrety. Przede wszystkim mało miejsca poświęcono w nich na podstawowy problem, przed którym stoją gminy. One są wspomniane, to prawda, ale informacje o nich „toną” w powodzi sprawozdań.

A chodziło ustawodawcy – możemy domniemywać – o wezwanie władz gmin do rzetelnego raportu, mającego pokazać główne problemy i sygnalizującego, do dyskusji, proponowane drogi wyjścia. Tego niemal nie ma! Może w przyszłym roku będzie lepiej? Mniej papieru, więcej treści? Oby. Oto nasz przegląd.

Raport o stanie powiatu – dla cierpliwych

157 stron liczy opracowany przez Zarząd Powiatu Łowickiego raport o stanie powiatu w 2018 roku. Dokument jest starannie opracowany i przeznaczony dla cierpliwych czytelników. Jest w nim bardzo bogata część opisowa, nie ma praktycznie żad-

nych wniosków, wskazania słabych stron powiatu czy bolączek.

W podsumowaniu, które liczy zaledwie 8 linijek tekstu, mowa jest jedynie o tym, że pierwszy raport w historii polskiego samorządu dotyczy roku, w którym skończyła się V kadencja samorządu i rozpoczęła VI.

Raport zawiera opis starostwa i jego wydziałów, szkół i innych jednostek podległych powiatowi, łącznie ze szpitalem, muzeum, PUP etc. Jest tam też wykaz wszystkich uchwał podjętych w ubiegłym roku, a tych było 101 – z ich nazwami, numerami, datami podjęcia i informacjami o tym, czy zostały zrealizowane.

Jest też sporo informacji o sytuacji finansowej powiatu, przy której policzono wiele wskaźników. Ponieważ raport dostępny jest w BIP powiatu łowickiego, podamy tylko kilka liczb. Wykonanie dochodów w 2018 roku wyniosło 82.010.806 zł, wydatków – 86.661.859 zł. Wydatki majątkowe wyniosły 15.515.014 zł – w tym na drogi wydatkowano 9,7 mln zł, na remonty w szpitalu prawie 2,5 mln zł, na zakończenie budowy MOS w Kiernozi – ponad 2,3 mln zł.

Zadłużenie na koniec roku – 19.924.442 zł, co stanowiło 24,29% dochodów ogółem. Było

najwyższe od 2015 roku. W przeliczeniu na statycznego mieszkańca powiatu – 253,44 zł (rok wcześniej 164,20 zł).

Do debaty na temat raportu nie zgłosił się nikt spoza rady.

Łowicz (miasto)

Problemem Łowicza – o czym wiadomo od dawna – jest drastycznie malejąca liczba mieszkańców. Spadek notowany jest co roku od 1997 roku (wówczas wynosiła ona 31.833 mieszkańców). Na koniec 2018 roku było 27.908 osób (w tym kobiet – 14.873, mężczyzn – 13.035). W tej liczbie 4975 to mieszkańcy do 18. roku życia, 8150 osoby w wieku od 19 do 40 lat, 7325 w wieku 41-60 lat, a 7458 powyżej 60 lat. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że wskaźnik przyrostu naturalnego osiągnął w 2012 roku wartość ujemną (-38) i utrzymuje się nadal, a nawet ma tendencję wzrostową. W 2018 roku przyrost naturalny wyniósł -46. Burmistrz zauważa, że coraz większy odsetek ludzi tzw. „wieku poprodukcyjnym” (6,7% mężczyzn i 16,4% kobiet) to efekt także podniesienia średniej długości (a zatem i standardu) życia. Jest to też dla władz miasta wyzwaniem, aby ten standard życia poprawiać i działać na rzecz aktywizacji seniorów.

W 2018 roku wydano 477 Łowickich Kart Seniora, czyli o 110 więcej niż w roku 2017.

Pocieszającym jest natomiast systematyczny spadek bezrobocia. Jego stopa w powiecie łowickim na koniec 2018 r. wynosiła 5,5% (przy 6,1% w województwie łódzkim oraz 5,8% w kraju). 31 grudnia było 1818 bezrobotnych, w tym 251 osób z prawem do zasiłku. To najlepszy wynik od lat. Jeszcze w 2013 roku bezrobotnych w Łowiczu było 3589. Warto zauważyć, że 26,4% bezrobotnych to ludzie w wieku od 25 do 34 lat. Przeszło połowa bezrobotnych to osoby z niewielkim (do 5 lat) stażem pracy lub bez niego.

Na terenie miasta (i powiatu) działa 14 firm zatrudniających więcej niż 54 osoby. Są to przedsiębiorstwa z branży spożywczej, chemicznej, dziewiarskiej czy budowlanej. Statystyki te uwzględniają także Zakład Opieki Zdrowotnej i Zakład Karny, które są odpowiednio 5. i 6. największym pracodawcą. Największą firmą pozostaje Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, przed Agros Nova (w tym roku rozbudowany, co znacząco wpłynie też na wzrost zatrudnienia) i zakładem Takeda w Łyszkowicach.

Wśród prowadzących działalność gospodarczą podmiotów dominują licznie małe, rodzinne firmy, często działające na zasadzie samozatrudnienia. W 2018 roku zwiększyła się liczba nowo zarejestrowanych podmiotów – do 256.

Burmistrz podkreślił, że zdynamizowanie rozwoju gospo-

darczego miasta i efektywnego zwalczania bezrobocia to jedno z głównych zadań miasta na najbliższe lata.

W 2018 roku miasto zrealizowało 66 zadań inwestycyjnych. Planowanych było więcej, bo aż 14 zostało przeniesionych do realizacji w tym roku. W ciągu ubiegłego roku miasto nabyło też 13 nowych działek do zasobów miasta komunalnego, kosztowały one łącznie 1.926.570,18 zł.

Na podstawie analiz frekwencji prowadzonych przez Muzeum w Łowiczu (opartych głównie na liczbie sprzedanych biletów do muzeum i skansenów) oszacowano, że w 2018 r. było 72.791 odwiedzających. To znaczny wzrost, bo w 2018 r. było to 59.067 osób. Ruch ten ma charakter sezonowy, co roku największe natężenie występuje w maju i czerwcu, które są też miesiącami z większą ilością wydarzeń rozrywkowych, kulturalnych i religijnych.

W kwestii ochrony środowiska, od 2016 roku obowiązuje w Łowiczu plan gospodarki niskoemisyjnej. Według jego założeń do przyszłego roku emisja CO2 miała być zredukowana o przynajmniej 3,19%, zużycie energii o 3,60%, przy zwiększeniu do poziomu przynajmniej 2,78% udziału energii z odnawialnych źródeł. Cele te osiągnane są poprzez wprowadzenie programu „Misja-Emisja” (udzielanie dotacji na wymianę kotłów), dofinansowania do instalacji paneli solarnych, instalację oświetlenia LED na ul. Dmowskiego i Dworcowej z parkingiem czy prace termomodern-

nizacyjne w Przedszkolu nr 5 oraz w budynkach przy ul. Chełmońskiego i Armii Krajowej.

Gmina Bielawy

Na sesji 29 maja wójt Sylwester Kubiński raportu o stanie gminy nie przedstawiał publicznie, ale poinformował radnych, że dokument zostanie im przesłany na tablety do 31 maja. Tego dnia został też opublikowany w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej.

Raport o stanie gminy Bielawy liczy 59 stron. Po wstępie, z ogólnej charakterystyki gminy dowiadujemy się, że na koniec 2018 r. zamieszkiwało ją 5461 osób, a ponad 74% mieszkańców związanym jest z rolnictwem. W skład gm. Bielawy wchodzi 39 sołectw, ubiegłoroczny jej budżet po stronie dochodów i wydatków przekroczył 27 mln zł, od 2011 r. gmina wyodrębnia fundusz sołecki.

W podsumowaniu czytamy o najważniejszych wyzwaniach tego samorządu, jakimi są inwestycje zmierzające do zapewnienia wszystkim mieszkańcom dostępu do wody pitnej oraz poprawa stanu dróg gminnych. Wiemy, iż mimo przepływających przez gminę rzek, powracającym problemem są tu okresowe susze i generalnie – małe zasoby wody, co przy zwiększonym na nią zapotrzebowaniu powoduje, że stara infrastruktura wodociągowa (studnie i pompy) okazuje się niewydolna.

Debata nad raportem o stanie gminy Bielawy odbędzie się na sesji absolutoryjnej, 26 czerwca.

Gmina Bolimów

Wójt gminy Bolimów Stanisław Linart przedstawił 50-stronicowy raport. Wynika z niego, że na plan dochodów wynoszą-

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miał • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

PHU „JANA”

SKŁAD WĘGLA – SKUP ZŁOMU

Piłasków 3 – tel. 603-653-020
Bełchów, ul. Przemysłowa 1 – tel. 512-616-617

OFERUJEMY WĘGIEL: • ekogroszek • kostka • miał • orzech

KRUSZYWA: • drogowe • ozdobne: granit, biała Marianna, inne • żwir • piasek • piasek kwarcowy

ZIEMIA OGRODOWA | PODŁOŻE POPIECZARKOWE
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

• **NAWOZY** • materiały budowlane • wykończeniowe budynków • stal • piasek • drzewo

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD OPAŁU

• węgiel orzech • węgiel kostka • węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGRZESEK SKARBEM ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Główno - zadzwoń **792 308 057**

kamienny **WĘGIEL** **MIAŁ** **EKOGRZESEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84 46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

„KOPER” sp. jawna

Piłasków 18 99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW** Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

cy 17.903.426,17 zł, w ubiegłym roku wykonano 18.018.339,79 zł, czyli zrealizowano go w 100,64%. W przypadku wydatków plan wynosił 19.703.085,17 zł, zaś wykonanie – 18.767.888,30 zł, co stanowiło 95,25%.

Na inwestycje wydano 3.264.593,21 zł. Należały do nich: budowa i przebudowa sieci wodociągowej w Bolimowie, ul. Żabia, Zastodolna, Koza – 253.702,09 zł, budowa stacji ujmowania i uzdatniania wody w Huminie – 2.402.060,00 zł, przebudowa wodociągu w Joachimowie Mogiłach – 43.831,08 zł, dokumentacja przebudowy drogi gminnej w Ziemiarach – 46.605,00 zł, przebudowa drogi w Bolimowskiej Wsi i Bolimowie – dotacja 66.562 zł z Programu Obszarów Wiejskich, łączne wydatki wyniosły – 131.143,54 zł, dokumentacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Bolimowie (za Fruktodorem) – 5.104,50 zł, internet dla mieszkańców gminy (4 szt. przyłączy i 1 zestaw komputerowy) – 42.533 zł oraz budowa boiska przy Szkole Podstawowej w Huminie – 339.614 zł.

Zadłużenie gminy na dzień 31 grudnia 2018 roku wynosiło 4.576.670,00 zł, co stanowiło 25,40% wykonanych dochodów.

Na koniec ubiegłego roku stopa bezrobocia w gminie wyniosła 1,28% (dla powiatu 3,8%, dla województwa – 6,1%). Zarejestrowanych było 51 bezrobotnych, w tym większość kobiet. Połowa z tych osób pozostaje bez pracy od dawna. Na terenie gminy Bolimów zlokalizowanych jest 192 firm, głównie jednoosobowe działalności gospodarcze. Pod względem

branż dominuje budownictwo i towarzyszące mu usługi. Drugą grupę firm stanowią sklepy, zaś trzecią – mechanika pojazdowa. Do debaty na temat raportu nie zgłosił się żaden z mieszkańców.

Gmina Chąšno

Raport o stanie gminy Chąšno omówiliśmy już na naszych łamach tuż po jego zaprezentowaniu, ponieważ była to pierwsza taka prezentacja w gminach naszego powiatu.

Gmina Domaniewice

Raport o stanie gminy Domaniewice wójt Paweł Kwiatkowski przedstawił Radzie Gminy 30 maja. Z odczytanego raportu wynika, że obecnie powierzchnia gminy wynosi 8.631 hektarów i podzielona jest ona na 12 sołectw. Na początku 2018 roku gminę zamieszkiwało 4.636 osób, zaś w ciągu roku liczba ta zwiększyła się o 7 osób.

Gmina Domaniewice ma charakter rolniczy, zaś dominującym kierunkiem produkcji w ostatnich latach była hodowla bydła mlecznego oraz uprawa warzyw i owoców. W roku, którego dotyczy raport, odnotowano 1.102 gospodarstwa rolne.

Nasza gmina jest w tym sensie rozproszona, bo średnia wielkość gospodarstwa wynosi 6,34 hektara, zaś gospodarstw powyżej 20 hektarów mamy w gminie zaledwie 26 – powiedział wójt.

Ze względu na zeszłoroczną suszę 24 rolników złożyło tzw. wnioski suszowe, zaś 5 z nich odnotowało powyżej 30% straty średniej rocznej produkcji. Całościową kwotę szkód oszacowa-

no na ponad 250 tysięcy złotych. W poprzednim roku w gminie działało 167 podmiotów gospodarczych.

Odnosząc się do zaprezentowanych danych finansowych, wójt przypomniał, że od kilku lat gmina nie zaciągała kredytów. Ostatnie zobowiązania podjęto w 2012 roku – wysokość kredytu wynosiła wówczas 300 tysięcy złotych. W najbliższych latach władze przymierzają się jednak do zaciągnięcia zobowiązań w wysokości 1.200.000 złotych (2019 rok) oraz 1.300.000 złotych (2020 rok), w celu pokrycia uwzględnionego w Wieloletniej Prognozie Finansowej planowanego deficytu budżetowego.

Dodajmy, że dochody budżetu obecnie znajdują się na poziomie 19.603.077 złotych, zaś wydatki – 19.508.048 złotych, co daje nadwyżkę w wysokości 95.029 złotych.

Nasz wynik finansowy jest obecnie na dobrym poziomie, a realizowane przez nas inwestycje przyczyniają się do wzrostu zadowolenia mieszkańców naszej gminy – zauważył Paweł Kwiatkowski.

Gmina Kiernoż

Debata nad raportem w tej gminie została zaplanowana na sesji we wtorek, 25 czerwca. Tak jak w wielu innych gminach, w tej również nikt z mieszkańców nie zgłosił się do debaty, odbędzie się ona więc w gronie radnych.

W prezentowanym dokumencie scharakteryzowano najważniejsze inwestycje, prace organizacyjne i procesy, jakie miały miejsce w funkcjonowaniu urze-

du, a co za tym idzie w gminie Kiernoż w 2018 roku. Dokument nie jest krótki, liczy 63 strony.

Liczba ludności gminy Kiernoż w porównaniu do roku poprzedniego zmalała o 34 osoby i wynosiła na koniec 2018 roku 3.421 (liczba osób zameldowanych na pobyt stały). Jest to stała tendencja utrzymująca się od kilkunastu lat. Ludność gminy zamieszkuje w 20 miejscowościach, które jednocześnie pełnią rolę sołectw. Największe sołectwo to oczywiście sama Kiernoż (894 mieszkańców), kolejne pod względem liczebności jest sołectwo Stępów (309 mieszkańców).

Raport przedstawia też wiele informacji finansowych na temat budżetu gminy. Wydatki budżetowe za 2018 rok nie były małe i wyniosły nieco ponad 16 milionów złotych. Raport przypomina też wszystkie większe ubiegłoroczne inwestycje. Największą było „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej dla miejscowości Kiernoż etap III”. W ramach tego etapu wykonano przyłącza kanalizacyjne, a także odcinki sieci wodociągowej, na ul. Żychlińskiej, ul. Nowy Rynek oraz ul. Przytargowej, na łączną kwotę 1.752.165,41 zł. Inwestycję zrealizowano z udziałem pieniędzy unijnych w kwocie około 788 tys. zł. Tak samo jak w innych raportach dużo miejsca zajmuje sprawozdanie z działalności ośrodka pomocy społecznej. Ponadto raport zawiera też m.in. zestawienie wszystkich 61 uchwał podjętych przez Radę Gminy Kiernoż w ubiegłym roku, a nawet wyszczególnienie imprez, warszta-

tów, spotkań, zajęć cyklicznych i prób Zespołu Pieśni i Tańca Kiernożanie.

Odrębny rozdział został poświęcony został gospodarce śmieciowej. Opłatę za gospodarowanie odpadami ponosiło w ubiegłym roku 2.969 osób, czyli około 86,79% wszystkich zameldowanych mieszkańców gminy. Liczba zameldowanych mieszkańców wynosiła 3.421.

W 2018 roku gmina usytuowała się na 465 pozycji rankingu gmin wiejskich (na łączną liczbę gmin – 1.537), opracowanego przez „Rzeczpospolitą”. Kryteriami oceny rankingu były dane przedstawiane w sprawozdaniach budżetowych i dane Głównego Urzędu Statystycznego.

Gmina Kocierzew Południowy

Wójt Agnieszka Wojda przedstawił raport o stanie swojej gminy na sesji rady, która odbyła się 30 maja. Prezentacji danych towarzyszyło wyświetlanie najważniejszych informacji i choć wójt zaznaczyła, że raportu spisano na 91 stronach nie sposób przedstawić pod każdym kątem w szczegółach, to jego prezentacja potrwiała i tak blisko 2,5 godziny.

Z danych demograficznych wynika, że od wielu lat liczba mieszkańców gminy maleje. Od 2000 roku zmniejszyła się ona o 527 osób. Na koniec ubiegłego roku zamieszkiwało tu 4308 osób. 61% społeczeństwa gminy to ludzie w wieku produkcyjnym. Budżet gminy na dzień 31 grudnia 2018 roku stanowił 17.415.758,49 zł po stronie do-

chodów i 17.170.758,49 zł po stronie wydatków. Planowana nadwyżka budżetu wyniosła więc 245.000,00 zł. Ostatecznie zrealizowano 100,05% planowanych dochodów, zaś wydatki wykonano na poziomie 96,81%. Wydatki majątkowe stanowiły 10,32% budżetu i przeznaczono na nie kwotę 1.716.264,26 zł. Zadłużenie gminy wyniosło 1.392.730,00 zł.

Jak podkreślono w raporcie, dzięki pozyskaniu dofinansowania na realizowanie zadań bieżących i inwestycyjnych z wielu źródeł w ostatnich kilku latach, udało się realizować zaplanowane w budżecie inwestycje, a jednocześnie spłacać systematycznie zadłużenie, które spowodowane było zaciągnięciem kredytów w 2013-2015 r. na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Całość raportu upubliczniona została na stronie internetowej gminy. Tak jak we wszystkich samorządach, również w Kocierzewie, dokument będzie dyskutowany na czerwcowej, absolutoryjnej sesji rady. Z uwagi na to, że żaden z mieszkańców w wyznaczonym terminie nie zgłosił swojego udziału w debacie, zostanie ona przeprowadzona tylko w gronie samorządowców.

Gmina Łowicz

29 maja, omawiając na sesji raport o stanie gminy Łowicz, wójt Andrzej Barylski wskazał, że zagrożeniem dla gminy jest spadek przyrostu naturalnego ludności, podkreślając, że stan osobowy mieszkańców udało się utrzymać na poziomie z roku poprzedniego dzięki migracjom, a nie ilości nar-

str. 10

REKLAMA

apтека
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

Czynne 7 dni
w tygodniu

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Samorząd | Raport o stanie powiatu, miasta, gminy – co nam dał?

Dużo pracy, mało wniosków

dokończenie ze str. 9

Ponadto zwrócił uwagę na rosnące koszty funkcjonowania, utrzymania szkół, droższe inwestycje, a także rosnące opłaty za prąd i gospodarkę odpadami komunalnymi. Problem może też stanowić zapewnienie przez gminę opieki osobom starszym.

Nadmienił, że w przyszłości będzie trzeba zastanowić się nad powołaniem zakładu infrastruktury i spółki do spraw obsługi sieci wodociągowej, której systematycznie przybywa, ostatnio gmina podpisała umowę na wykonanie kolejnego odcinka o długości ok. 10,5 km w miejscowościach Zielkowie, Placencja i Parma.

Wójt dostrzega także zagrożenie w nieprzewidywalności prawa i braku jednoznaczności w interpretacji przepisów. Ocenia, że sytuacja gminy będzie determinowana przez otoczenie i sytuację gospodarczą miasta Łowicza. W sąsiedztwie z miastem widzi też znaczące atuty, gdyż dzięki temu gmina może korzystać m.in. z wody, komunikacji i wydarzeń kulturalnych. Wójt jest przekonany, że największym atutem gminy jest zaangażowanie społeczne, m.in. ze strony OSP, KGW i LZS-ów, jak też zdolność kredytowa, by realizować inwestycje.

Gmina Łyszkowice

We wstępie do raportu o stanie gminy Łyszkowice wójt Adam Ruta zwraca się bezpośrednio do mieszkańców, podkreślając „dobłą atmosferę współpracy z mieszkańcami, radą Gminy Łyszkowice, sołtysami, kierownikami jednostek organizacyjnych”. O konfliktach z przedstawicielami tych grup, jakie również w 2018 roku miały miejsce (a niektóre kończyły się na prokuraturze lub w sądzie) – na ten temat nie ma tu słowa.

Wójt wspomina natomiast o licznych spotkaniach sołeckich, konsultacjach i codziennych rozmowach z mieszkańcami, a także o rozwiązaniach organizacyjnych, których być może nie widać na co dzień, ale które przynoszą wymierne efekty, w tym o niewątpliwych sukcesach wójtów z początku poprzedniej kadencji, jak np. powołanie referatu ds. strategii i rozwoju gminy czy negocjacja warunków i podpisanie porozumienia z Takeda Pharma, znacznie zwiększającego wpływy do budżetu gminy za ścieki z zakładu (gmina zyskała na tym ok. 2,5 mln złotych).

Zasadniczą treść raportu przynosią szczegółowe dane z działalności gminy, w której na koniec grudnia 2018 roku żyło 6681 mieszkańców, w tym 3450 to kobiety, a 3231 mężczyźni. 20,28% mieszkańców to osoby w wieku „przedprodukcyjnym”, 61,63% – „produkcyjnym”, a 18,08% – „poprodukcyjnym”. W porównaniu z 2015 rokiem, ubyło 70 mieszkańców.

150 osób było zarejestrowanych jako bezrobotne, z czego 43% to kobiety. 19 z nich miało prawo do zasiłku, pozostałe to osoby zarejestrowane od dłuższego czasu. Osoby długotrwale bezrobotne stanowią 1,94% wszystkich mieszkańców w wieku „produkcyjnym”.

Z zaplanowanych na 2018 rok dochodów budżetowych gminy (25.617.561,75 zł) faktycznie wpłynęło 28.049.267,83 zł. W tej liczbie 27.065.865,52 zł to dochody bieżące.

Wydatki były początkowo planowane w wysokości 25.317.561,75 zł, faktycznie wyniosły 29.126.480,73 zł, z czego 23.877.440,06 zł to wydatki bieżące.

Zadłużenie gminy na koniec 2018 roku wynosiło 1.621.684,23

zł i wiązało się z koniecznością spłacania kredytu zaciągniętego na termomodernizację budynku szkoły w Łyszkowicach.

Na dzień 31 grudnia 2018 r. Gminnym Zasobem Nieruchomości objęte były grunty o powierzchni 248,7202 ha, w tym działki oddane w użytkowanie wieczyste obejmowały 5,1502 ha. Gmina posiada 9 budynków komunalnych, w których jest łącznie 98 lokali mieszkaniowych.

Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, to w 2018 roku gmina przeprowadzała modernizację dróg w Czatoninie, Stachlewie, drogi Kolonia – Łyszkowice – Pszczonów oraz ulic Cmentarnej i Sportowej w Łyszkowicach; udzieliła też dotacji na remont chodnika i parking przy budynkach „Mydlarni” i „Podkowy”. Gmina zainwestowała też w oświetlenie uliczne, w 2018 roku inwestycji w tym zakresie dokonała w Polesiu, Zakulinie i Łyszkowicach. Zamontowano nowe pompy w przepompowni Kalenicach i wymieniono centralne ogrzewanie w budynku oczyszczalni ścieków. To tylko niektóre, przykładowe inwestycje przeprowadzone w ubiegłym roku, o większości z nich pisaliśmy już na naszych łamach.

Gmina Nieborów

Związy, w znacznej części tabelaryczny i wykresowy, odnoszący się nie tylko do ostatniego roku, ale do ostatnich 4 lat, raport o stanie gminy przedstawił wójt gminy Bolimów Jarosław Papuga, który po wyborach samorządowych 2018 zmienił dotychczas piastującego to stanowisko Andrzeja Werle.

W raporcie zaznaczono, że na przestrzeni 4 ostatnich lat dochody gminy Nieborów wzrosły o 10.176.229,08 zł, tj. 32,24%, na co głównie wpłynął wzrost

dochodów z dotacji celowych (głównie świadczenia 500+ oraz 300+). Gminie udało się również zwiększyć dochody własne o 3.458.931,84 zł, tj. 30,21%, na co największy wpływ miał wzrost poziomu dochodów z podatku od osób fizycznych. Dochód gminy wyliczony na 1 mieszkańca powiększył się z 2.738,17 zł w 2014 r. do 3.840,61 zł w 2018 r. Podobnie wzrastają również wydatki – w 2014 roku kwota ta wynosiła 2.679,66 zł na jednego mieszkańca, w 2018 roku było to już niemal 4.000 zł. Najwięcej pieniędzy z budżetu gminy Nieborów wydaje się na zadania oświatowo-wychowawcze.

Na przestrzeni 4 ostatnich lat wydano ponad 15,8 mln zł na inwestycje. Były to głównie wydatki polepszające infrastrukturę oświatową, drogową i wodociągową, kulturalną i sportową oraz modernizacja mienia komunalnego. Na realizację części inwestycji gmina Nieborów zaciąga zobowiązania. W latach 2014-2018 stopień zadłużenia był systematycznie zmniejszany – z 3,38% w 2014 roku do niespełna 0,83% w 2018 roku.

Na koniec ubiegłego roku gmina Nieborów miała zadłużenie w kwocie 1.677.580,69 zł. Do debaty nad raportem o stanie gminy nie zgłosił się żaden z mieszkańców.

Miasto i gmina Sanniki

Debata nad raportem w tej gminie została zaplanowana na sesji w piątek, 28 czerwca. Nikt z mieszkańców nie zgłosił się do debaty, odbędzie się ona więc w gronie radnych.

Raport, który został przekazany radnym oraz można również pobrać z Biuletynu Informacji Publicznej, liczy 48 stron. Zaczyna się informacją o tym, że rok 2018 był pierwszym,

w którym Sanniki funkcjonowały jako miasto w związku z prawami nabytymi z dniem 1 stycznia. W związku z tym gmina Sanniki stała się gminą miejsko-wiejską. Dalej czytamy o tendencji zmniejszania się liczby ludności, wynikającej zarówno z większej liczby zgonów niż urodzeń, jak i z ujemnego salda migracji. Według stanu na koniec 2018 roku w mieście i gminie Sanniki zameldowane na pobyt stały były 6.103 osoby. W raporcie zawarte są też statystyki związane z bezpieczeństwem na terenie gminy, informacje o posterunku policji, wszystkich jednostkach straży pożarnej na terenie gminy, a nawet o Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „Lekarz Rodziny”, który działa dzierżawionym od gminy budynkiem. Obszernie omówione są też sprawy związane z pomocą społeczną. Takie same bądź zbliżone informacje zawiera przedstawiane radzie co roku sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Część dotycząca kultury zawiera nie tylko sprawozdanie z działalności ośrodka kultury i biblioteki, ale również Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina. Edukacja, obok pomocy społecznej, jest najpoważniejszą pozycją w budżecie miasta i gminy Sanniki. Na rok 2018 zaplanowano na ten cel wydatki w kwocie 7.212.794 zł. W „części gospodarczej” raportu można przeczytać m.in. o wykonanych w ubiegłym roku modernizacjach i remontach dróg i budowie studni głębinowej.

Ostatnia część raportu wskazuje główne wyzwania na najbliższe lata, nie precyzując jednak w jaki sposób będą wykonane: w zakresie demografii powstrzymanie trendu wyludniania gminy, w zakresie budżetu postępujące nakładanie na samorządy nowych zadań przy ograniczaniu środków na ich realizację – najpoważniejsza luka budżetowa dotyczy w finansowaniu zadań oświatowych ze środków własnych gminy: obecnie gmina

zmuszona jest dopłacać do tych zadań ponad 3 mln zł rocznie i kwoty te ciągle rosną.

Raport wskazuje też na konieczność kosztownych inwestycji w nowe drogi oraz remonty nawierzchni już istniejących dróg gminnych oraz konieczność remontu sieci wodociągowej oraz stacji uzdatniania wody.

Gmina Zduny

W gminie Zduny, inaczej niż w pozostałych gminach powiatu łowickiego, raportu nie przedstawił wójt, ale zastępca Agata Imielińska, która czuwała nad jego przygotowaniem. Jak zaznaczyła na sesji 30 maja, nie była jednak jego jedynym autorem.

Raport liczy ponad 66 stron i nie ma w nim podsumowania. Rozpoczyna się od listu wójta Krzysztofa Skowrońskiego do mieszkańców. Na szczególną uwagę zasługują w nim finansowe, nie najlepsze po wykonanych inwestycjach. Dochody gminy wyniosły 22.209.698 zł, wydatki 21.393.354 zł, więc wystąpiła nadwyżka 826.343 zł, która będzie wykorzystana w tym roku, ale – jednocześnie – zadłużenie na koniec roku wyniosło 7.818.167 zł.

W opracowaniu wyszło na jaw, że gmina boryka się z problemem niedociągnięciem w nowo budowanej hali sportowej i zmuszona była wykonać ekspertyzę techniczną, aby poznać przyczyny przeciekającego dachu. Wykonawca ma naprawić usterki do połowy czerwca.

Inny problem to nieprecyzyjna umowa z wykonawcą sieci kanalizacyjnej, z powodu której gmina dodatkowo ponosi koszty serwisu, pomimo że gwarancja trwa do 2021 roku. W umowie nie ma zapisów na ten temat, nie ma też odrębnej umowy w tej sprawie. Udało się z wykonawcą wy negocjować, że jeden duży serwis wykona na swój koszt, ale nie będzie to jedyny przegląd.

Do dyskusji na temat raportu nie zgłosił się nikt z mieszkańców.

aa, aw, ewr, ljs. mak, mwk, tm

REKLAMA

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

DRZWI PANELE

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

SIB LOWICZ OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

Profil: **VELA**

Okucia: **WINK HAUS**

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO **CISZA** **EKOLOGIA**

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

ZłoteRęce

ZATRUDNIMY

- SPRZEDAWCE
- MAGAZYNIERA
- PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
- KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO

Gmina Żychlin i okoliczne

mail: rekrutacja@zloterece.pl
Żychlin, ul. 3 Maja 22 tel. 734 734 934

MRÓWKA Żychlin

Punkt zapalny

Łowicz | Kontrowersje po koncercie w ŁOK

O czym rapował Żabson z okazji jubileuszu

Czy Mateusz Zawistowski, znany jako Żabson, był odpowiednim wykonawcą na koncert z okazji 30. rocznicy wyborów z 4 czerwca 1989 roku? 25-letni raper podczas organizowanego przez Łowicki Ośrodek Kultury koncertu nie zrezygnował z używania wulgarnych tekstów.

„Kiedyś chciałem mieć te siksy, dzisiaj mam i nie chcę/Ona mówi coś do tamtej dziwki, że ona z nami nie chce/A teraz lata na te same bibki, ale nikt jej z nami nie chce/Może i ma fajną dupę, fajne cycki ale na pewno w bani sieczkę” – to przykładowy fragment tekstu jednego z wykonywanych przez Żabsona utworów, a zdarzają się jeszcze ostrzejsze.

Oburzenia sytuacją nie kryje jeden z łowiczan, który zgłosił tę sprawę naszej redakcji. – Nie dowierzałem, słysząc język używany przez tego wykonawcę – mówił. – Po pierwsze, dotknęło to moje uczucia, jako osoby, dla której ten jubileusz jest szczególnie ważny, po drugie, z zatwożeniem patrzyłem na dzieci, które tego słuchały, a potem powtarzały te słowa.

Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz uważa te zarzuty za przesadzone. – Sam byłem na całym koncercie i nie uważam, żeby było to coś oburzającego, biorąc pod uwagę specyfikę koncertów rapowych – mówi.

Dyrektor nie przeczy, że wulgaryzmy się pojawiały się w tekstach, ale jego zdaniem przesadą jest mówienie o szczególnym ich nagromadzeniu. Twierdzi, że nie było w nich nawoływania do nienawiści czy agresji. Podkreśla, że ludzie, w tym licznie zgromadzona młodzież, bawiła się bardzo dobrze. Mówił, że ani na koncercie, ani później, nikt nie zgłaszał do niego, że coś mogło być nie tak.

– Staraliśmy się, żeby koncerty z okazji tego jubileuszu były zróżnicowane, by każdy znalazł coś dla siebie, by było jak największe zainteresowanie – mówi dyrektor Malangiewicz. – Żabson ma w Łowiczu bardzo wielu fanów, o czym można było się przekonać będąc na koncercie. Nawet sprzedawcy z Empiku mówiła mi, że w tym czasie płyty tego wykonawcy zniknęły ze sklepu tak szybko, jak jeszcze przy żadnym koncercie nie było.

Dyrektor mówi, że nie odciął się od odpowiedzialności za



organizację tego koncertu, choć przyznaje, że twórczości Żabsona wcześniej nie znał. Zapraszaniem wykonawców hip-hopowych zajmują się zwykle pracownicy, którzy znają się na takiej muzyce lepiej – Krystian Cipiński i Jakub Papuga.

Krystian Cipiński mówi nam, że używanie przekleństw jest w hip-hopowych tekstach czymś powszechnym, co chyba wszy-

scy doskonale wiedzą. Faktem jest też, że cieszą się one dużym zainteresowaniem i zawsze dobrą frekwencją, dlatego ŁOK co jakiś czas organizuje też koncerty w tym gatunku – dla ludzi, którzy wiedzą, czego się na nich spodziewać.

Kiedy w roku ubiegłym na Dniach Łowicza występował raper Tede, ŁOK zawarł z nim wcześniej umowę, że w koncercie

ma nie używać słów wulgarnych, na co ten przystał – choć wielu jego fanów odebrało to jako coś kuriozalnego. Tym razem nie zaproponowano takiej umowy Żabsonowi. – To był inny przypadek, bo ten koncert był biletowany, w godzinach wieczornych – mówi Krystian Cipiński. – Myślę, że każdy, kto nabył bilet, powinien mieć świadomość, że nie jest to najlepszy koncert dla dzieci.

“

Kiedy w roku ubiegłym na Dniach Łowicza występował raper Tede, ŁOK zawarł z nim wcześniej umowę, że w koncercie ma nie używać słów wulgarnych, na co ten przystał. Tym razem nie zaproponowano takiej umowy Żabsonowi.

Również Krystian Cipiński mówił, że żadnych krytycznych uwag ze strony publiczności nie słyszał.

Tłumaczenia, że koncert był imprezą zamkniętą, nie do końca przekonują łowiczana, który zgłosił nam problem. – Godzina 21.00 jeszcze nie jest tak późną, żeby wykluczała obecność dzieci – mówi. – Widziałem przynajmniej piątkę czy szóstkę dzieci w wieku około 10-11 lat, które stały przy ogrodzeniu, gdzie było słychać te przekleństwa.

– Sądzę, że niepotrzebnie połączono koncert Żabsona z jubileuszem, można było zrobić go w innym terminie – mówił nam, również prosząc o anonimowość, jeden ze stałych bywalców imprez w ŁOK. – Osobiście nie czułem się jakoś szczególnie oburzony, bo nie takie teksty słyszałem już w wykonaniu współczesnych wykonawców, ale uważam, że przy planowaniu koncertu z okazji takiej rocznicy można było zachować większą ostrożność. **tm**

REKLAMA

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu



TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

Wiktopolia *Wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe*
www.wiktopolia.pl *Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441*



nowy gabinet

**BEZBOLESNA
depilacja
ciała
woskiem**

Podkówek
Łowicz, Stary Rynek 24/30C
tel. 504-278-429

Rok założenia 1979

- ➔ Stacja paliw BP
- ➔ Stacja Kontroli Pojazdów
- ➔ Myjnia samochodowa
- ➔ BAR
- ➔ HOTEL
- ➔ IMPREZY okolicznościowe

Zajazd przy starej 2

DANCING Sobota 15 czerwca godz. 19⁰⁰
MUZYKA NA ŻYWO Rezerwuj stolik: 502-272-222

ŁOWICZ UL. POZNAŃSKA 26/30

Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl

Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

Łowicz | Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej

Historia, która zaczęła się 140 lat temu

Strażacy z Montoire-sur-le-Loir i Solecznik, posłowie Paweł Bejda i Tadeusz Woźniak, przedstawiciele władz powiatu i miasta, zawodowa straż i ochotnicy z zaprzyjaźnionych jednostek uczestniczyli w jubileuszu 140-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej, zorganizowanym w minioną niedzielę, 16 czerwca w muszli koncertowej na Błoniach.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Strażacy przemaszerali na Błonia z pijarskiego kościoła, gdzie została odprawiona msza św. w ich intencji. Na czele przemarszu szła strażacko-harcerska orkiestra dęta z Uniejowa. W muszli koncertowej, w późniejszej części uroczystości, zagrała ona koncert. W części artystycznej wystąpili też Solczanie – którzy przyjechali do Łowicza po 15 latach przerwy, z inicjatywy Dariusza Mroczyńskiego, który z własnej inicjatywy podtrzymuje kontakt z partnerskim miastem. Władze Łowicza pomogły sfinansować ten przyjazd. Solczanie zaśpiewali swoje pieśni, po czym przebrali się w stroje łowickie i zaprezentowali program, który specjalnie przygotowali na przyjazd do naszego miasta. Szkoda tylko, że mało łowiczanie miało okazję go zobaczyć, bo na widowni tłumów nie było.

Oficjalna część uroczystości, trwająca kilka godzin, miała kilka kulminacyjnych momentów. Jednym z nich z pewnością było uhonorowanie OSP w Łowiczu medalem honorowym im. Bolesława Chomicza, w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju i umacniania Związku Ochotniczych Straży Pożarnej RP.

Drugim – oficjalne przekazanie prezesowi Markowi Przyżyckiemu kluczyków do zakupionego na przełomie 2018 i 2019 roku nowego samochodu MAN, którego nazwano „Kazik” w podziękowaniu dla Kazimierza Grocholewicza, który był zaangażowany

w pozyskanie go. MAN-a przekazali strażakom komendant PSP w Łowiczu Arkadiusz Makowski, burmistrz Krzysztof Kalirski, starosta Marcin Kosiorok oraz prezes WFOŚiGW w Łodzi Wojciech Miedzianowski.

Od wozu rekwizytowego do MAN-a

Historię jednostki przedstawił Stanisław Grzelak – emerytowany nauczyciel historii w ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu. Swoje opracowanie zatytułował „Od wozu rekwizytowego do MAN-a”. Wspomina w nim to, że przed powstaniem straży do gaszenia ognia służyła beczka na wodę osadzona na kółkach, przechowywana w ratuszowej szopie. Niestety zdarzało się, że była ona rozeshnietą i nie nadawała się do użytku, tymczasem zagrożenie pożarami było duże. W mieście było wiele budynków drewnianych, a w czasie jarmarków przywożono tu również słomę i paszę dla zwierząt, zaś osoby, które miały nadzór nad tym, były nieuważne lub spożywały alkohol.

Inicjatorami zorganizowania prawdziwej straży ogniowej były znane postaci: Hipolit Wyszyński, Romuald Oczykowski i Władysław Tarczyński. 5 marca 1879 roku uzyskali oni zgodę władz carskich na powołanie straży, a uroczysta inauguracja działalności nastąpiła 4 lipca 1879 roku w kościele kolegiackim. Przynależność do straży – czynna lub w charakterze członka wspierającego – w tamtych czasach była niemal obowiązkiem. W pierwszym roku działalności liczyła 154 czynnych strażaków i 71 wspierających.



Poseł Tadeusz Woźniak gratuluje prezesowi Markowi Przyżyckiemu przyznania jednostce Medalu Honorowego im. Bolesława Chomicza.



Zespół Pieśni i Tańca Solczanie z Solecznik przyjechał na występ do Łowicza po 15 latach. Szkoda tylko, że śpiewał dla niewielkiej widowni.

Pierwszym naczelnikiem jednostki został Hipolit Wyszyński. Pierwszą siedzibą były stajnie przy Końskim Targu. W 1880 roku podzielono miasto na 4 rewiry i wyznaczono 12 punktów, w których były dzwonki alarmowe, w które dzwoniło w razie pożaru.

Od początku działalność łowickiej straży była szeroka – poza pożarami strażacy jeździli niesie pomoc w czasie klęsk żywiołowych takich jak powodzie, zalania, uszkodzone dachy. Prowadzono też działania, które dziś nazywamy profilaktyką i edukacją. Ważny w działalności był aspekt patriotyczny i działalność kulturalna.

W 1900 roku jednostka wzbogaciła się o pierwszy sztandar, na którym był wizerunek patronki miasta św. Wiktorii oraz herby guberni i Łowicza. W 1903 roku powstała przy straży orkiestra.

Drugi sztandar – eksponowany obecnie w łowickim muzeum – wykonano w 1919 roku, w 40. rocznicę powstania jednostki. Na nim również została przedstawiona po jednej stronie św. Wiktoria, po drugiej – herbowe pelikany i herb straży. Na drzewcu tego sztandaru umieszczony jest ozdobny gwóźdź wbity przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego podczas jego wizyty w Łowiczu w 1925 roku. W miejscu obecnej siedziby straż działa od



Na jubileusz OSP Łowicz przyjechali m.in. strażacy z Montoire-sur-le-Loir we Francji - widoczni na pierwszym planie.

1904 roku, początkowo miała tam tylko szopę, budynek postawiony w latach 1936-1937 został częściowo zniszczony w czasie pożaru w 1944 roku. Po wojnie był remontowany.

Kolejny sztandar dla OSP Łowicz mieszkańcy miasta ufundowali w 1967 roku, w 1999 zdecydowano się wykonać kopię sztandaru z 1919 roku, którą Jan Paweł II poświęcił podczas wizyty w Łowiczu.

Stanisław Grzelak kilka zdań powiedział o dniu obecnym jednostki. Liczy ona 21 czynnych członków, 38 druhow przydziału bojowego, 6 członków honorowych i 8 wspierających. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza liczy 11 członków.

Na wyposażeniu OSP Łowicz jest jeden samochód ciężki, dwa średnie, samochód ratownictwa technicznego i podnośnik.

Medale i oznaczenia

Podczas wręczania strażackich medali i odznaczeń, odczytano, że Złoty Znak Związku otrzymał Zbigniew Niedziela. Wręczenie odznaczenia miało miejsce podczas wojewódzkiego Dnia Strażaka, który odbył się 11 maja w Uniejowie. W czasie 140-lecia w Łowiczu Złoty Znak Związku otrzymał również Krzysztof Dałek.

Złote Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Franciszek Gąsecki, Sławomir Król, Zbigniew Okrasa i Dariusz Żelazkiewicz.

Srebrne Medale za Zasługi dla Pożarnictwa: Bogumił Gałaj, Radosław Iwański, Dariusz Kołodziejczyk, Jacek Rutkowski, Jarosław Rybus i Kamil Urbanek.

Braźowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa: Robert Chodorski, Łukasz Gałaj i Konrad Noga.

Oznaką Strażak Wzorowy uhonorowano: Damiana Barańskiego, Ardiana Czapnika, Remigiusza Juchniewicza, Annę Papugę i Patryka Tarnowskiego.

Ponad 30 druhow otrzymało oznaki za wysługę 10-55 lat. Największy staż, 55-letni miał jeden druh – Andrzej Dziegiel. Wielu zaproszonych gości otrzymało również pamiątkowe statuetki z okazji 140-lecia jednostki. W gronie tym byli posłowie, przedstawiciele władz samorządowych, komendant PSP w Łowiczu, kapelan strażaków i inne osoby.

Przemówienia i życzenia

Serdeczności, jakie otrzymali tego dnia strażacy w Łowiczu nie sposób na tych łamach wymienić. Wręczano na ręce prezesa upominki. Również delegacje z Montoire i Solecznik przygotowały dla druhow z Łowicza prezenty. mwk

REKLAMA

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel/fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11

**OGŁASZA NABÓR
I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY
O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH**

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego

- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 2-letnie dla absolwentów ZSZ

ATUTY SZKOŁY:

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

KURSY ZAWODOWE:

- spawalnicze
- kierowców wózków jezdniowych
- operatorów pilarek
- palaczy C.O.
- eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
- inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ

ZAPRASZAMY

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

**ZAPRASZA
NA KURS
PRAWA JAZDY
W KAT.
A1, A2, A, B,
C, C+E, B+E**

**Rozpoczęcie kursu
1 lipca
o godz. 15.30**

GRUPA psb

MRÓWKA

MARKET • DOM • OGRÓD • ROLNICTWO ZDUNY

OFERUJEMY:

- ➔ materiały budowlane
- ➔ chemię budowlaną
- ➔ art. rolnicze, hydrauliczne
- ➔ art. elektryczne ➔ farby ➔ narzędzia
- ➔ art. gospodarstwa domowego
- ➔ art. dekoracyjne
- ➔ ziemię ogrodniczą ➔ kamień ozdobny
- ➔ meble ogrodowe
- ➔ bloczki fundamentowe

PRODUKUJEMY:

- ➔ murki oporowe
- ➔ słupki do sadu i siatki
- ➔ belki nadpóźowe,
- ➔ stropy teriva ➔ płyty yomb, MON
- ➔ kregi ➔ przepusty
- ➔ pustaki ścienne ➔ bloczki
- ➔ szamba okrągłe do 12 m średnicy
- ➔ szamba przydomowe
- ➔ hale stalowe

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni) | www.grzegory.pl
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75 | e-mail: biuro@grzegory.pl

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 14⁰⁰

Łowicz | Orkiestra Miasta Łowicza nie grała na jubileuszu straży

Mimo problemów orkiestra chce grać

Niektórzy obserwatorzy jubileuszu 140-lecia OSP Łowicz (czytaj obok) zastanawiali się, dlaczego nie uczestniczyła w nim Orkiestra Miasta Łowicza, która przecież powstała w 2016 roku z wcześniejszej orkiestry strażackiej, podlegającej właśnie pod OSP. Zagrała natomiast – w powszechnym odbiorze bardzo dobrze – harcersko-strażacka orkiestra z Uniejowa.

Dyrygent łowickiej orkiestry Dawid Dutkiewicz mówili nam, że nawet gdyby otrzymała ona propozycję występu 15 czerwca, nie byłaby w stanie zebrać wystarczającej liczby ludzi. Obecnie orkiestra koncentruje się na występie podczas uroczystości z okazji Bożego Ciała.

Nie jest tajemnicą, że orkiestra przechodzi przez poważny kryzys kadrowy – o czym od pewnego czasu mówi się w zakulisowych rozmowach. Potwierdza to Dawid Dutkiewicz, mówiąc, że wielu członków wyprowadziło się z Łowicza ze względu na studia czy pracę i zebranie składu na miejscu bywa kłopotliwe, a często niemożliwe. Co gorsze – nie widać nowych osób, które byłyby w stanie zatrzymać odchodzących, zapewniając przy tym utrzymanie wypracowanego poziomu.

Nie brakuje instrumentów, brakuje muzyków

Orkiestra prowadzona jest przez stowarzyszenie, funkcję prezesa pełni Radosław Kupiec. On również potwierdza, że problemy

orkiestry są natury kadrowej. – Sprzętu nie brakuje, częściej okazuje się, że nie ma kto na nim grać, bo większość członków studiuje lub pracuje w innych miastach – stwierdza prezes.

W jego ocenie około 20 osób to minimum, żeby tworzyć odpowiednią oprawę muzyczną uroczystości, niewielu więcej jest w tej chwili członków, których można uznać za stałych. Gdyby było ich przeszło 40, nie byłoby problemu z wybraniem spośród nich chętnych do gry nawet na mniejszych uroczystościach. Obecnie można liczyć na obsadę tylko przy dużych uroczystościach, takich jak na przykład Boże Ciało – a i tak czasem trzeba się wspomagać muzykami z innych orkiestr.

Prezes zapewnia, że stowarzyszenie, jak i sama orkiestra, mimo trudności chcą działać i grać dalej. Liczą, że pomoże w tym łowicka szkoła muzyczna, która prowadzi już klasę trąbki i wprowadza kolejne instrumenty dęte. – Wiadomo, że rok nauki to jeszcze trochę za mało, by na tej młodzieży opierać orkiestrę, ale mam nadzieję, że za kilka lat to zaowocuje – mówi Radosław Kupiec.

Nad sytuacją orkiestry z jej liderami ma w najbliższych dniach rozmawiać burmistrz Krzysztof Jan Kaliński. Zarówno Dawid Dutkiewicz, jak i jego ojciec Jan – twórca i wieloletni kapelmistrz – mówili, że dopiero po tym spotkaniu będą mogli zdradzić konkrety. – Chcemy, żeby orkiestra dalej działała, szukamy rozwiązań, które to zapewnią – powiedział nam pytany o to spotkanie burmistrz.

Propozycji i tak nie było

Prezes OSP w Łowiczu Marek Przyżycki zdradził nam, że swego czasu rozważane było zaproszenie na jubileusz Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej w Gdyni, ale ta swoje występy planuje z rocznym wystąpieniem i nie była wolna w tym terminie. Zdecydowano się więc zaprosić cieszącą się dobrą renomą orkiestrę z Uniejowa. Orkiestra Miasta Łowicza w ogóle nie była brana pod uwagę. Prezes Przyżycki nie chce teraz, zwłaszcza przy takiej okazji jak 140-lecie, wracać do dawnych napięć pomiędzy orkiestrą a jednostką.

Dopytywany przez nas przyznał w końcu, że ma osobisty żal do orkiestry, ponieważ uważa, że był przez jej przedstawicieli niesłusznie oczerniany w mediach. Podobnego zdania są też inni druhowie. Prezes mówi, że po odłączeniu się orkiestry od straży były próby nawiązywania współpracy, ale zwykle kończyły się kolejnymi „zgrzytami”. **tm**

Sanniki | Fundusz Dróg Samorządowych woj. mazowieckiego

Półtora miliona dotacji na osiedle Witos

Cztery drogi powiatowe i dwie drogi gminne o łącznej długości 11,98 km otrzymały w tzw. subregionie płockim dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Wśród nich są m.in. Sanniki, które otrzymają nieco ponad 1,5 miliona złotych dotacji do budowy dwóch dróg oraz kanalizacji deszczowej na osiedlu Witos.

Symboliczne czeki dofinansowanie zadań z programu, wręczyli przedstawicielom samorządów z subregionu płockiego 12 czerwca wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera, senator RP Marek Martynowski oraz Marlena Mazurska, kierownik delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Płocku. Oprócz Sannik dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w subregionie płockim otrzymają:

powiat żyrardowski, sierpecki, płocki, gostyński (przebudowa drogi na odcinku od skrzyżowania z drogą gminną w Białce w gm. Szczawin Kościelny do granicy województwa) oraz gmina Łąck na przebudowę dróg gminnych w Sendeniu Małym.



Symboliczny czek wręczyli burmistrzowi Gabrielowi Wiczorkowi wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera, senator RP Marek Martynowski oraz Marlena Mazurska, kierownik delegatury MUW w Płocku.

Jeśli chodzi o Sanniki, to dotacja dotyczy drogi Poprzecznej i Zachodniej na osiedlu Witos. – To element większej całości. Musimy jeszcze zrobić odwodnienie tych dróg oraz poprowadzić około 800 metrów kanalizacji deszczowej od końca ul. Zachodniej do drogi powiatowej – wyjaśnia sekretarz miasta i gminy Sanniki Piotr Skonieczny. Kiedy można spodziewać się rozpoczęcia robót na osiedlu Witos? – Jak tylko podpiszemy porozumienie z województwem, co ma nastąpić jeszcze w czerwcu, to ogłaszamy

przetarg – zapowiada sekretarz Skonieczny. Wykonawca ma więc szansę rozpocząć budowę jeszcze w wakacje.

W ubiegłym roku część dróg lokalnych na osiedlu Witos została wykorytowana i nawieziony został nań tłuczeń. Rozwiązanie miało charakter tymczasowy i miało poprawić na rok, może dwa, stan osiedlowych dróg gruntowych. Kwota dofinansowania, która ma być przekazana przez wojewodę mazowieckiego stanowi 50% szacowanych kosztów inwestycji. **mak**



Nowy gość na modrzewiu pani Eli musiał zostać uwieczniony na zdjęciu.

Fotografia | Z obiektywu Łowiczaków Przyłapaną wiewiórka

Sobotnie popołudnie. Słońce złotawo wlewa się w zieleni czerwonych roślin – zaczyna się tzw. „złota godzina” dla fotografów. Na tarasie w swoim ogródku siedzi pani Ela. Choć codziennie uważnie ogląda swój ogród i niewiele może ją w nim zaskoczyć, to tym razem, wśród drzew, widzi nowego gościa. To wiewiórka! Nie czekając, aż miły gość zniknie jej z oczu, chwytając za swój aparat i pstryka takie oto zdjęcie:

To nie pierwsze zdjęcia pani Eli. Elżbieta Kłosińska, pochodząca i mieszkająca w Łowiczu,

lubi fotografować różności. Najpierw fotografowała Zenitem męża, później już aparatami cyfrowymi. Aktualnie jest posiadaczką Panasonic Lumix'a. Choć to zwykła „małpka”, to potrafi zrobić naprawdę dobre zdjęcia!

A to jest dla pani Eli bardzo ważne. Od lat przywiązuje wagę do zdjęć – szczególnie rodzinnych. Lubi dawać w prezencie swoim dzieciom specjalnie dla nich stworzone albumy. Choć fotografii się nie uczyła, to posiada ważne w tym temacie wyczucie estetyki. **mb**

– Spacerując z mężem czasem widzę kompozycje, których on nie dostrzega – zauważa pani Ela. Elżbieta Kłosińska jest emerytowaną nauczycielką plastyki, stąd zapewne jej artystyczne zamiłowanie – również do robienia zdjęć. Swoją pasją służy również w Łowickim Klubie Amazonek, gdzie od samego początku jest główną osobą zajmującą dokumentowaniem fotograficznym wydarzeń w kronice klubu. Aktualnie prowadzi już V tom! Cieszy się z aktywności Łowiczaków na naszej facebookowej grupie, gdzie i ona i wiele innych osób mogą dzielić się swoimi „upolowanymi” w aparacie chwilkami. **mb**

REKLAMA

Savil

Zaprojektujemy Twoją łazienkę i kuchnię

PROJEKT GRATIS!
o szczegóły zapytaj sprzedawcy

W ofercie posiadamy:

- ✓ płytki, ✓ ceramikę
- ✓ prysznice, ✓ armaturę,
- ✓ grzejniki,
- ✓ farby i tynki dekoracyjne,
- ✓ meble i dodatki

STREFA ŁAZIENEK
Łowicz, ul. Bielawska 2
tel. **575-910-300**

SKLEP Z WYPOSAŻENIEM WNĘTRZ, GOTOWE ARANŻACJE

Gmina Bielawy | Z sesji Rady Gminy

Pieniądze na studnię i projekt żłobka

Rada Gminy Bielawy na sesji 12 czerwca zwiększyła środki na priorytetowe w tym roku zadania inwestycyjne, czyli budowę ujęcia wody z pokładów trzeciorzędowych w Oszkowicach i wykonanie rurociągu tłoczego z podłączeniem do hydroforni – łącznie o 230 tys. zł.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ
ela.woldan@lowiczanie.info

W tej samej uchwale zabezpieczono 20 tys. zł na dokumentację projektową utworzenia żłobka gminnego w Bielawach. Środki na wymienione zadania w łącznej kwocie 250 tys. zł przeniesiono z działu Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa w związku z faktem, iż nie będzie w tym roku realizowany zakup samochodu strażackiego dla jednostki OSP w Starym Waliszewie, bo nie udało się na niego pozyskać dofinansowania z Komendy Główniej PSP. 250 tys. zł miało stanowić udział własny gminy w zakupie.

Ostatecznie, po długiej dyskusji na sesji, w głosowaniu za zaproponowanymi zmianami w budżecie opowiedziało się 12 radnych, jeden wstrzymał się od głosu. W sesji tego dnia uczestniczyło 13 radnych.

Wyścig z czasem i suszą

Jeszcze przed głosowaniem nad projektem uchwały, wójt Sylwester Kubiński powiedział, że w proponowanych zmianach „chodzi o czas”. Zwiększenie środków na budowę studni w Oszkowicach (na działce zakupionej już od Kółka Rolniczego) okazało się konieczne po tym, jak w odpowiedzi na gminny przetarg wpłynęła tylko jedna oferta, która o 50 tys. zł przekroczyła środki pierwotnie zarezerwowane na ten cel w budżecie.

Złożył ją Zakład Studniarski Leopolda Śmiałkowskiego z Łodzi na prawie 250 tys. zł – jest to firma, która wierceła już w gm. Bielawy studnię w Leśniczówce – Zakrzewie. Alternatywą dla zwiększenia środków na to zadanie było unieważnienie przetargu i ogłoszenie ponownego z nadzieją, że wpłynę więcej ofert i będą one nieco tańsze.

– Kiedy czas nas goni, a sytuacja pogodowa jest jaka jest, wybrałem opcję, żeby zwiększyć środki na ten cel i podpisać umowę z obecnym oferentem – mówił wójt na sesji, dodając, że z rozważania, jakie poczynił wśród firm oferujących wiercenia, wynika, iż studniarze są już do jesieni bardzo obłożeni zamówieniami i z tego powodu wielu nie przystępowało do przetargu w Bielawach. Być może byłoby zainteresowani, gdyby zamawiający przedłużył termin realizacji zadania w Oszkowicach do jesieni. Tyle, w opinii wójta, czekać nie można, a poza tym 200 tys. zaplanowanych na realizację całego zadania wodociągowego nie wystarczy na budowę sieci tłocznej, przyłącza energetycznego, obudowę studni i nadzór. W związku z tym padła propozycja zwiększenia puli środków na kompleksowe wykonanie i podłączenie studni aż o 230 tys. zł.

Sylwester Kubiński poinformował, że wycofanie wkładu własnego na zakup samochodu strażackiego po fiasku starań o dotację konsultował z prezesem OSP w Starym Waliszewie Cezarym Olejniczakiem. Gminy nie stać na samodzielne sfinansowanie takie-

go zakupu za 700-800 tys. zł, ale jeśli rada się zgodzi, to takie same środki, czyli 250 tys. zł, na wóz bojowy dla tej jednostki zostaną zarezerwowane w przyszłorocznym budżecie gminy i ponownie złożony będzie wniosek o dofinansowanie.

Konsekwencją wykonania odwiertu nowej studni docelowo ma być przywrócenie pierwotnej wydajności stacji uzdatniania wody w Oszkowicach, która w tej chwili znacznie spadła i gmina Bielawy musi ratować się dostawami wody kupowanej od gminy Głowno.

Apel wójta o oszczędne gospodarowanie wodą i niepodlewanie trawników czy ogródków przyniósł skutek i zasadniczo ciśnienie wody w sieci pozwala na jej dostarczenie do odbiorców także na końcówkach, choć wieczorami, w okresie wzmożonego poboru, wciąż zdarzają się przerwy. Sytuacja jest więc trudna, a zwiększenie wydajności SUW to konieczność.

Radny Adam Krywicki dopytywał czy po zwiększeniu środków o proponowaną kwotę 230 tys. zł, czyli do 480 tys. zł, wystarczy ich na całą inwestycję, w następstwie

Konsekwencją wykonania odwiertu nowej studni docelowo ma być przywrócenie pierwotnej wydajności stacji uzdatniania wody w Oszkowicach, która w tej chwili znacznie spadła i gmina Bielawy musi ratować się dostawami wody, kupionymi od gminy Głowno.

której pod koniec sierpnia do sieci popłynie woda z nowej studni? Radny Jarosław Pałka chciał z kolei wiedzieć, czy od stycznia było robione rozeznanie rynku

i dlaczego wówczas nie ogłoszono przetargu, a dopiero teraz, w ostatniej chwili, gdy pojawiły się poważne problemy z dostawą wody.

Wójt wyjaśnił, że pierwotnie w budżecie planowano 200 tys. zł tylko na odwiert studzieny, zamierzając obudowę i podłączenie studni sfinansować częściowo umarzalną pożyczką z WFOŚiGW, o którą jednak nie występowano, licząc, że zadanie uda się zrealizować z własnych środków. Gmina nie mogła ogłosić przetargu przed otrzymaniem tzw. warunków środowiskowych z Urzędu Marszałkowskiego, o które zabiegano półtora miesiąca i stąd niezawinione przez gminę opóźnienie całego procesu inwestycyjnego.

Przy udziale własnej ekipy pracowników gminy w wykonywaniu połączenia nowej studni z istniejącą hydrofornią w Oszkowicach, środków teraz zwiększonych powinno wystarczyć na zakończenie inwestycji, włącznie z wykonaniem przyłącza energetycznego i ogrodzeniem studni.

Radni mieli jednak jeszcze sporo wątpliwości, zastanawiali się nad możliwą wydajnością nowej

studni, analizowali czy nie lepiej unieważnić przetarg, zanim ostatecznie większością głosów podjęli zaproponowaną przez wójta uchwałę.

Czy budować żłobek?

Wspomniany żłobek w Bielawach w ramach, na utworzenie którego gmina chce pozyskać dofinansowanie z rządowego programu „Maluch +”, mógłby powstać na gminnej działce jako nowy obiekt za salą gimnastyczną. Rozważano też adaptację na jego potrzeby pomieszczeń wygaszanego gimnazjum, co okazało się dość skomplikowane i według szacunków kosztowałoby aż 400 tys. zł, gdy tymczasem wybudowanie żłobka od podstaw oszacowano na 550 tys. zł, w tym udział własny samorządu stanowiłby 20%, a resztę – rządowe dofinansowanie. Wójt zakłada, że żłobek byłby wybudowany na 24 dzieci.

W dyskusji radny Wojciech Szczesniak zaproponował, by zamiast budować nowy obiekt, zagospodarować na żłobek cały parter Szkoły Podstawowej w Bielawach, a jej starsze klasy przenieść do pobliskiego, dobrze wyposażonego budynku gimnazjum. Jest to – w opinii wójta – również warte rozważenia, niemniej jednak środki na dokumentację projektową należało zarezerwować i przeznaczono na to 20 tys. zł. ■

Sanniki | Posterunek policji zostanie zmodernizowany

Będzie ładniej, ale obsada się nie zwiększy

Budynek posterunku policji w Sannikach zostanie zmodernizowany. Decyzję o przeprowadzeniu remontu podjęła Komenda Wojewódzka.

Nie oznacza to jednak zmiany organizacyjnej sannickiego posterunku czy też zwiększenia jego obsady.

Zmiany będą widoczne również z zewnątrz: budynek zostanie docieplony, wymienione zosta-



Posterunek policji przy ul. Warszawskiej w Sannikach.

na okna na antywłamaniowe, tak samo drzwi zewnętrzne – również będą antywłamaniowe. Oznacza to, że znikną nieestetyczne kraty z okien i drzwi. Ponadto wymieniona zostanie nawierzchnia parkingu oraz ogrodzenie terenu, powstanie też kanalizacja deszczowa. Konserwację przejdzie maszt antenowy oraz instalacja odgromowa. Wewnątrz budynku poprawiony zostanie stan instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej oraz teleinformatycznej. Zamontowany zostanie również klimatyzator.

Roboty mają zostać zakończone do końca października. mak

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
JAKMAR

DUŻY WYBÓR:

- GLAZURY
- TERAKOTY
- GRESÓW

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:
✓ płyty OSB ✓ płyty gipsowe ✓ styropian
✓ wełnę ✓ farby ✓ tynki na elewacje
✓ armaturę sanitarną

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13
PRACUJEMY:
pon.-pt. 7⁰⁰-18⁰⁰, sob. 7⁰⁰-15⁰⁰

GORMAR
SKŁAD WĘGLA
TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koto paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

Balustrady ze stali kwasoodpornej

tel. 518-151-870

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HORMANN
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD. Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Baluckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SOPRANO
PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

- Konkurencyjne ceny
- Usługa z dojazdem do Klienta

tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

USŁUGI DEKARSKIE

- malowanie dachów
- ✓ pokrycia dachowe
- ✓ poprawki

501-469-924

Łowicz | Tablice informacyjne przy obiektach historycznych – jak powstawały i jak służą

Historia na szkle hartowanym pisana

Ma je Łódź, Warszawa, Kraków, Gniezno, ma je również Łowicz. Szklane tablice, na których umieszczona jest krótka historia zabytkowych obiektów lub miejsc, w których takie się kiedyś znajdowały, powoli wpisują się w krajobraz miasta.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Jak pomysł, który długo dojrzewał, a – i wbrew pozorom – w sferze realizacji wcale do łatwych nie należał, sprawdził się w praktyce?

Tablice zostały rozlokowane w 41 miejscach, począwszy od Starego Rynku i katedry, a skończywszy na Pomniku Trzech Narodów i parku na Błoniach. Jeżeli obiekt się nie zachował, jak chociażby w przypadku dawnych bram prowadzących do miasta czy żydowskiej synagogi, tabliczki umieszczone zostały na metalowych konstrukcjach, a przy informacjach znalazły się zdjęcia z ryciny Łowicza pochodzącego z atlasu Brauna i Hogenberga (pozątek XVII w.).

Wszystko za sprawą pupili

Początki projektu to 2003 rok, kiedy przewodnik łowickiego PTTK Zdzisław Kryściak będąc w parku Sienkiewicza przy pomniku Artura Zawiszy Czarnego zauważył żółtą tabliczkę, informującą o tym, żeby sprzątać po swoich pupilach, i pomyślał, czemu w takim razie Łowicz nie może mieć tabliczek na swoich



Do każdego właściciela nieruchomości, na której miała być umieszczona tablica, trzeba było wystąpić o wyrażenie na to zgody i załączyć projekt graficzny.

zabytkach i w miejscach, gdzie kiedyś takie jeszcze istniały.

Inicjatywę wsparł ówczesny radny miejski, kierownik Archiwum Państwowego w Łowiczu, Marek Wojtylak. To właśnie on jest autorem tekstu na tabliczce – prekursorce, która została zamieszczona na Łowickim Ośrodku Kultury po jego remoncie w 2004 roku. Obiekt nie był wpisany do rejestru zabytków, więc tabliczkę można było umieścić bez zgody konserwatora. Później już tak łatwo nie było.

4 lata później wrócono do tematu umieszczenia tabliczek na zabytkach. Obowiązywały jeszcze inne przepisy, nie było aż tyle formalności, ale zgoda konserwatora zabytków była rzeczą niezbędną. Miastu nie udało się jej uzyskać. Ówczesny konserwator zabytków w Skierniewicach nie wydał jej, twierdząc, że Łowicz musiałby wystąpić o tablice na wszystkie obiekty zawarte w rejestrze zabytków, a tych byłoby ponad 100. Przedsięwzięcie byłoby absurdalne chociażby z tego względu, że wiele zabytków nie zachowało się do tych czasów, z drugiej zaś strony należałoby umieszczać tablice na co drugiej kamienicy przy ul. Zduńskiej.

Pokłosiem odmowy było wykonanie w 2009 roku 5 dużych tablic informacyjnych umieszczonych przy Bazylice Katedralnej, której koszty w znacznym stopniu zostały pokryte z umieszczonych na nich reklam.

Mnóstwo papierologii

Do tematu wrócono w 2016 roku, uzupełniono dokumentację, którą rozpoczęto tworzyć w 2008 i 2009 roku, wystąpiono z ponowną prośbą o możliwość umieszczenia tablic na zabytkach. Na odpowiedź trzeba było czekać długo, ale w końcu w 2017 roku rozpoczęły się intensywne działania. Teksty, jakie miały znaleźć się na tablicach



Jedna z tabliczek stanęła w alejach Sienkiewicza przy pomniku Artura Zawiszy Czarnego.

trzeba było poprawić, zweryfikować, co odbywało się przy współudziale Zdzisława Kryściaka. To właśnie on, pasjonat lokalnej historii, przewodnik PTTK, był autorem pierwszego opracowania wszystkich tablic, o które występowano pierwotnie w 2008 roku.

W końcu, w lutym 2018 roku wystąpiono z wnioskami do konserwatora zabytków w Łodzi. W międzyczasie zmieniły się też przepisy, w związku z czym do każdego właściciela nieruchomości, na której miała być umieszczona tablica, trzeba było wystąpić o wyrażenie na to zgody i załączyć projekt graficzny. Nie obyło się bez przypadków, w których niektórzy chcieli ingerować w zakres tekstu. Wszystko wymagało sukcesywnego wysyłania do konserwatora partii kilkudziesięciu formularzy i oświadczeń. Ostatecznie teksty na tablicach były zatwierdzane przez konserwatora zabytków, który również powtórnie go weryfikował, a nawet skracał. Poszczególne decyzje przychodziły w formie indywidualnej aż do grudnia.

Rozpisano zapytanie ofertowe, które wysłano do potencjal-



Krytykujący mówią m.in., że tekst na tablicach mógłby być inny albo, że jest zbyt krótki. Twórcy tablic odpowiadają, że zamieszczanie „encyklopedii” nie miałyby sensu.

nych wykonawców w Polsce oraz firm lokalnych. Tablice miały być wykonane z hartowanego, odpornego na działanie warunków atmosferycznych szkła, a nie plastiku. Wartość ofert obejmujących wykonanie tablic i umocowanie ich na zabytkach wahała się od 45 tys. zł najwyższej oferty do 29 tys. zł najniższej. Najniższa, przedstawiona przez firmę Kolo z Łowicza, spełniła wszystkie oczekiwania, łącznie z wizualizacją tablic, których ostatecznie wykonano 41.

Do kosztów należało jeszcze doliczyć tłumaczenia, gdyż inicjatorzy projektu liczyli się z tym, że do na wymianę przyjeżdżają turyści z miast partnerskich, ale i indywidualni zwiedzający. Samo tłumaczenie informacji zawartych na tablicach na 3 wersje językowe: francuską, angielską i niemiecką kosztowało 10 tys. zł.

Twórcy zadowoleni

Po pół roku od zaistnienia tablic w przestrzeni publicznej, Michał Zalewski, kierownik biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM Łowicz, mówi, że jest z tego projektu bardzo zadowolony, tym bardziej, że sygnalizowano już wiele lat temu. Wiele miast turystycznych, do których ze swoimi licznymi zabytkami pretenduje również Łowicz – już od dawna takie posiadało.

A co mówią ludzie? Michał Zalewski przyznaje, że opinie są różne. Krytykujący mówią m.in. o tym, że tekst na tablicach mógłby być inny albo, że jest zbyt krótki. Twórcy tablic odpowiadają na to, że zamieszczanie „ency-

klopedii” nie miałyby sensu i to z różnych względów. Po pierwsze – byłoby nieprzystawalne. Po drugie – może nawet niezrozumiałe, ponieważ przeciętny turysta, który nie zna historii miasta, dzięki wzmiance o wizycie w Łowiczu dajmy na to Achille Rattiego (późniejszy papież Pius XI), niewiele zyska. Od początku, jak podkreśla Zalewski, intencją inicjatorów przedsięwzięcia było to, aby tablice były informacją o tym, gdzie ktoś się znajduje, jaki zabytek właśnie ogląda, z jakiego okresu on pochodzi i ewentualnie, kto był jego projektodawcą. Łącznie z tłumaczeniami językowymi czyni to już i tak niemałą objętość.

Swego rodzaju testerem całego przedsięwzięcia jest tabliczka umieszczona na kamienicy przy Starym Rynku, w której znajduje się Biuro Promocji. Zatrzymujący się przy niej ludzie, o ile wzbudzi ona ich zainteresowanie, mogą wejść i zapytać o więcej. Jak mówi Michał Zalewski, niezrządkiem zdarza się, że tak właśnie robią, dopytują, a co to jest, od kiedy, że takie zwarte, krótkie informacje to dobry pomysł, gdzie umieszczone zostały inne.

Jeśli ktoś chce poszerzyć swoją wiedzę, ma możliwość otrzymania paszportu turystycznego, czy ulotki. Jeśli ktoś będzie chciał sięgnąć po szersze informacje, to ma też możliwość skorzystania z przewodnika po Łowiczu wydanego w 2016 roku „Wszystkie kolory Łowicza”. W tym roku, najprawdopodobniej na początku września, będzie wydana obszerna publikacja opisująca Łowicz od średniowiecza po czasy współczesne.

W oparciu o tablice, po konsultacjach z łowickimi przewodnikami, wykonana została też aplikacja mobilna na telefon. Zawarto w niej 19 punktów do obejrzenia, łącznie z przypisanymi im z ciekawostkami. Turystę prowadzi szlak wyświetlany na ekranie i głos przewodnika. Aplikacja ma być uzupełniana o wersje językowe. W tym roku powstanie również jeszcze ulotka z mapą rozmieszczenia tablic.

Tablice, jak dotąd, okazały się również chuliganoodporne. Z dwunastomiesięcznej obsługi pogwarancyjnej do tej pory nie trzeba było korzystać. ■

REKLAMA

Złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszki i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

Części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

Złomowanie POJAZDÓW

zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.07.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

Głowno | Mirosław Hermaszewski odwiedził KLO

Żyję ponad marzeniami

– W życiu wszystko jest możliwe, dlatego warto iść za głosem serca i spełniać swoje marzenia na przekór opiniom oraz przeciwnościom – przekonywał młodych mieszkańców Głowna lotnik i kosmonauta Mirosław Hermaszewski.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Wizją świata widzianego z perspektywy statku kosmicznego generał Mirosław Hermaszewski podzielił się z uczniami Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie podczas spotkania, które miało miejsce w środę, 12 czerwca.

Podcinali mi skrzydła, ale nauczyłem się latać

Zgromadzonej licznie w murach wspomnianego liceum młodzieży pierwszy Polak w kosmosie opowiedział o trudnej drodze, jaką musiał przebyć, by spełnić swoje marzenia o lotnictwie. Pojawili się one już w najmłodszych latach, bo w pierwszej klasie szkoły podstawowej, pod wpływem fascynacji widokiem wzlatającego samolotu na lotnisku w Wrocławiu. Mały Mirosław Hermaszewski był wówczas w drodze do szpitala po tym, jak w czasie zabawy ze starszymi kolegami doznał urazu ręki.

– Ręka bolała mnie niemiłosiernie, ale kiedy zobaczyłem samolot wznoszący się do lotu, ból przestał się liczyć. Ten widok na zawsze wrósł we mnie, a lotnictwo nigdy już nie dało mi już spokoju – wspominał.

Droga ku spełnieniu marzeń wcale nie była jednak prosta. Już na początku pojawiły się komplikacje w postaci braku wiary ze strony najbliższego środowiska. Kiedy mały Mirosław z uporem tworzył papierowe samoloty i czytał o osiągnięciach lotników, wierząc, że pewnego dnia sam stanie się jednym z nich, nauczyciele wciąż powtarzali, że takie zajęcia są stworzone jedynie dla osób wybitnych, nie zaś dla prostego chłopaka z małego miasta.

– Było to środowisko hermetyczne i ograniczone, dlatego nie rozumiało moich pragnień. Wiecznie podcinano mi skrzydła, a ja mimo to nauczyłem się latać. Zamiast uwierzyć w to, że niewiele jestem wart, zdecydowałem, że udowodnię im, jak bardzo się mylili. I udało się – zauważa Mirosław Hermaszewski w rozmowie z naszym reporterem.

Pamięta każdą sekundę pierwszego lotu

W późniejszym czasie, gdy marzenie o lataniu na szybowcach stało się bardziej realne ze względu na konieczność samodzielnego wyboru życiowej ścieżki, pojawiły się kolejne problemy. Komisje lotnicze, w których brał udział, odmawiały wydania zgody na wykonywanie takiego zawodu ze względu na niedowagę. Mimo tego, że przyszły kosmonauta wytrwale ćwiczył, by набраć masy

i poprawić kondycję, decyzja nadal była odmowna.

– Nie przyjęli mnie nawet za trzecim razem, gdy wyglądałem już nieco inaczej i występowałem pod innym nazwiskiem. To było dla mnie cios, dlatego plakałem na korytarzu – przyznał prelegent, dodając, że w takiej właśnie sytuacji spotkał go nieznajomy lekarz, który po ustaleniu powodu smutku postanowił porozmawiać z członkami komisji.

– Po wyjściu powiedział mi, że będę mógł latać, zaś na moim siedzeniu, dla wyrównania masy ciała, znajdował się będzie worek piasku o masie 10 kilogramów. Nie mogłem uwierzyć w swoje szczęście – opowiadał gość.

Z zapewnień Mirosława Hermaszewskiego wynika, że ze swojego pierwszego, trwającego zaledwie 3 minuty lotu, zapamiętał każdą sekundę. Towarzyszyła mu również duma płynąca z poczucia, że oto na przekór ludzkim opiniom i ograniczeniom staje u progu realizacji swoich marzeń o szybowaniu.

O misji Apollo 11 przypomina... wnuk

Jednocześnie w tym czasie żywo interesował się także osiągnięciami w dziedzinie lotnictwa oraz kosmonautyki, dlatego nieobce pozostawały mu informacje o pierwszych próbach lotu w kosmos – w tym o podjętej 12 kwietnia 1961 roku przez radzieckiego kosmonautę Jurija Gagarina. Jak wspomina, wówczas przyszło mu do głowy, że możliwości latania są nieskończone, a podejmując się lotów szybowcowych znajduje się dopiero na początku tej drogi.

– Człowieka zawsze interesuje to, co znajduje się poza pozornym zasięgiem jego możliwości oraz przekraczanie obowiązujących granic, dlatego, mimo strachu, podjęto próby wzniesienia się w powietrze balonem, a następnie skonstruowania samolotu. Na początek wszyscy powtarzali, że to wbrew naturze człowieka i stanowi wtargnięcie w kompetencje Pana Boga, ale dziś nie wyobrażamy sobie już życia bez podróży samolotem – opowiadał. Szczególne znaczenie w życiu



Szkoda było czasu na sen, dlatego wolałem podziwiać. Nad Polską przelatywałem w ciągu 87 sekund i było to doświadczenie niezwykle. Krzychałem, że po raz pierwszy widzę swój kraj w całości.



Uczniowie KLO oraz SP nr 2 w Głownie na pamiątkowej fotografii z Mirosławem Hermaszewskim.



MIROSLAW HERMASZEWSKI
generał, lotnik,
kosmonauta, pierwszy
Polak w kosmosie

– Ludzie często pytają mnie: po co latały w kosmos? Odpowiadam im, że przestrzeń kosmiczna nadal pozostaje dla nas wielką niewiadomą, a jedną z nich jest właśnie poznanie kosmosu. Może liczymy na to, że wreszcie spotkamy tam kogoś, kto okaże się lepszy od nas? A może pewnego dnia uda nam się z tej ziemi uciec?

Mirosława Hermaszewskiego po dziś dzień ma 20 lipca 1969 roku, czyli moment lądowania załogowego statku kosmicznego na Księżycu podczas misji Apollo 11.

– Tego dnia, choć wiele lat później, na świat przyszedł mój wnuk Stanisław Neil. Kiedy zapytałem córki, dlaczego postanowiła nadać synowi obcojęzyczne drugie imię, odpowiedziała, że to na cześć pierwszego człowieka na Księżycu, czyli Neila Armstronga, który wykonał pamiętny mały krok dla ludzkości. Dziś mija od tego momentu już pół wieku – mówił generał.

Wzlecieć ponad marzenia

W „kosmicznej” opowieści Mirosława Hermaszewskiego nie zabrakło również wspomnień dotyczących późniejszego lotu

w kosmos, w którym sam brał udział w 1978 roku. Jak wynika z jego relacji, kiedy został wzięty pod uwagę podczas selekcji prowadzonej w gronie kilkuset polskich pilotów jako kandydat do lotu kosmicznego, początkowo nie zdawał sobie sprawy z celu badań. Jak zapewnia, udał się tam, bo jego pragnieniem było jedynie zobaczyć kosmonautę. U kresu własnych marzeń znalazł się już wcześniej.

– Był taki moment, w którym lecać patrzyłem na rozgwieżdżone niebo i przypominałem sobie jak kleiłem samochody będąc dzieckiem. W myślach podróżowałem do przeszłości, by przekonać się, że wszystkie marzenia udało mi się spełnić. A potem żyłem ponad marzeniami – zapewniał.

W czasie misji kosmicznej, w jakiej Mirosław Hermaszewski brał udział w okresie od 27 czerwca do 5 lipca 1978 roku, dokonano 126 okrążeń Ziemi. W pamięci kosmonauty zapisały się przede wszystkim niezwykle krajobrazy pustyni, fiordów czy rafy koralowej, zapierające dech w piersiach wschody oraz zachody słońca, różnobarwne zorze polarne, a nawet cyklony, które fotografował, by dzielić się ich widokiem z innymi. Jak zapewniał uczniów, w trakcie ośmiomiodniowej wyprawy badawczej nie było zbyt wiele czasu na podziwianie tych widoków, dlatego zajęcie to wybierał zazwyczaj zamiast snu. Było to, w jego opinii, doświadczenie duchowe.

– Szkoda było czasu na sen, dlatego wolałem podziwiać. Nad Polską przelatywałem w ciągu 87 sekund i było to doświadczenie niezwykle. Krzychałem, że po raz pierwszy widzę swój kraj w całości – wspomina.

Podarunek z kosmosu

Szczególne miejsce w opowieści kosmonauty zajęły wątki osobiste, związane z okresem dzieciństwa, przedwczesną stratą ojca zamordowanego podczas rzezi wołyńskiej oraz miłością do matki, która poświęciła całe swoje życie wychowaniu siedmiorga dzieci.



KS. DR STANISŁAW BANACH,
dziekan głowieński,
proboszcz parafii
św. Jakuba w Głownie:

W życiu człowieka bywają chwile znaczące jak wieki i taką właśnie chwilą w życiu wybitnego kosmonauty, generała Mirosława Hermaszewskiego, był lot w kosmos. Wierzę, że takim momentem spotkanie z lotnikiem stało się również dla uczniów głowieńskich szkół. Cieszę się, że mogli oni poznać tego wspaniałego człowieka, który własną determinacją udowodnił, że wytrwałość przybliżyła nas do upragnionego celu i pozwala spełnić marzenia.

ku, jego pasją i kolejną misją stały się spotkania z młodzieżą, podczas których może opowiadać o dawnych doświadczeniach, dzielić się niezwykle ciekawymi fotografiami, a przede wszystkim zachęcać, by na przekór własnym ograniczeniom i wszechobecnym dobrym radom podążali za głosem serca. Jak generał przyznał w rozmowie z naszym reporterem, spotkania te są dla niego formą spłacenia długu wdzięczności za to, że dane było mu zaznać niezwykłego życia, pomimo tego, że pochodzi z małego miasta, więc niejednokrotnie przechodził przez rozmowy z dorosłymi, którzy radzili, by wybrał zwyczajne życie.

– Podobnie jak młodym, podcinali mi skrzydła i tworzyli kompleksy, które towarzyszyły mi przez długi czas, dlatego dziś chcę udowodnić uczniom, że warto uwierzyć w swoje możliwości i wytrwale podążać za swoimi marzeniami. W ten sposób spłacam dług wdzięczności za to, że mi się w życiu udało – mówi nasz rozmówca.

Tuż po zakończeniu niedzielnego wydarzenia uczniowie chętnie ustawiali się w kolejce po autograf kosmonauty, a następnie mogli wykonać sobie w jego towarzystwie pamiątkową fotografię. ■

Inspiruje młodych, by spłacić dług wdzięczności

Kiedy po czterdziestu latach służby generał Mirosław Hermaszewski przeszedł w stan spoczyn-



Uśmiech często gościł na twarzy prelegenta.

NOWOŚCI ZE ŚWIATA!

REKLAMA



W szczerzej rozmowie z jednym z właścicieli największej sieci berlińskich aptek – Włodzimierzem Kucem.

Specjaliści przerażeni szybkością i skutecznością działania tej wcześniej niedostępnej tabletki na problemy z PROSTATĄ i EREKCJĄ!

Wstajesz w nocy, by oddawać kilka kropel moczu? Jego strumień jest mały i przerywany, a podczas jego wydalania towarzyszy Ci ból i uczucie nie w pełni opróżnionego pęcherza? Masz problemy z erekcją? Jeśli tak, jest to wyraźny sygnał, że najprawdopodobniej cierpisz na przerost gruczołu krokowego. Niestety, ale bagatelizowanie tego problemu doprowadziło do śmierci już wielu mężczyzn.

Od 3 lat amerykański rynek oferuje nam preparat tak samo skuteczny, jak zabieg operacyjny usunięcia przerośniętej tkanki prostaty czy rozszerzenia cewki moczowej.

Twórca preparatu i ceniony amerykański specjalista ds. urologii, Tom Howard: Dzięki nanokomórkom i trudno dostępnym naturalnym składnikom, możliwe jest opóźnienie podziału telomerów. W związku z tym, naturalny proces starzenia się układu moczowego przebiega 8x wolniej. **Nie potrzeba operacji, zastrzyków i innych metod. Organizm wraca do formy, pracując na max. obrotach, automatycznie likwidując problemy związane z naszą prostatą.** Ogromną zaletą biostymulacyjnego preparatu jest jego nowatorska formuła. Dzięki wysokiej wchłanianości regeneruje układ moczowy już na poziomie wewnątrztkankowym. Regularne stosowanie preparatu pozwala na:

po 30-45 tab.

✓ usunięcie niebezpiecznych stanów zapalnych oraz obrzęków ✓ odzyskanie samokontroli nad własnym pęcherzem oraz pozbycie się lęku przed problemem nietrzymania moczu

45-60 tabletek

✓ rozluźnienie światła cewki moczowej o 35-40% względem stanu początkowego ✓ swobodne oddawanie moczu bez konieczności czekania na spłynięcie uryny ✓ pozbycie się bólu podczas jej wydalania ✓ aż 4-krotne zmniejszenie częstotliwości oddawania moczu ✓ całkowite wyeliminowanie konieczności nocnych wizyt w toalecie

60+ tabletek

✓ wyzwolenie w komórkach macierzystych procesów samoregeneracji przerośniętej tkanki, zmniejszając rozmiar gruczołu krokowego nawet 3/4 - krotnie w stosunku do stanu wyjściowego, za sprawą silnie działających, wyłącznie naturalnych składników aktywnych preparatu ✓ zablokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego wzrostu prostaty

...Niestety, biostymulacyjny preparat Howarda nie był do tej pory dostępny w Polsce. Nawet pomimo faktu, że pomyślnie przeszedł on przez amerykańskie badania kliniczne, otrzymując jednocześnie wszystkie niezbędne do tego certyfikaty.

Dlaczego tak się dzieło? Zapytaliśmy jednego z byłych właścicieli dużej sieci berlińskich aptek – Włodzimierza Kuca.

W jaki sposób skomentuje Pan fakt, że produkt, który jest ceniony i znany na całym świecie, dotąd nie był dostępny w Polsce? Wiedział Pan o tym?

Dowiedziałem się o tym dopiero wtedy, gdy mój ojciec zachorował na przerost prostaty. Biostymulant Howarda to dzisiaj nie tylko rynek niemiecki, szwedzki czy brytyjski. W końcu mówimy o produkcie,

który wywodzi się z rynku amerykańskiego i to tam odnosił swoje pierwsze, ogromne sukcesy. Już blisko trzy lata temu potwierdzono klinicznie, że preparat nie tylko całkowicie likwiduje wszelkie problemy z prostatą, ale także pozytywnie wpływa na mechanizm erekcji, który często z powodu przerośniętego gruczołu nie funkcjonuje prawidłowo... Stąd nic dziwnego, że cieszy się takim uznaniem na całym świecie. Biostymulant Howarda w ekspresowym tempie rozwiązuje 100% wszelkich dolegliwości związanych z chorobą prostaty i innymi dysfunkcjami układu moczowego. To było niesamowite, gdy każdego dnia obserwowałem, jak Niemcy zostawiali w moich aptekach setki euro, by tylko móc mieć ten preparat. Jakby bali się, że może go dla nich zabraknąć! Aż tu nagle...

Mój ojciec mieszkający w Polsce zadzwonił do mnie z informacją, że nigdzie nie może dostać tego preparatu. Myślałem, że żartuje! Co gorsza, okazało się, że to nie był jednorazowy brak w asortymencie... Jego nie sprzedawano w Polsce w ogóle! Gdy usłyszałem o tym pierwszy raz, to nie ukrywam, że byłem nieco zdziwiony. Nie wnioskując jednak w szczegóły, następnego dnia wystąpiłem mu preparat z Niemiec. Od tego momentu minęło już blisko 60 dni, a ojciec jako kolejny żywy dowód, ponad wszelką wątpliwość potwierdził tylko jego skuteczność. **Wcześniejse problemy z oddawaniem moczu, ciągłym parciem na cewkę czy nocnym wstawaniem, dziś nie pozostawiają po sobie nawet najmniejszego śladu – choć ma już prawie 80 lat!**

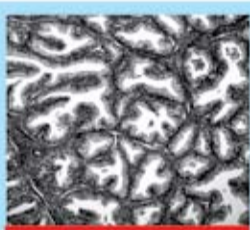
Dlaczego więc w Polsce ten preparat był niedostępny? Zazwyczaj w podobnych sytuacjach problemem okazują się pieniądze, czyli to, o co najczęściej chodzi we wszystkich polskich biznesach. Niestety, ale sprowadzenie ciężko dostępnych składników z dolin Amazonii, wiąże się z ogromnymi kosztami. To głównie na nich oparte jest działanie preparatu, a to z kolei sprawia, że na jego sprzedaż mogły pozwolić sobie jedynie najbogatsze kraje.

Niestety, dla wielu mniej zamożnych krajów, w tym Polski, sprowadzenie tego środka, jak dotąd było po prostu zdecydowanie zbyt kosztowne. Była to jednocześnie ogromna szansa dla

przedsiębiorców. W końcu, gdy czegoś na rynku jest mało, a konsumenci bardzo tego potrzebują, zwyczajowo cena tego mocno szybuje w górę... Gdyby nie ogromne koszty produkcji, pewnie byłby to doskonały pomysł, by zarobić na nim krocie!



PRZED kuracją



PO kuracji

Metoda biostymulacyjna prof. Howarda pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający prawidłowo.

Chcąc dowiedzieć się jeszcze więcej poprosiliśmy Jeff'a Millnera, właściciela ośrodka, który badał i certyfikował preparat Howarda o komentarz na temat tego amerykańskiego biostymulanta:

Co może Pan powiedzieć na temat konkretnie tego preparatu?

Pod koniec 2014 roku na międzynarodowej konferencji naukowej, specjaliści z całego świata przedstawili publicznie bezoperacyjny produkt przywracający wielkość prostaty do normy – biostymulant Howarda. Postanowiliśmy osobiście go przetestować w moim ośrodku badawczym w Pensylwanii. **Wybraliśmy ponad 600 wolontariuszy między 40, a 90 rokiem życia, mających stwierdzone różne stadium przerostu prostaty i inne dysfunkcje układu moczowego (patrz ramka przed i po).**

Wyniki przeprowadzonych testów laboratoryjnych nie pozostawiają złudzeń. **Aż u 94% badanych, uporczywe parcie na cewkę moczową zmniejszyło się 5-krotnie, w porównaniu z okresem sprzed rozpoczęcia kuracji. Ponadto 96% z nich zadeklarowało ograniczenie nocnych wizyt w toalecie o połowę, by po ukończeniu całości kuracji pozbyć się ich całkowicie.** Ale to nie wszystko! Mężczyźni między 45, a 90 rokiem życia zapytani o dysfunkcje cewki moczowej objawiające się niepełnym, bądź przerywanym strumieniem uryny, bólem podczas oddawania moczu czy skutkiem ubocznym w postaci niepełnych erekcji jednoznacznie przyznali – ten problem dziś już po prostu ich nie dotyczy! Zniknął, jakby nigdy wcześniej nie miał miejsca, a układy moczowe Panów pod względem kondycji, cofnęły się w czasie jak wtedy, gdy mieli 30-35 lat. **Mówiąc prościej, po zażyciu tego preparatu mężczyźni dosłownie zapominają, czym są problemy z prostatą.**



„Nocowałem w toalecie”

Kolacje starałem się jeść o 19, wypijając przy tym szklankę herbaty, a pomimo tego byłem zmuszony budzić się w nocy nawet 2x, by oddać mocz. Minęło 30 dni z biostymulacyjnymi tab. Parcie na cewkę się zmniejszyło. W toalecie z dnia jestem coraz rzadszym gościem, a by wstać w nocy, muszę wypić cysternę wody. Dziś jak nikt rozumiem, dlaczego tak ciężko było zdobyć ten preparat!

Ryszard G. (72 l.) z Kalisza



„Poczułem pieczenie i ból, przerażeniłem się”

Strumień podczas oddawania moczu był coraz słabszy i przerywany. Miałem nadzieję, że problem sam przejdzie, ale nie mogłem dłużej czekać. Tak dalej nie dało się żyć! Specjalista polecił mi kurację Howarda – mówił, że ma 96% skuteczności, no i faktycznie. Pieczenia i bólu nie czuje, strumień uryny jest pełen, jakbym cofnął się kilka lat wstecz. Jeśli tak dalej pójdzie, może nawet ucieknę spod skalpela...

Krzysztof R. (54 l.) z Wałbrzycha

Jako jedni z pierwszych, o efektach jego działania przekonali się Panowie Krzysztof i Ryszard. (patrz ramki)

Preparat Howarda wchodzi na polski rynek!

Byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się o aktualnej sytuacji na polskim rynku. Dzięki połączeniu sił z Włodzimierzem Kucem oraz nawiązaniu ścisłej współpracy z laboratorium w Pensylwanii, w końcu udało nam się dojść do porozumienia. Dzięki temu blisko 10-krotnie ograniczyliśmy ogromne koszty produkcji preparatu. Co najważniejsze, bez najmniejszej utraty jakości czy dodatkowych pośredników! Chciałbym, by każdy facet w tym kraju mógł kupić ten preparat, a przede wszystkim, by mógł kupić go w ludzkiej cenie i to się chyba udało. Każdy, kto dziś zechce z niego skorzystać, wreszcie ma taką możliwość. **Dodatkowo pierwsze 100 osób urodzonych między 1925, a 1985, które zadzwoni w wyznaczonym terminie, otrzyma aż 70% zniżki.** Warto się pośpieszyć, ponieważ liczba opakowań jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

DOFINANSOWANIE DLA MĘŻCZYZN urodzonych w latach 1925-1985!

TYLKO do 26 czerwca 70% taniej!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 26 czerwca 2019 r.

przysługuje **specjalne dofinansowanie!**

Otrzymasz wówczas biostymulacyjny preparat prof. Howarda na prostatę **zamiast za 325zł 97zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 32 75

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Łowicz | Zespół Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego

Dzień przyjaźni polsko-austriackiej

W Zespole Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczu 13 czerwca obchodzone Dzień Austriacki. Gości zapraszał i witał dyrektor tej szkoły Tadeusz Zaczek, który jest zarazem prezesem łowickiego oddziału Towarzystwa Polsko-Austriackiego.

– Kraj stosunkowo mały, ale o wielkim znaczeniu – takimi słowami określił Austrie gość łowickiej uroczystości Stanisław Szostak, sekretarz generalny TP-A. Towarzystwo to działa nieprzerwanie od 60 lat, co czyni je jedną z najstarszych tego typu organizacji w Polsce. Główne obchody jubileuszu planowane są w Warszawie jesienią.

Jeśli mowa o Austrii, to oczywiście nie mogło zabraknąć muzyki poważnej, w tym klasyków wiedeńskich. Krótki koncert z fragmentami najbardziej znanych kompozycji austriackich twórców zagrani Wiktorii Zwołńska (skrzypce) i Błażej Szostak (fortepian).

Muzyka klasyczna, walc wiedeński, ale też hip-hop nawiązujący do skoków narciarskich, pojawiały się w programie artystycznym przygotowanym przez uczniów II LO wraz z montażem-słowno muzycznym. Scenariusz opierał się na prostej rozmowie



Uczniowie II LO, podobnie jak ZSIPOWEŁ, aktywnie pomogli łowickiemu oddziałowi Towarzystwa Polsko-Austriackiego w przygotowaniu uroczystości.

dwojga bohaterów – Polski i Austriaka. Ona mówiła słabo po niemiecku, on słabo po polsku, ale zdołali się jednak dogadać rozmawiając o historii Austrii i zabytkach Wiednia. Akcja rozgrywała się w pachnącej sernikiem i tortem wiedeńskiej kawiarni, którą odwiedzały duchy historycznych postaci – Jana III Sobieskiego, wazyra Kara Mustafy, czy uwielbianej do dziś przez Austriaków cesarzowej Elżbiety von Wittelsbach, znanej jako „Sissi”.

Podczas Dnia Austrii zostały też wręczone nagrody i wyróżnienia dla młodzieży biorącej udział w konkursach. W konkursie drużynowym wiedzy o Austrii zwyciężyła reprezentacja SP nr 2 w Łowiczu przed SP w Błędowie i SP nr 1 w Łowiczu.

W konkursie plastycznym, na pracę przedstawiającą zabytki Austrii, wygrała Martyna Zygmuntovec z I LO, przed Zuzanną Jabłońską z II LO i Natalią Stachurską z ZSP nr 4.

W powiatowym konkursie językowym z języka angielskiego najlepsza była Gabriela Anyszewska z II LO, wyprzedzając na podium Małgorzatę Kosiorek z Pijarskiego LO oraz Mateusza Lesińskiego z II LO.

W podobnym konkursie, ale z języka niemieckiego, wygrała Małgorzata Mostowska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4, przed Aleksandrą Pietrzak z Pijarskiego LO i Mileną Górczyńską z I LO.

Zduńska Dąbrowa | Olimpiada Czterech finalistów

Daniel Staniaszek, Kacper Baran, Szczepan Kacprzak i Radosław Rudnicki – tegoroczni absolwenci Technikum Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie – zostali finalistami XLIII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

Etap centralny tej olimpiady został zorganizowany 7-8 czerwca w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Hańczowej.

OWiUR to jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów wiedzy i umiejętności, który odbywa pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest to olimpiada punktowana w rankingu „Perspektyw”. Organizatorem olimpiady jest Komitet Główny przy Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach, zaś organizatorem tegorocznej edycji był Uniwersytet Przyrodniczy w Krakowie.

Zanim najlepsi dotrą do finału, rywalizują w etapie studiów, na-

stępnie okręgowym. We wszystkich blokach tematycznych rozwiązują najpierw testy, a później wykonują zadania praktyczne.

W etapie centralnym wzięło udział ponad 200 uczniów ze szkół średnich z całej Polski. Rywalizowali w 11 blokach tematycznych. Wychowankowie ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie startowali w 3 blokach: Daniel Staniaszek – w bloku produkcja roślinna, Kacper Baran – w bloku mechanizacja rolnictwa, Szczepan Kacprzak i Radosław Rudnicki – w bloku agrobiznes.

Tytuł finalisty daje im możliwość podjęcia studiów na wydziałach zgodnych z blokiem tematycznym olimpiady. Mają do wyboru większość uczelni rolniczych w kraju.

W sukcesie uczniów swój udział mają ich nauczyciele. Kacper Baran przygotowywał się olimpiady pod kierunkiem dyrektora szkoły Stanisława Kosmowskiego, Szczepan Kacprzak i Radosław Rudnicki pod kierunkiem wicedyrektora Zofii Rosy, Daniel Staniaszek – pod okiem Iwony Przytulskiej.

mwk



W tym roku szkoła w Zduńskiej Dąbrowie dochowała się 4 finalistów Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza V publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż zabudowanych nieruchomości położonych w Łowiczu w obrębie Bratkowice przy ul. Żabiej i Mickiewicza stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza

Nieruchomości oznaczone są w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr:

1. Nr 7041/1 o pow. 0,0326 ha, uregulowana w KW Nr LD10/00001418/6. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 46 m², jednokondygnacyjnym, murowanym z pustaków.

Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 125.000 zł.

2. Nr 7041/2 o pow. 0,0323 ha, uregulowana w KW Nr LD10/00001418/6. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 165 m² w zabudowie wolnostojącej, jednokondygnacyjnym, murowanym z dachem o konstrukcji drewnianej jednospadowej krytej papą.

Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 160.000 zł.

3. Nr 7041/3 o pow. 0,0392 ha, uregulowana w KW Nr LD10/00001418/6. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 266,72 m², murowanym, dwukondygnacyjnym, w zabudowie wolnostojącej, z nieużytkowym poddaszem. Dach o konstrukcji drewnianej wielospadowej, kryty papą.

Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 330.000 zł.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza – obszar urbanistyczny Bratkowice nieruchomości położone są w terenie oznaczonym symbolem 2.24.M.U., dla którego określa się przeznaczenie terenu: zabudowa mieszkaniowa (symbol M) i zabudowa usługowa (symbol U). Zasady i warunki zagospodarowania: pas terenu wzdłuż ulicy Mickiewicza, o szerokości 15 m, wskazany jest do ochrony konserwatorskiej. Od strony ulicy Mickiewicza i ulicy Żabiej ustala się wymóg realizacji zabudowy pierzejowej o głębokości zabudowy od 10 m do 15 m, licząc od linii zabudowy. Wysokość budynków do trzech kondygnacji nadziemnych, w tym trzecia kondygnacja wyłącznie w poddaszu użytkowym i nie większa niż 13 m.

Nieruchomości te nie zostały sprzedane w czterech kolejnych przetargach w dniu 17 maja, 26 września 2018 roku, 28 lutego i 9 maja 2019 roku.

Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2017.1221 j.t.).

Przetargi odbędą się dnia 1 sierpnia 2019 roku w Łowiczu w sali Ratusza, pl. Stary Rynek nr 1 (I piętro) o godz. 10.00

- Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 20.000.– zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 29 lipca 2019 roku na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowemu jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPPiR UM, Stary Rynek 1, budynek „B”, pok. 40, nr tel. 46 830-91-42 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235



PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszzeń
▪ hamulców ▪ zbieżność kół:
osobowe, Jeepy, 4x4

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

Ludzie | Dominika Skomiał o życiowych planach i nadziei na pomoc

Trudności trzeba przezwyciężać

Dominika Skomiał ze Skowrody Południowej kończy właśnie gimnazjum. Chociaż od dziecka zmagają się ze skutkami dziecięcego porażenia mózgowego, ma ambitne plany życiowe, które z determinacją realizuje. Potrzebuje jednak wsparcia finansowego ludzi dobrej woli, ponieważ przygotowuje się do kosztownej terapii.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Dominika porusza się głównie na wózku elektrycznym – w styczniu 2018 roku pisaliśmy na naszych łamach o imprezie charytatywnej ze zbiórką na ten wózek, jaka odbyła się wówczas w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chaśnie Drugim. Pomimo niedowładu kończyn i konieczności poruszaniu się na wózku, a także zaburzeń mowy, Dominika jest pogodną, często się uśmiechającą nastolatką, która chce żyć przekraczając narzucone przez chorobę ograniczenia.

Nie chce siedzieć w domu, bierze udział w różnych imprezach i wydarzeniach kulturalnych, uwielbia też podróżować – była już m.in. w Trójmieście, Wrocławiu, Pradze czy Berlinie, a chce móc jeździć jeszcze dalej, żeby zaspokajać ciekawość świata. Mówi, że zawsze w podróży pojawiają się dla niej różne trudności, często nieoczekiwane, ale chodzi o to, żeby sobie z nimi radzić.

Mama dodaje, że Dominika nie rozstaje się praktycznie z telefonem i odtwarzaczem ze słuchawkami. Z telefonem – bo dzięki niemu podtrzymuje relacje towarzyskie. Ma na przykład bardzo dobrą przyjaciółkę Weronikę z Konina, poznaną przez internet. Jeszcze nigdy nie spotkały się na żywo („w realu” – jak to mówi młodzież), ale obie mają nadzieję, że zmieni się to już wkrótce. Muzyka to z kolei jej sposób na radzenie sobie ze stresem i poprawę nastroju, nie więc dziwnego,



Pomimo niedowładu kończyn i konieczności poruszaniu się na wózku, a także zaburzeń mowy, Dominika jest pogodną, często się uśmiechającą nastolatką.

że szczególnie ceni sobie żywe, energiczne rytmy – pop, dance, latino disco, a także rap.

Ambitne plany

Dominika ma jednak wiele innych zainteresowań, nie tylko typowo rozrywkowych. Bardzo lubi poszerzać wiedzę z zakresu psychologii, historii czy polityki, lubi też pisać opowiadania, a w przyszłości chciałaby stworzyć powieść.

Chce studiować albo psychologię, albo jakiś kierunek filologiczny. Obecnie kończy naukę w oddziale gimnazjalnym Szkoły Podstawowej w Błędowie, wybiera się do II LO w Łowiczu, do klasy humanistyczno-lingwistycznej, a ze średnią ocen powyżej 5,2 powinna być o przyjęcie spokojna.

Jak mówi jej mama – Dominika już w podstawówce upatrzyła sobie II LO, a wizyta na dniach otwartych ostatecznie ją w tym wyborze utwierdziła. Dominika wyjaśnia, że chodzi nie tylko o to, że budynek jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych (ma na przykład windę dla poruszających się na wózku),



Dominika i jej fizjoterapeutka Ewelina Kuśmierk podczas zajęć w Stowarzyszeniu Centrum Inicjatyw Obywatelskich Ziemi Łowickiej.

ale też o ogólne wrażenie jakie robi atmosfera jej szkoły, zarówno podczas dni otwartych, jak i w opowieściach znajomych. – Nauczyciele byli przesympatyczni, uczniowie podobnie – mówi Dominika. – Podobają mi się też pracownicy i ich wyposażenie.

Szansa w komórkach macierzystych

Eksperymentalna terapia, do jakiej została zakwalifikowana Dominika, prowadzona jest w szpitalu Żągl Med w Lublinie. Polega na wprowadzeniu do organizmu dużej ilości nowych komórek ma-

cierzystych. Biorąc pod uwagę masę ciała Dominiki, wystarczy pięć dawek, podawanych co około 3 tygodnie. Pierwsza, wstrzykiwana dożylnie, mogłaby być podana jesienią, bo komórki są już przygotowywane. Jedna dawka to koszt około 14 tys. zł – trzeba zapłacić przed ich podaniem. Rodziców Dominiki nie stać na to, żeby zgromadzić 70 tys. zł w tak krótkim czasie, dlatego zwracają się oni – i sama Dominika – z prośbą o wsparcie jej subkonta prowadzonego przez fundację Avalon. Aby tego dokonać należy wpłacić pieniądze na konto fundacji: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001, z dopiskiem „Skomiał, 2177”.

– Nie jestem przyzwyczajona, żeby chodzić po ludziach i prosić – przyznaje mama Dominiki. – Do tej pory dawaliśmy sobie radę sami, albo korzystając z pomocy bliskich osób. Ta terapia to jak na nasze możliwości olbrzymi koszt, ale też wielka szansa, by znacząco polepszyć sprawność Dominiki i jej codzienne funkcjonowanie.

Podanie komórek stwarza szansę na wzmocnienie tkanki mięśniowej i odbudowę uszkodzonych nerwów. Są pacjenci u których wyraźną poprawę widać już po pierwszej dawce, ale nie ma na to gwarancji. Niestety zdarza się też, że terapia w ogóle nie przynosi spodziewanych skutków. W połączeniu z ciężką pracą Dominiki należy być dobrej myśli, ponieważ świadomie i sumiennie podchodzi ona do zajęć i ćwiczeń – co potwierdza Ewelina Kuśmierk, fizjoterapeutka zajmująca się rehabilitacją w Stowarzyszeniu Centrum Inicjatyw Obywatelskich Ziemi Łowickiej. ■

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

RAJSTOPY jako gustowne dopełnienie stylizacji

PER TE

PRODUCENT RAJSTOP I SKARPET

Zakładając rajstopy, pamiętaj o zasadach

Przed firmami produkującymi rajstopy i pończochy, staje coraz więcej wyzwań. Bowiem w dzisiejszych czasach rajstopy nie tylko spełniają funkcję ciepłej bielizny na zimowe dni, ale przede wszystkim stanowią kobiecego dodatek, który może skutecznie uatrakcyjnić ich sylwetkę. Bardziej odważne kobiety decydują się na odzwierciedlenie swojego charakteru poprzez założenie wzorzystych lub kolorowych rajstóp. Co więcej, taki dodatek do stylizacji może się stać swoistym znakiem rozpoznawczym. Należy jednak pamiętać o kilku ogólnych zasadach, kierujących dobieraniem rajstóp i pończoch do swojej urody oraz do reszty garderoby.

1. Grubość rajstóp powinna być dobrana do okazji i pory roku. Generalnie zasada jest prosta – im cieńsze rajstopy, tym bardziej eleganckie. Tak więc do jasnych i delikatnych stylizacji (zwiewnych sukienek i spódnic) zakładaj cienkie i jasnobieżowe rajstopy. Do strojów z grubszych tkanin dobieraj grubsze i ewentualnie ciemniejsze rajstopy.
2. Jeśli wybierasz kolor cielisty, to pamiętaj, by pasował on do twojego naturalnego odcienia skóry.
3. Rajstopy nie powinny być ciemniejsze od butów, choć bywają wyjątki od tej reguły (np. do białych szpilek nie da się założyć jaśniejszych rajstóp.)
4. Typowe rajstopy zakładaj tylko do pełnych butów, do sandałków wybierz bezszwowe.
5. Jeśli decydujesz się na wzorzyste lub ażurowe rajstopy, zadbaj o to, aby reszta stroju nie była nadmiernie wzorzysta i kolorowa.
6. Jeśli Twoja praca wymaga od Ciebie długiego stania, postaw na rajstopy uciskowe, które pomagają chronić nogi przed żyłakami i opuchlizną, a dodatkowo wyszczuplają nogi.

Oprócz powyższych zasad, warto postawić na jakość materiału rajstóp – każda kobieta zna to przykre uczucie, gdy po pierwszym założeniu rajstopy się rwą. Z pewnością także nikt z nas nie chce przepłacać, tym samym stosunek ceny do jakości również ma znaczenie. Gdzie w takim razie szukać rajstóp i pończoch, które oprócz tak szerokiej gamy kolorystyki i rodzajów, będą spełniały wszystkie wymagania jakościowe i cenowe?



Mamy dla Was odpowiedź – Per Te w Łowiczu!

Per Te staje na wysokości zadania

Per Te to marka firmy Agmar, produkującej właśnie takie rajstopy i pończochy, o których marzysz. A to nie wszystko. Per Te to również najróżniejsze skarpetki, kolorowe rajstopy dla dziewczynki czy wzorzyste skarpetki dla dzieciaków.

Firma ma już 26 letnią historię, powstała w Łodzi jako firma handlowo-produkcyjna AGMAR. Swoje produkty dystrybuuje do największych polskich sieci handlowych. Eksportuje również swoje produkty na zagraniczne rynki m. in. do: Francji, Portugalii, Węgier, a nawet Maroko.

Warto wspomnieć, że produkty Per Te opatrzone są certyfikatem jakości Oeko Tex Standard 100, który potwierdza czystość wyrobów włókienniczych na wszystkich etapach produkcyjnych (zaczynając od surowców takich jak włókna, przędze, nici czy tkaniny, aż po badania produktów gotowych do użycia). Ponadto przedza wykorzystywana do produkcji skarpet PerTe, pochodzi od najlepszych polskich dostawców o międzynarodowym zasięgu. I właśnie ta firma jest u nas w Łowiczu!

Stoisko podczas Bożego Ciąta

Aby dowiedzieć się więcej o marce Per Te warto odwiedzić stoisko firmy podczas Bożego Ciąta. Będzie ono ustawione przy Nowym Rynku, od ulicy Bielawskiej/Wąskiej. Szykują się konkursy z nagrodami, których zwycięzcy otrzymają startowe

zestawy produktów. Organizatorzy przewidzieli również szkolenie z wzornictwa dla dzieci. Mali graficy będą mogli zaprojektować własne skarpetki! Jeśli któryś wzór wpadnie w oko grafikom z Per Te, może zostać wykorzystany jako wzór realnych wyrobów i trafić do produkcji, a mały projektant zostanie nagrodzony.



Per Te szuka pracowników

Aktualnie Per Te w Łowiczu rekrutuje nowych pracowników. Poszukiwani są dziewiarze do produkcji skarpet i rajstóp oraz osoby do obsługi automatów szyjących wyroby pończosznicze. Pracodawca oferuje umowę

o pracę oraz przyuczenie do zawodu. Po szczegóły oferty można się zgłaszać do siedziby firmy w Łowiczu, ul. Powstańców 1863r nr 12 (od ulicy Kolejowej) lub telefonicznie 500-210-200. Pracę lub szkolenie można rozpocząć od zaraz.

Łowicz | Spotkanie uczniów z młodymi przedsiębiorcami

Najważniejsza jest pasja

– Spotkaniem tym chcieliśmy pokazać naszej młodzieży, że nawet pochodząc z małego miasta, można w biznesie wypłynąć na głębokie wody. Myślę, że było ciekawie i mam nadzieję, że już niebawem zrodzi się z tego coś więcej – powiedział nam wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak, który był inicjatorem spotkania uczniów łowickich szkół z młodymi przedsiębiorcami z branży IT pochodzącymi z Łowicza.

Spotkanie miało miejsce w Łowickim Ośrodku Kultury 5 czerwca, wzięli w nim udział przedsiębiorcy: Marek Nowicki z Noma Solutions, Jakub Górąjek z Raw-Film, Rafał Kuśmider z dhosting.pl, Michał Szymański i Dawid Adach z MDBootstrap. Wszyscy wiekowo mieszczą się w przedziale od 30 do 40 lat i w większości łączy to, że pochodzą z Łowicza i w pewnym momencie podjęli decyzję, że wezmą swoje życie we własne ręce, otworzą biznes, stawiając wiele na szali, doświadczenie i pieniądze, które udało się im zgromadzić.

Na pełnej sali kina Fenix znalazły się grupy uczniów starszych klas i gimnazjów ze wszystkich łowickich szkół. Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział na spotkaniu, że piątka młodych przedsiębiorców z Łowicza jest przykładem, że można wyjść poza szablony: studia, praca, wakacje i pomimo stresu i ryzyka osiągnąć sukces. Odwołał się też do zawołania Gimnazjum nr 2: „aby nie siedzieć, ale iść i działać”. Życzył młodzieży – Uczcie się od starszych kolegów, są wiarygodniejsi



Marek Nowicki z Noma Solutions na spotkaniu z łowicką młodzieżą męskich szkół mówił, że do osiągnięcia sukcesu nie wystarczą wiedza i umiejętności, ale przede wszystkim pasja i determinacja.

choćby od osób w moim wieku. Marek Nowicki z Noma Solutions powiedział, że przygodę

z komputerem i programowaniem zaczął w wieku 10 lat, w wieku 14 lat rozpoczął pierwszą pracę

– przepisywanie tekstów, potem zajmował się administracją systemami komputerowymi, po

“

Praca daje mu ogromną satysfakcję, zwłaszcza gdy spojrzy na to, że codziennie tysiące osób korzysta z pomysłów, które powstały w jego firmie i które udało się wdrożyć, że swoją działalnością w pewien sposób zmienia świat.

– W tej chwili macie stały dostęp do komputera, telefonu i oprogramowania, macie dużo łatwiej niż ja, gdy zaczynałem się tym interesować. Część tego oprogramowania jest bezpłatna i nie stoi nic właściwie na waszej drodze, aby spróbować – mówił, dodając też, że aby odnieść sukces muszą być nie tylko chęci, ale przede wszystkim pasja i determinacja.

Wiceburmistrz Bogusław Bończak powiedział nam, że liczy na to, iż już w nowym roku szkolnym, dzięki współpracy z przedsiębiorcami, ale także dyrektorami szkół i nauczycielami informatyki uda się stworzyć w jednej z łowickich szkół koło informatyczne, dla uczniów uzdolnionych w kierunkach IT, którzy będą mieli możliwość rozwijać swoje umiejętności. Jak zaznaczył, na dopracowanie szczegółów są wakacje, po nich będzie mógł powiedzieć więcej. **tb**

Łowicz i okolice | PTTK zaprosił, odzew był duży

„Frost Team Chłopacy” zwycięzcą nocnego rajdu

– Nie zdradzimy, gdzie rośnie kwiat paproci. Trzy lata go szukaliśmy, aż wreszcie znaleźliśmy – powiedział nam Tomasz Rudnicki z Łowicza, kierownik grupy „Frost Team Chłopacy”, która wygrała VI Łowicki Nocny Rajd „W poszukiwaniu kwiatu paproci”. Został on zorganizowany w nocy, 14/15 czerwca.

W rajdzie wystartowało 19 drużyn, ponieważ nie zgłosiła się jedna z zapisanych. Organizatorzy przygotowali dla nich pięć tras o długości około 14-15 km, prowadzących z Łowicza przez Zielkowice, Parmę i Placencję. Finał rajdu, z ogniskiem i wręczeniem nagród, zorganizowany został w Domu Ludowym w Wygodzie.

Najmłodszym uczestnikiem był Szymon Kołudzi, najstarszym – Janusz Bobras. Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Marcin Mróz, Paweł Aftewicz, Krzysztof Piesik, Szymon Mróz, Miłosz Wróbel, Ireneusz Piotrowski, Kacper Piotowski, Dariusz Pietrzak i wspomniany kierownik Tomasz Rudnicki.

„Frost Team Chłopacy” nie miał ani jednego punktu ujemnego, co oznacza, że w odpowiednim czasie pokonał trasę rajdu (w ich przypadku wodła ona ze Starego Rynku, przez ul. Pijarską, Al. Sienkiewicza, ul. 3 Maja, Kaliską, Dmowskiego i Pałacową w kierunku Zielkovic), wykonując po drodze wszystkie za-

dania. Tomasz Rudnicki powiedział nam, że trasa nie była trudna, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, że większość członków drużyny to osoby, które kolejny raz wybrały się na nocny rajd. Bardzo dobrym pomysłem – w jego ocenie – było to, że organizatorzy zmienili rejon, na którym wyznaczone były trasy. W poprzednich latach były one wyznaczone w okolicach Bochenia i Otolic.

Pytania, na jakie musieli odpowiedzieć „Frost Team Chłopacy”, nie były trudne, choć podchwytliwe. Musieli np. odpowiedzieć, czy przechodzili obok domu soltysa w Zielkowicach. Na to pytanie, tak jak na wszystkie pozostałe, udało im się dobrze odpowiedzieć. **mwk**



Ekipa „Frost Team Dziewczyny” (na pierwszym planie Dorota Konopczyńska-Aftewicz i jej córki bliźniaczki) w punkcie kontrolnym na Placu Koński Targ.



Tomasz Rudnicki – kierownik „Frost Team Chłopacy”, na starcie rajdu udawał chorego, ledwo wypisanego ze szpitala pacjenta, który po chwili cudownie ozdrowiał.

Łowicz | MGT przy Bolimowskiej

Noc cudów w salonie Fiata

Klienci nie szturmowali w miniony piątek, 14 czerwca, łowickiego salonu Fiata przy ul. Bolimowskiej, w którym, podobnie jak u innych dealerów tej marki, została zorganizowana „Noc cudów”, która trwała do północy – choć oferta była ciekawa.

Jak nam na miejscu wyjaśnił Łukasz Drabik – kierownik działu sprzedaży spółki MGT, „Noc cudów” to organizowana cyklicznie akcja koncernu FCA (produkującego Fiat, Alfa Romeo i Jeepa),

która danego dnia trwa od rana do północy. Ceny nowych aut są wówczas niższe średnio o 4-5 tys. zł netto.

Ponieważ łowicki salon sprzedaje tylko samochody dostawcze, to zainteresowanie akcją nie jest duże, ale nie można powiedzieć, że go nie ma w ogóle. Tego dnia MGT sprzedała dwa samochody – jeden klient zgłosił się osobiście, drugi – zamówił samochód przez telefon. – Obaj wiedzieli, że będzie taka akcja i czekali na nią – powiedział nam Łukasz Drabik.

Wspomniani klienci zakupili Fiata Talento za 109 tys. zł (cena regularna wynosi 120 tys. zł) oraz Fiata Fiorino za 37 tys. zł (w tym przypadku upust wyniósł 4 tys. zł). **mwk**



Spółka MGT oferuje sprzedaż tylko dostawczych Fiatów, stąd też „Noc cudów” nie przyciągnęła wielu klientów.



Nie zabrakło ludowego akcentu. W części artystycznej uroczystości uczniowie ubrani w stroje ludowe wzięli do tańca w kółeczku Jana Pawła II.

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 7

Trzy uroczystości w jednym dniu

Trzy uroczystości połączył w sobie tegoroczny Dzień Patrona Szkoły Podstawowej nr 7 im. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu. 14 czerwca, SP 7 obchodziła również 20. rocznicę przyjazdu Ojca Świętego Jana Pawła II do Łowicza, tego dnia zorganizowano także przekazanie nowego sztandaru.

Rozpoczęto od wbicia w sztandar gwoździ honorowych. Obecni byli m.in.: proboszcz parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, ks. prałat Wiesława Wronka, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasępa, przedstawiciele kuratorium oświaty, fundatorzy sztandaru. Gośćmi specjalnymi byli: Anna Staniszevska, Grzegorz Trafalski oraz Marek Wojtylak, którym podziękowano za współpracę przy tworzeniu sztandaru.

Annie Staniszevskiej za wykonanie sztandaru. Honorowemu Obywatelowi Miasta Łowicza Markowi Wojtylakowi za konsultacje historyczne, Grzegorzowi Trafalskiemu – za konsultacje w dziedzinie weksylogii i opraco-

wanie graficznego projektu sztandaru.

Przed głównymi uroczystościami w szkole wszyscy udali się do kościoła parafialnego pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza, aby uczestniczyć w uroczystej mszy św., podczas której dziękowali za obecność Ojca Świętego w szkole 20 lat temu. Tutaj nastąpiło poświęcenie nowego sztandaru szkoły.

Następnie na sali gimnastycznej przedstawiono symbolikę sztandaru. Na płacie głównym, w centralnym miejscu znajduje się Godło Państwowe. Na stronie odwrotnej, w centralnym miejscu znajduje się zaś herb Miasta Łowicza a wokół niego pełna nazwa szkoły „Szkoła Podstawowa nr 7 im. Jana Pawła II z Oddzia-

łami Integracyjnymi w Łowiczu”. W dolnych rogach płata umieszczono dwie ważne dla szkoły daty: 1993 – rok powstania szkoły oraz 1999 – rok wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu. Drzewce sztandaru zwieńczono głowicą z wizerunkiem Godła Państwowego. Nastąpiło przekazanie nowego sztandaru szkoły ufundowanego przez Radę Rodziców i sponsorów dyrektor Marii Wojtylak, która z kolei, po prezentacji, przekazała go uczniom szkoły.

Przekazanie nowego sztandaru było ostatnim elementem obchodów jubileuszu 25-lecia SP, które rozpoczęły się dokładnie rok temu. Z tej okazji odbyło się podsumowanie projektów - konkursów związanych z Patronem

Szkoły. Uroczystość zakończyła część artystyczna nawiązująca do wizyty Papieża Jana Pawła II przygotowana przez uczniów, których przygotowali nauczyciele: Renata Hymka, Aleksandra Kłosińska, Agnieszka Łazińska, Joanna Pietrucha, Ewa Skierska i Piotr Wysocki.

FOT. LILIJANNA DOZWAK-SZKASZEWSKA

Łowicz, Warszawa | Wycieczka do Sejmu

Poseł Woźniak zaprosił na Wiejską

Biurowisko poselskie Tadeusza Woźniaka w Łowiczu zaprosiło mieszkańców Łowicza na wycieczkę do Warszawy, której głównym punktem programu była 3-godzinna wizyta w Sejmie RP.

W wycieczce, która odbyła się 11 czerwca, wzięły udział matka, ojcowie i dzieci, babcie i dziadki. Organizatorka wyjazdu i opiekunka grupy Ewa Wilkoszevska, która jest asystentką posła, powiedziała nam, że pomimo upa-

opowiedział historię sejmu w ciekawy sposób, przytaczając wiele anegdot. Mówił też, jak wygląda codzienna praca. Grupa miała zamówiony obiad w kancelarii prezydenta.

W programie wycieczki była też wizyta w Łazienkach z przewodnikiem, który oprowadził grupę po parku, wszedł z nią także do pałacu na wodzie i pałacu Myślewickiego. Stamtąd grupa udała się na Stare Miasto.

Organizatorka wyjazdu i opiekunka grupy Ewa Wilkoszevska, która jest asystentką posła, powiedziała nam, że pomimo upa-

łu wszyscy byli zadowoleni z wyjazdu, dziękowali za zaproszenie, a organizatorów nagrodzili brawami.

Agnieszka Solarek, która na wycieczkę pojechała z 14-letnią córką, powiedziała nam, że jako główna księgowa ma problem z „wyłączeniem się”, a w sejmie jej się udało i to na całe 3 godziny. Aż zapomniała o tym, że miała wykonać ważny telefon w sprawach służbowych. Uważa, że Tadeusz Woźniak jako przewodnik po Sejmie spał się świetnie, o czym świadczy fakt, że wszyscy go słuchali. **str. 23**



Uczestnicy wycieczki z Łowicza na schodach sejmowych, z posłem Tadeuszem Woźniakiem.

FOT. EWA WILKOSZEWSKA

RZUT OKIEM | ROWEREM WZDŁUŻ BZURY



Wycieczki rowerowe na zakończenie roku w Szkole Podstawowej Nr 1 to już tradycja. Tym razem, po wystawieniu ocen, 7 czerwca, na wyprawę polnymi drogami w okolicy Maurzyc wybrała się klasa 7a wraz z wychowawcą Arturem Roźniatą. Był to swego rodzaju zaległy Dzień Dziecka. Na wycieczkę pojechali 15 siódmoklasistów, którzy w obydwie strony pokonali na rowerach ok. 20 km. Na trasie nie zabrakło plaży z piaskami w parku Błonie, ale większość dystansu stanowiły niemal nie zmienione jeszcze przez człowieka nabbzurzańskie rejony. W okolicach Maurzyc grupa zatrzymała się na postój. Uczniowie „Jedynki” mają nad Bzurą swoje ulubione miejsce. Gąszcz roślin broniących dostępu do polany według wielu przypomina bajkową Narnię. Upalna pogoda pozwoliła siódmoklasistom na kąpiel w Bzurze. Było też ognisko z pieczeniem kiełbasek, a wyjątkowo głodni mogli skosztować chleba ze smalcem przygotowanego przez nauczyciela. Kolejna wyprawa już za rok. **ljs**

FOT. ARTUR ROŻNIATA

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA KRZYSZTOF JAN KALIŃSKI ZAPRASZA

DNI ŁOWICZA

21-23/06/19

22/06 21:00 **ICH TROJE**

22/06 19:45 **DARIA ZAWIAŁOW**

22/06 18:15 **BOGDAN TROJANEK & TERNE ROMA**

21/06 18:00 **PUCZAR POLSKI W PARACH STRONGMAN**

22/06 17:00 **FELIVERS**

23/06 17:30 **APERTUS QUARTET "MUZYKA ZIEMI OBIECANEJ"**

DOKŁADNY PROGRAM IMPREZY DOSTĘPNY NA ŁOWICZ.EU

ZWIEDZANIE ZAMKU PRYMASOWSKIEGO POD HASŁEM "WROTA PAMIĘCI - BRAMY, POMNIKI" 22/06 10:00 12:30 15:00

3 GRUPY PO 30 OS. - ZAPISY TEL.: 46 830 91 45

WSPÓLORGANIZATOR - WOJCIECH GRONECKI

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 5.06.2019–13.06.2019

† 5 czerwca: Krzysztof Świątkowski, l.68; Dorota Różycka, l.72; Walentyna Maria Zatorska, l.92; Róża Aleksandra Chądzyńska, l.63.
† 6 czerwca: Waldemar Ziemiński, l.72. Henryka Rykała, l.92.
† 7 czerwca: Zofia Antoniak, l.87.
† 9 czerwca: Ryszard Kołaczynski, l.72; Mieczysław Różycki, l.77.

† 10 czerwca: Sławomir Gałaj, l.61; Andrzej Wróblewski, l.64; Henryk Barylski, l.73, Stryków
† 11 czerwca: Zofia Sochala, l.73; Jan Wojciechowski, l.75.
† 12 czerwca: Józefa Skoneczna, l.70; Jan Stanisław Kochanek, l.73; Maria Taflńska, l.65.
† 13 czerwca: Henryk Góralczyk, l.70, Stryków.

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Ewie Chudzyńskiej
Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu
z powodu śmierci

OJCA

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Teresie Śliwińskiej
z powodu śmierci

MATKI

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Łowicz | Olimpiada Wiedzy Religijnej Dominika laureatką

Uczennica SP w Łaguszewie. Dominika Jażdżewska zajęła I miejsce w Olimpiadzie Wiedzy Religijnej dla szkół podstawowych i gimnazjalnych w diecezji łowickiej. Finał olimpiady odbył się 11 czerwca w Wyższym Seminarium Duchownym. Hasło tegorocznej edycji brzmiało „Powołanie – dar i tajemnica”. W finale wzięły udział 62 osoby. Dominika zdobyła 65 punktów. Miejsce II zajęła

Anna Zielińska ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Rawie Mazowieckiej, która uzyskała 64 pkt., III – Maciej Brochocki z SP w Strzybdzie (gmina Nowy Kawęczyn, powiat skierniewicki) z wynikiem 56 pkt.

Nagrodą jest 3-dniowa pielgrzymka oraz możliwość przyjęcia do Klasycznego LO w Skierniewicach lub Prywatnego LO w Szymanowie (warunek to średnia ocen przynajmniej 4,0). **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Waldemar Grażka (1949-2016)

Mija 2,5 roku od śmierci Waldemara Grażki, który przez całe swoje życie związany był z lewą stroną sceny politycznej Łowicza. Zebraliśmy wspomnienia o tym, jak jest wspominany przez ludzi z lokalnego świata polityki oraz najbliższych współpracowników.



■ Waldemar Grażka (1949-2016)

Aktywny samorządowiec, radny miejski, radny sejmiku wojewódzkiego, członek SdRP, przewodniczący zarządu powiatowego SLD, członek Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pracownik ZUK. Zmarł 26 grudnia 2016 roku w wieku 67 lat.

na to nastawać – wspomina Janusz Michalak.

Krzysztof Górski, były naczelnik miasta Łowicza w latach 1988-1990, w poprzedniej kadencji przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego, obecnie radny Rady Powiatu Łowickiego, wcześniej przewodniczący Rady Miejskiej. Waldemara Grażkę znał pod dzieckiem i choć ich kontakty na przestrzeni całego życia różniły się swoją intensywnością, to wspomina Waldemara Grażkę, jako bardzo dobrego i porządnego człowieka. – Był dobrym kolegą, dobrym mężem i dobrym ojcem – mówi.

Drogi ich młodzieńczej przyjaźni rozeszły się, kiedy Krzysztof Górski wyjechał z domu na studia, a Waldemar Grażka zaczął pracę. – Po moim powrocie, on nie wiem dlaczego i kto go do tego namówił, ale został I sekretarzem Komitetu Miejskiego. Zawodowo nie łączyło nas nic. Później, kiedy zostałem naczelnikiem miasta, spotykaliśmy się, ale nie było w tym zacieklej polityki. Nasze drogi szły do końca bezkonfliktowo – wspomina Górski.

Przed rokiem 1989 był członkiem PZPR i w historii miasta zapisał się jako ostatni I Sekretarz Komitetu Miejskiego w Łowiczu. W nowej rzeczywistości odnalazł się najpierw w SdRP, a potem w SLD, w którym był przewodniczącym zarządu powiatowego. W tym czasie był aktywnym samorządowcem, radnym miejskim, radnym Sejmiku Wojewódzkiego, członkiem Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Pracował w m.in. ZUK. Zmarł po długiej chorobie 29 grudnia 2016 roku.

Jak wspominają go ci, którzy na co dzień współpracowali z nim zawodowo i działali politycznie?

Janusz Michalak, członek zarządu Powiatu Łowickiego, dyrektor ZUK w Łowiczu, który przez kilkanaście lat pracował z Waldemarem Grażką mówi o nim przede wszystkim, jako o bardzo kontaktowym człowieku, podwładnym, który nie przychodził do niego z byle czym i szefie, którego pracownicy również powinni wspominać dobrze. W wieloletniej zawodowej współpracy nie przeszkadzało im to, że pochodzili z dwóch politycznych światów: Janusz Michalak z prawicowego UPR-u Korwin-Mikkego, a Waldemar Grażka z PZPR-u.

– Znałem Waldka wcześniej z jego działalności w Radzie Miasta, w kadencji 1994-1998, byliśmy razem w komisji gospodarczej, czy budżetowej. To był początek samorządów, wszystkiego się uczyliśmy. Jeszcze wówczas samorząd próbował działać bez polityki, tylko na rzecz mieszkańców i ich obsługi w tych dziedzinach, które były mu przypisane – wspomina Janusz Michalak.

Później, kiedy Waldemar Grażka pracował już w ZUK-u,

jednocześnie sprawował mandat radnego wojewódzkiego, jeździł na sesje i komisje sejmiku, swoje funkcje starał się wypełniać z korzyścią dla dobra sprawy, a nie polityki. Jak wspomina Janusz Michalak, każdy taki wyjazd poprzedzało zadawane mu pytanie pytanie, czy nie trzeba zabrać głosu na jakiś ważny temat. W pracy jednak Waldemar Grażka politykiem nie był.

– Kiedy przyjmowałem Waldka do pracy, był jeden warunek: nie łączymy z nią polityki. Walddek wiedział, że o polityce możemy sobie pogadać prywatnie i oczywiście gadaliśmy, spieraaliśmy się, ale o wykorzystywaniu pracy do celów politycznych i odwrotnie, absolutnie nie było mowy – wspomina wieloletni przełożony Waldemara Grażki.

Janusz Michalak przyznaje jednak, że kiedy Waldemar Grażka jako z-ca kierownika wodociągów przygotowywał taryfy za wodę i ścieki, zawsze twierdził, że ludziami nie powinno się fundować podwyżek. – Ja go wówczas pytałem: A podwyżki dla pracowników to z czego? – wspomina dyrektor ZUK.

Waldemar Grażka nadzorował rozliczanie odbiorców wody, miał pod sobą grupę inkasentów i pracowników, które rozliczały wpłaty.

– Był bardzo kontaktowym człowiekiem. Charakterystyczne dla niego było to, że nigdy nie podnosił głosu. Nie słyszałem go nigdy, żeby krzyczał. To był człowiek, który jeśli widział, że nie da się kogoś przekonać, bo jest zacięty, nie próbował robić tego na siłę, zmieniał temat. Jeśli natomiast widział, że nie może wyegzekwować czegoś od pracownika, wołał to zrobić sam, niż dalej

Cezary Olejniczak, członek SLD, poseł na Sejm VII kadencji mówi, że Waldemara Grażkę wspomina mile i ciepło, przede wszystkim dlatego, że był człowiekiem lewicy, czyli widział potrzeby innych ludzi. Miał z nim wiele do czynienia nie prywatnie, ale właśnie na niwie społecznej i politycznej.

– Ja go znałem od kiedy zaistniałem w lewicy. Był zawsze merytoryczny, życzliwy. Zawsze dyskutował na argumenty i w naszych dyskusjach zawsze dochodziliśmy do kompromisu. Nigdy nie czuł potrzeby stawiania na swoim. Nigdy nie był w kontrze, jak inni politycy. Bardzo chętnie włączał się w moje aktywności jako poseł SLD, np. w obchody 1 Maja w Łowiczu. Zawsze chciał, żeby choć skromnie, to jednak to święto było obchodzone – wspomina Cezary Olejniczak.

Robert Wójcik, członek SLD, radny Rady Miejskiej Łowicza, poznał Waldemara Grażkę, jako młody człowiek. Określa go jako jednego z dwóch (obok Wiesława Cabana) swoich politycznych mentorów.

– Waldek w polityce był od zawsze, a ja go poznałem jako młody człowiek. Przeszliśmy wiele kampanii wyborczych i tych zwycięskich, i tych przegranych. Zawsze mówił, żeby nie krytykować ludzi, tylko mówić o problemie i sposobach jego rozwiązania. Lubił młodzież. Radziliśmy się go w wielu sprawach – wspomina Robert Wójcik.

Jego zdaniem Waldemar Grażka, jako nieliczny mówił otwarcie, że świat należy do młodych, nie widział w nich zagrożenia, a potencjał. – Był otwartym i ciepłym człowiekiem – dodaje.

Zgodnie z wolą najbliższych Waldemara Grażki wyrażoną przez jego syna Rafała, w materiale nie zamieszczamy informacji o jego życiu rodzinnym. – Ze swojej strony mogę powiedzieć, że zawsze mogłem liczyć na wsparcie ze strony ojca – podkreśla Rafał Grażka. **ijs**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**
o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

Łowicz | Religijna uroczystość na Bratkowicach 20-lecie wizyty Jana Pawła II

dokończenie ze str. 3

Nawiązując do wizyty Ojca Świętego pytał: co zostało z tego orędzia wygłoszonego w Łowiczu, bo może jest ono naszą dumą, ale czy jest życiem? Czy nie „zakurzyło się”?

Mimo że odpowiedzi na te pytania mogą być trudne, obecni na liturgii jeszcze raz podziękowali – modlitwą i brawami za historyczną wizytę. Po mszy św. wszyscy przeszli na teren boiska przy Szkole Podstawowej nr 7, aby tam odmówić litanię do św. Jana Pawła II. Na czele procesji szła orkiestra dęta z OSP Łyszkowice i OSP Wicie, która najpierw zagrała „Barankę” – ulubioną pieśń Ojca Świętego.

mwk



Tablica upamiętniająca wizytę Jana Pawła II w Łowiczu na froncie kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza.

RZUT OKIEM | PODWÓJNY BAL



FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIEĆKA

52 uczniów klas III gimnazjum oraz 43 uczniów klas VIII szkoły podstawowej bawili się w minioną sobotę, 15 czerwca, na balu w murach Pijarskich Szkół Królowej Pokoju. Towarzyszyli im nauczyciele, organizacją i opieką zajęli się rodzice. Bal rozpoczął się polonezem, którego oddzielnie zatańczyli ósmoklasiści, odrębnie gimnazjaliści. Pierwsi wybrali utwór Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”, drudzy – Bartosza Chajdeckiego z serialu „Czasu honoru”. Organizatorzy, ze względu na upalną pogodę, ustawili na zewnątrz sali gimnastycznej, gdzie bawiła się młodzież, duże klimatyzatory, które wdmuchiwały do środka schłodzone powietrze. mwk

Łowicz, Warszawa Poseł z Woźniak zaprosił na Wiejską

dokończenie ze str. 21

Z wyjazdu wróciła zadowolona nie tylko ona, ale także jej córka, która początkowo nie bardzo miała ochotę jechać do sejmu.

Emerytka Irena Stepień przyznała w rozmowie z NŁ, że inaczej wyobrażała sobie gmach Sejmu. Była zaskoczona, że to tak duży kompleks budynków, a sale wewnątrz są tak przestronne i są w nich dobre warunki do pracy, w klimatyzowanych pomieszczeniach.

– Z wycieczki jestem bardzo zadowolona, wiele z niej wyniosłam i inaczej spojrzałam na pracę sejmu.

Obie panie powiedziały, że pozytywnym doświadczeniem dla nich było spotkanie twarzą w twarz ze znanymi politykami.

mwk

Sobota | Szkolny bal na zakończenie gimnazjum

Bo każdy koniec jest początkiem czegoś nowego

Ostatni rocznik absolwentów Publicznego Gimnazjum i pierwsi absolwenci klasy VIII zreformowanej Szkoły Podstawowej im. Prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Sobocie 15 czerwca bawili się na pożegnalnym balu w sali OSP.



FOT. ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Poloneza zatańczyli tegoroczni absolwenci klasy VIII Szkoły Podstawowej oraz klasy III Gimnazjum.

Zabawę, która rozpoczęła się o godz. 16.00, uroczystie otworzyli dyrektorzy – Barbara Pawlaczyk z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sobocie oraz Wojciech Szcześniak z Gimnazjum. Powitali gości, przedstawili pary taneczne i jednogłośnie dali sygnał, że „Poloneza czas zacząć!”, po którym młodzież wyszła na parkiet, by dać pokaz do perfekcji wyćwiczonego, skomplikowanego układu z 13 figurami.

Po polonezie, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Sobocie wraz z prezesem prowadzącego tę placówkę od 2012 r. Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Bocheń i Okolic Adamem Tokarczykiem, wręczyli pamiątkowe statuetki wszystkim, którzy przyczynili się do powstania szkoły i jej funkcjonowania, w tym licznemu gronu nauczycieli i wychowawców młodzieży, a także przyjaciom i pracownikom niepedagogicznym.

Jako pierwszy statuetkę z rąk dyrektora otrzymał sam prezes Stowarzyszenia Adam Tokarczyk,



Adam Tokarczyk, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Bocheń i Okolic.

FOT. ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

o którym Wojciech Szcześniak powiedział, że nigdy nie odmówił on dzieciom pomocy. Sam zresztą dyrektor również otrzymał statuetkę od prezesa.

Statuetkę dla wójta Sylwestra Kubińskiego, będącą symbolicznym podziękowaniem za przychylność władzy samorządowej wobec planów utworzenia stowarzyszeniowego gimnazjum, odebrała reprezentująca go sekretarz gminy Bielawy Stanisława Błaszczuk.

To gimnazjum powstało dla dobra dzieci

Warto tu choć w kilku słowach przytoczyć może nie długą, ale chlubną historię sobockiego gimnazjum, zawiązanego dzięki decyzji rodziców dzieci z pobliskiego Bochenia (a także Mystkowic i Otolic) w gminie Łowicz, którzy po likwidacji tamtejszej podstawówki postanowili, że swoje pociechy będą kształcić właśnie w Sobocie. Sobocka szkoła cieszyła się w środowisku rodzicielskim dobrą opinią ze względu na świetną atmosferę, a także wysoki poziom nauczania. Na powstanie Publicznego Gimnazjum, prowadzonego w Sobocie przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Bocheń i Okolic od 1 września 2012 r. zgodziła się ówczesna Rada Gminy Bielawy.

– Stworzyliśmy to gimnazjum razem z rodzicami, dzięki pomocy i pozwoleniu gminy Bielawy, ponieważ chcieliśmy pokazać,

że wystarczy bardzo chcieć i można coś stworzyć. Nie było to łatwe. Przez te lata uczyliśmy się różnych rzeczy, których nigdy wcześniej nie robiliśmy. Było to bardzo ciężkie, ale wiedzieliśmy, że jak postawimy na uczniów, którym damy dobre warunki oraz zachęcę do nauki, to naprawdę będzie to owocowało (...). Przez te lata możemy się pochwalić, że zawsze byliśmy na drugim, trzecim, czwartym miejscu na osiemnastu gimnazjach w powiecie łowickim. Duże brawa dla tych uczniów i absolwentów, którzy pokazali, że można z czegoś małego zrobić duże rzeczy – mówił Adam Tokarczyk na uroczystości.

Podziękowania za wspólne lata

Pamiątkowe statuetki na pożegnanie gimnazjum otrzymała dyrektor ZS-P Barbara Pawlaczyk (ucząca w gimnazjum biologii i sprawująca nad nim nadzór pedagogiczny), a także nauczyciele, pracownicy obsługi i przyjaciele gimnazjum: Magdalena Budzisz (wychowawczyni drugiego oraz ostatniego rocznika gimnazjalistów), Agata Dróżdź, Mieczysława Malinowska, Krzysztof Chlebny, Sylwia Ulatowska, Sylwia Belz, Sylwia Malinowska, Agata Jońska, Seweryn Chwaliński, Joanna Werwińska, Marzena Miterka, Monika Danych, Iwona Pastusiak, Agnieszka Rykowska-Baleja, Wiesława Kaluga, Agnieszka Walczak, Aneta Tarkowska, Katarzyna Owczarek, Magdalena Szafarowicz, Zbigniew Bińczak, Marzena Tokarczyk, Tadeusz Dziedzic i Jolanta Banasik. Bukietami kwiatów podziękowano przewodniczącym Rady Rodziców Małgorzacie Gajewskiej (byłej) i Danucie Józefowicz (obecnej).

Po krótkiej przerwie oddano głos uczniom, którzy na ten wieczór przygotowali program artystyczny, a po nim przyszedł czas na beztroską zabawę.

Zanim opuściliśmy Sobotę, zapytaliśmy dwie tegoroczne absolwentki kl. VIII SP o to, jak będą wspominały swoją podstawówkę i jakie mają plany. Ola i Martyna powiedziały nam: że to bardzo dobra szkoła, w której wszyscy się znali i lubili, nauczyciele byli serdeczni i wyrozumiali. Za tą atmosferą dziewczęta na pewno będą tęsknić. Od września jedna z nich rozpoczyna naukę w łowickim LO im. Chełmońskiego, a druga – w „Ekonomiku”. ewr

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 100 wzorów nagrobków
w różnych kolorach

601-588-385, 609-604-454

Montaż i transport gratis

www.kamieniarstwo-łeczyca.pl

kamieniarstwo.łeczyca@gmail.com

REKLAMA

kamieniarstwo



- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Blaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Reportaż



W tle zamek Montresor, należący do rodziny Reyów, obok most zaprojektowany przez Gustawa Eiffila.



Łowicka grupa przy wielkim królewskim zamku Chambord. Jak widać: ciepło wcale tam nie było.

Łowicz | Na rowerach wzdłuż Loary

Byli w bajkowych zamkach i zwykłych domach Francuzów

W 6 dni pokonali na rowerach 200 km. Grupa młodych łowiczian wróciła w ubiegłym tygodniu z Francji, którą przemierzała rowerami, podziwiając zabytki i przyrodę brzegów Loary. Byli z nimi rówieśnicy z Montoire-sur-le-Loir, miasta partnerskiego Łowicza.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Choć wyjazd dobiegł końca, to związane na miejscu równieśnicze znajomości nadal trwają. Młodzież wymienia między sobą wiadomości i zdjęcia. Łowiczanie myślą już o tym, jak tym razem u siebie ugościć Francuzów. To, że będzie rewizyta, jest już niemal pewne.

W projekcie edukacyjnym Etoile-Cyclo USEP 41 uczestniczyło 18 uczniów uczących się języka francuskiego w SP 7 im. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyj-

nymi i Pijarskiej SP Królowej Pokoju w Łowiczu. Z dziećmi pojechało 4 opiekunów: Małgorzata Wiśniewska, Dorota Krawczyk, Sebastain Popiel oraz Agnieszka Gajda. Pobyt we Francji trwał od 31 maja do 8 czerwca. Poza krótką wizytą w Paryżu, do którego polecieci samolotem, większość czasu łowiczanie spędzili w dolinie Loary, przemieszczając się z miejsca na miejsce rowerami. Momentami było męcząco, ale na pewno nie nudno, najważniejsze, że bezpiecznie.

Wyjazd został zorganizowany na zaproszenie Jacquesa Derriena, dyrektora Szkoły Podstawowej Ecole Pasteur, w Montoire-sur-le-Loir we Francji, mieście partner-

skim Łowicza. Koordynatorka łowickiego wyjazdu, nauczycielka języka francuskiego, Małgorzata Wiśniewska, wymieniła z Jacquesem Derriem co najmniej kilkadziesiąt e-maili i telefonów. Przygotowania trwały kilka miesięcy.

Od jazdy próbnej do opieki żandarmerii

Nauczyciele, którzy dołączyli do grupy jako opiekunowie na krótko przed wyjazdem, powiedzieli nam, że na miejscu zastali wszystko świetnie zorganizowane. Dzieci z licznej, bo łącznie 50-osobowej grupy, która codziennie wyjeżdżała na trasę, przeszły szkolenie, jak zachowy-



Poznaliśmy Francję niefolderową, Francję prawdziwą, uczestniczyliśmy w codzienności mieszkańców tego kraju.

wać się na drodze, miały zorganizowane 10-kilometrowa jazdę próbną z dopasowaniem rowerów do indywidualnych wymagań, a na samej trasie wybranej tak, by nie jechać tam, gdzie natężenie ruchu jest duże, do każdej szóstki dzieci przypisany był opiekun albo nawet dwóch. Grupę pilotował szef żandarmerii w Monto-

ire. Nie bez znaczenia był fakt, że „Etoile-Cyclo” USEP 41 ma już długą tradycję.

Z dnia na dzień łatwiej

Uczestnictwo w tym rowerowym rajdzie polega na pokonaniu dziennie na rowerach od 30 do 45 kilometrów w dolinie zamków nad Loarą, poznanie tego regionu oraz jego zabytków począwszy od Montrésor (obiekt należący do polskiej rodziny Reyów), przez Chaumont, Chambord, Talcy, Blois, i kończąc na Vendôme. Z relacji uczestników wynika, że najgorszy był pierwszy dzień, kiedy trzeba było jechać pod górę nachyloną pod kątem ok. 30 st. W kolejnych dniach było już dużo łatwiej, nogi przyzwyczaiły się do wysiłku i rytmu trasy, jedyną uciążliwością była konieczność codziennego pakowania się i rozpakowywania podczas przystanków noclegowych organizo-

wanych w obiektach sportowych. Dużym plusem było to, że rowerzyści nie musieli wozić ze sobą bagaży. Tym zajęła się obsługa techniczna grupy.

Smak bagietki

Francja zachwycała. Choć wyjazd był swego rodzaju nagrodą dla najlepiej radzących sobie z językiem francuskim, to mało kto z siódmoklasistów miał wcześniej kontakt z tym krajem. Na miejscu uczniowie mieli okazję zetknąć się z jego historią i teraźniejszością.

Malwina Ciesielska, Amelia Siejka, Maja Czerwińska ze szkół pijarskich wróciły pełne wrażeń. Francuskiego uczą się od roku, więc dużej zasoby słownictwa nie mają, ale dzięki temu, że w rodzinach, u których gościły, dorośli mówili dobrze po angielsku, z komunikacją nie było kłopotów. W przełamaniu lodów z młodymi Francuzami pomagały zabawy integracyjne takie, jak chociażby Anse Kabanse, nauka belgijski, piosenki czy gry w golfa.

Było za to sporo niespodzianek. Polaków zaskoczyło to, że Francuzi jedząc śniadanie nigdy nie piją z z kubków czy filiżanek – zawsze z miseczek i zdziwiło, że Francuzi jedzą obiad złożony aż z 5 dań. Smak oryginalnej francu-

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- ból migrenowy
- ból korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

skiej bagietki jest natomiast o wiele lepszy od tych sprzedawanych u nas. Francuzi dziwili się, że w Polsce dzieci uczą się w szkole podstawowej aż 8 lat, a język którym się posługują jest tak trudny, że nawet zwykle „Cześć!” może być wyzwaniem.

Z wizyta u hrabiego Konstantego

Turystyczny program wyjazdu dziewczyny zapamiętają na dłużej ze względu na pewną szczególną postać, a mianowicie hrabiego Konstantego Reya. Pogodne usposobienie i niezwykła gościnność gospodarza zamku Montresor, który piękną polszczyzną opowiedział o historii rodu Branickich oraz swoich wnukach, którzy wraz z jego synem Mikołajem Reymem mieszkają w Krakowie.

Wyjątkową gratką był mini koncert fortepianowy, który dla wszystkich wykonała Malwina, uczennica Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Łowiczu. Dziewczynka miała okazję zagrać Sonatę Wiedeńską Mozarta na instrumencie, na którym kiedyś Chopin uczył grać hrabianki Branickie, a nawet samą George Sand.

Francja zbliżyła Polaków

Uczennice SP 7: Patrycja Krużyńska, Agata Kłosińska, Ga-



Przystanek na trasie na krótki odpoczynek. Na pierwszym planie Jacques Derrien, dyrektor Ecole Pasteur, na zaproszenie którego łowiczanie pojechali do Francji.

brysia Stasiak, Oliwia Beczek i Julia Gajda, z którymi rozmawialiśmy kilka dni po powrocie do Polski doceniają wyjazd z jeszcze innego powodu. Dzięki niemu ich grupa znajomych powiększyła się nie tylko o Francuzów, ale i o Polaków – uczniów szkół pijarskich, z którymi zapoznały się już podczas dwóch spotkań integracyjnych poprzedzających wyjazd. Razem jeszcze przyjemniej było podziwiać Paryż i piękne krajobrazy doli-

ny Loary, czy ogromny zamek w Chambord, który obok niezwykle gościnnego Montresor i otoczonego przepięknymi ogrodami Chaumont, uczennicom SP 7 najbardziej zapadł w pamięci.

Tego nie zapewni żadne biuro podróży

Co do tego, że wyjazd, który połączył w sobie elementy edukacji przyrodniczej, historycznej, geograficznej, językowej i



Na przystankach największym powodzeniem cieszyło się coś do picia.



Zabytkowy kościół w trakcie odnowy – jeden z wielu przystanków na trasie.

sportowej, przyniósł uczniom wiele korzyści, nie ma wątpliwości jego główna organizatorka Małgorzata Wiśniewska. Romanistka przyznaje, że kiedy w październiku ubiegłego roku zaczęła pierwsze rozmowy na temat wyjazdu miała sporo obaw związanych z bezpieczeństwem, które potęgowały protesty żółtych kamizelek, dlatego ostateczna decyzja została przeciągnięta do lutego. Organizacyjnie pomagało na pewno to, że wg wymogów projektu na każdą grupę 6 uczniów przypada jeden opiekun, co doskonale sprawdziło się zarówno na trasie rowerowej, ale też na lotnisku czy podczas zwiedzania Paryża. Dużym wsparciem wykazały się władze Łowicza, które sfinansowały bilety lotnicze i ubezpieczenie, co mocno obniżyło koszty wyjazdu, które musiały ponieść rodziny.

W podobnym projekcie Łowiczanie uczestniczyli już 4 lata

temu. – Poznaliśmy Francję nie folderową, Francję prawdziwą, uczestniczyliśmy w codzienności mieszkańców tego kraju, której to możliwości na pewno nie mają uczestnicy wycieczek organizowanych przez biura. Nie do przecenienia jest ilość walorów edukacyjnych zahaczających nawet o praktyczne zadania z historią sztuki, jakie nasi uczniowie mieli okazję rozwiązywać na miejscu – powiedziała nam Małgorzata Wiśniewska.

Łowiczanie doceniają też możliwość spotkania z grupą zapaleńców rowerowych, z których najstarszy towarzyszący im na trasie miał 89 lat. Bez tych serdecznych, pozytywnie nastawionych ludzi, rześisty całoniedziowy deszcz który spotkał rowerzystów na samym początku trasy w Chambord mógłby wycieczkowiczów skutecznie zniechęcić, a jednak tego nie zrobił. ■



Podczas zwiedzania zamku Montresor łowiczanie spotkali się z hrabią Konstantym Reymem.



Swoje umiejętności muzyczne w zamku Reyów, przy fortepianie na którym Fryderyk Chopin uczył grać George Sand, miała okazję zaprezentować jedna z uczennic szkół pijarskich, Malwina Ciesielska.

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY



GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne
umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27



ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON,
MIKROSKOP, RTG

STOMATOLOGIA MIKROSKOPOWA W TWOIM MIEŚCIE
GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz, ul. Krakowska 36
zaprasza na leczenie
ENDODONTYCZNE (KANALOWE)
POD MIKROSKOPEM
Zapisy: tel. 502 128 574

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17,00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna: pon. i czw. 13,00-19,00
wt., śr. i pt. 12,00-18,00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia BEZPŁATNIE



protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781



PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

gabinet stomatologiczny

Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1

lek. stom.

ELŻBIETA SZYMAJDA

tel. 693-331-096

CZYNNY: pon. 14-18,
wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18
możliwość przyjęć w soboty
po wcześniejszym uzgodnieniu

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA

DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Kultura

Nieborów | Bezcenne zbiory udostępnione dla zwiedzających

Strażnicy maryjnego wizerunku

„Sobiescy i Radziwiłłowie. Strażnicy Wizerunku Maryjnego” – to tytuł wyjątkowej wystawy, która powstała w pałacu w Nieborowie dzięki rodzinie Radziwiłłów. 15 czerwca została ona uroczystie otwarta w obecności Macieja Radziwiłła – który jest kustoszem wystawy, jego krewnych oraz licznie przybyłych gości. Do Nieborowa przyjechał również prof. Jerzy Miziołek – dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, któremu Nieborów polega.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wyjątkowość nowej wystawy polega na tym, że Radziwiłłowie – potomkowie dawnych właścicieli nieborowskich dóbr – udostępniłi wiele swoich pamiątek, nigdy nie eksponowanych. Najcenniejszym eksponatem (ten akurat był już prezentowany) jest niepozorny wizerunek Matki Bożej (datowany na I połowę XVII wieku), który został znaleziony w 1683 r. w drugim dniu odsieczy wiedeńskiej. Przez króla Jana III Sobieskiego został on odczytany jako symbol zwycięstwa nad armią turecką, ze względu na napisy widniejące na szarfach trzymany przez anioły, odnoszące się (przypadkiem) do imienia króla. Treść tych napisów to: „In hac Imagine Mariae Victor ero Ioannes”, czyli „W tym obrazie Maryi ja Jan będę zwycięzcą” oraz „In hac Imagine Mariae Vincens Ioannes” czyli



Najcenniejszym zbytkiem wystawy jest Matka Boska spod Wiednia, obraz datowany na I połowę XVII wieku.

„W tym obrazie Maryi zwyciężysz Janie”. Te napisy oraz oczywiście zwycięstwo spowodowały to, że Jan III Sobieski otoczył obraz kultem trwającym do dnia dzisiejszego. Obraz jest też uznawany za jeden z najcenniejszych zdobyczy spod Wiednia.

Obraz, który jest pod opieką Radziwiłłów od dziesięciu pokoleń, pokazywany był dotąd jedynie w 1883 i 1983 roku, podczas dwóch wystaw upamiętniających 200. i 300. rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem. Obie te wystawy



Większość obrazów i pamiątek rodzinnych tworzących wystawę nigdy nie była nigdzie eksponowana.

zorganizowane były w Krakowie. Poza oryginałem, na wystawie prezentowane są jego kopie – jedna z nich przywieziona w ostatniej chwili z Loreto, a także portrety Radziwiłłów ze starej linii nieświejskiej i liczne pamiątki rodzinne. Wystawę – która zajmuje kilka pomieszczeń w pałacu ze stałą ekspozycją, można będzie oglądać w pałacu w Nieborowie do 15 września.

Maciej Radziwiłł dziękował kustosz muzeum w Nieborowie Monice Antczak i Aleksandrze Czarnołęckiej (wszyscy trzej są współkuratorem wystawy „Sobiescy i Radziwiłłowie. Strażnicy Wizerunku Maryjnego”) za zorganizowanie wystawy. Jako dowód wdzięczności podarował paniom medaliki z wizerunkiem Matki Boskiej. Żartował, że nawet obiekty, które nie są najładniejsze, zostały na niej pięknie wyeksponowane. – Te brzydkie eksponaty pochodzą z rodziny Sapiechów

zorganizowane były w Krakowie. Poza oryginałem, na wystawie prezentowane są jego kopie – jedna z nich przywieziona w ostatniej chwili z Loreto, a także portrety Radziwiłłów ze starej linii nieświejskiej i liczne pamiątki rodzinne. Wystawę – która zajmuje kilka pomieszczeń w pałacu ze stałą ekspozycją, można będzie oglądać w pałacu w Nieborowie do 15 września.



Współkuratorem wystawy jest Maciej Radziwiłł, którego rodzina opiekuje się obrazem od dziesięciu pokoleń.

– miłych ludzi, ale naszych odwiecznych wrogów – mówił z uśmiechem.

Maciej Radziwiłł: ten obraz to nie jest nasza własność

– Z tym obrazem wiąże się historia najpiękniejszych chwil w historii Polski, która jest o tyle ciekawa, co piękna – mówił Maciej Radziwiłł podczas otwarcia wystawy – bo wielcy wodzowie uważają zwykle, że oni zwyciężyli, dzięki swojemu talentom, pomysłom i fortelom. Król, chociaż miał wszelkie dane, aby mówić, że to on wygrał, bo rzeczywiście dokonał genialnego manewru, który przesądził o bitwie, uważał jednak, że zwyciężył dzięki Maryi.

Pan Maciej dedykował wystawę trzem osobom: swojej babce Marii, która miała wielki wpływ na jego gałąź rodziny i na niego osobiście. Była ona strażnikiem jednej z kopii obrazu i zawsze będzie mu się z nim kojarzyła. Druga to Izabela Radziwiłłowa – babcia żony Macieja Radziwiłła, która była mocno związana z Nieborowem. Trzecia – to mało znana Anna Engelgard, niania dzieci ostatniego właściciela Nieświeża, która uratowała obraz w 1939 roku i po wojnie przekazała go z powrotem rodzinie.

Maciej Radziwiłł podkreślał przy tym, że strażnikami obrazu bywały czasem skromne osoby. Radziwiłłowie nie czują się właścicielami obrazu, ale opiekunami. Są przekonani, że to również Matka Boska opiekuje się nimi. ■



Na wystawie prezentowane są także obrazy przedstawiające Radziwiłłów. Pośrodku zdjęcia widoczny jest obraz Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej.



Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. Jerzy Miziołek, życzył autorom wystawy 100 tys. zwiedzających w czasie całego letniego sezonu.

REKLAMA

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK

OPTYK

RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**

łowicz, ul. KURKOWA 3

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ? skorzystaj z zabiegów u nas

łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI - 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja
- esperal
- kwalifikacje do zabiegów
- wizyty domowe

www.drburzynski.pl

łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997

Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA

łowicz ul. Mickiewicza 20a

www.poradniazywieniowa.pl

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w łowiczu:

13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

LEK. KAMIL KNICZEK

SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kregostupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B

czwartek, 18.00-20.00

ZAPISY: tel. 664-127-755

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)

tel. 42 710-74-00

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.

ZBIGNIEW WRONIECKI

łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)

czwartki 15-17

tel. 602-276-728

specjalista

LARYNGOLOG

dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki

łowicz, ul. Długa 14

Główno, ul. Kopernika 12A

tel. 46 837-45-41

606-827-070



Rajd rozpoczął się w budynku Muzeum w Łowiczu, gdzie organizatorka Mirosława Walczak (na zdjęciu z prawej) powitała uczestników.

Łowicz | Pieszy rajd dla starszych i dla młodych

Wielopokoleniowa grupa poznawała postać Wegnera

– Jeśli Wegner ze swoimi dziełami nie jest jeszcze państwu znany, to po dzisiejszym dniu na pewno będzie bliższy – powiedziała Marzena Kozanecka-Zwierz – dyrektor Muzeum w Łowiczu, witając 14 czerwca w placówce 47-osobową grupę, która brała udział w rajdzie po Łowiczu śladami Jana Wegnera.

Potem dyrektor przekazała grupę pod opiekę Andrzeja Chmielewskiego, zapowiadając, „że o Wegnerze wie on wszystko, albo nawet więcej”. Pracownik muzeum już na wstępie powiedział, że Wegnera nie miał okazji nigdy poznać osobiście, chociaż o tym marzył. Gdy zaczynał pracę w muzeum, Wegner był już starszym, schorowanym człowiekiem i nie było okazji do spotkania.

Po tym, jak dalej mówił o łowickim historyku, społeczniku i nauczycielu, widać było, że prawdziwie są słowa o tym, że jest on mu bliski i podziwia go. Opowiedział swój sen, w którym przysnił mu się Wegner, dający wskazówkę, gdzie może kupić wydaną w latach 60. książkę jego autorstwa o Nieborowie, która była wtedy białym krukiem. Był bardzo szczęśliwy, gdy to się udało.

– To, że się tutaj spotykamy, to też jest jego zasługa – mówił Chmielewski w sali barokowej muzeum. Przypomniał w niej historię powstania kompleksu budynków, w tym kaplicy, krótko wymieniał instytucje, które w prze-

strzeni lat miały tu swoją siedzibę. Mówił też, jak niezwykle było to, że kaplica ocalała najpierw w 1939, a potem w 1945. Podkreślał, że naprawdę wielką była zasługa ludzi, którzy w czasach powojennych, gdy odbudowy wymagało wiele domów i innych obiektów, lobbowali za odbudową gmachu pomisjonarskiego i to skutecznie. Było to możliwe, ponieważ dr Jan Wegner był szanowaną postacią jeszcze przed wojną i znał się z prof. Stanisławem Lorentzem (dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie w latach 1935-1982), który był świadomy odrębności kulturowej Łowicza.

Z muzeum grupa udała się do miejsc związanych z Janem Wegnerem: pod pomniki Powstania Styczniowego i Artura Zawiszy Czarnego, do domu Wegnerów przy Nowym Rynku, do budynku Szkoły Podstawowej nr 2 (gdzie mieściło się Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera) oraz do ruin zamku prymasowskiego, gdzie była umówiona z Wojciechem Gronieckim, obecnym właścicielem obiektu.

Rajd śladami Jana Wegnera zorganizowała Mirosława Walczak – członkini Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Kilkanaście lat, jako dyrektor Gimnazjum nr 2, była współorganizatorką podobnych rajdów dla młodzieży. W piątkowym rajdzie wzięła udział 23-osobowa grupa uczniów gimnazjum, oprócz nich absolwenci tej szkoły, ich rodzice i słuchacze Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. mwk

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

63 uczniów recytowało poezję i prozę

13 czerwca w Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zorganizowała IV Powiatowy Konkurs Recytatorski.

Wzięło w nim udział aż 63 uczniów ze wszystkich klas szkół podstawowych oraz z ostatniej klasy gimnazjum.

Jury miało problem z wyłonieniem zwycięzców, zwłaszcza w najstarszej grupie, ponieważ kilka osób prezentowało dobry poziom, a pula nagród była ograniczona. Czy osoby te za rok lub kilka lat zdecydują się na udział w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim, do którego eliminacje na szczeblu powiatowym rokrocznie przeprowadza PBP? – zobaczymy.

Jak nam powiedziała Magdalena Barlak, bibliotekarka, jurorom podobał się urozmaicony repertuar jaki prezentowali uczniowie. Co charakterystyczne, widoczne było to, że znacznie łatwiej było go dobrać dla uczniów najmłodszych i najstarszych, znacznie trudniej

– dla grupy pośredniej, dla której dziecięca literatura jest już zbyt dziecinna, a ta poważniejsza – zbyt poważna.

Konkurs rozgrywany był w trzech kategoriach. W grupie uczniów klas I-III o nagrody rywalizowało 18 osób. I miejsce zajęła Nadia Muras Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach za recytację wiersza Marii Konopnickiej „Muchy samochwały”, II – Agata Długosz ze Szkoły Podstawowej w Zielkowicach za recytację wiersza Anny Gratkowskiej „Bał w kurniku”, III – Barbara Kapusta ze Szkoły Podstawowej w Popowie, która przedstawiła wiersz Bogusława Michalca „Koncert pawia”.

Wyróżnienie otrzymały: Zofia Wojtyśiak z SP w Nowych Zdunach za interpretację wiersza Agnieszki Frączek „Miss stonoga” oraz Julia Józwiak ze SP w Kocierzewie Płd. – za recytację utworu Hanny Niewiadomskiej pt. „Zaraz”.

W kategorii uczniów klas IV-VI, zgłoszone było 24 osoby. I nagrodę zdobyła Zuzanna Kostrzewa z SP w Łyszkowicach, za wiersz Ludwika Jerzego Kerna „Rozmowa z pluskwą”, II – Rozalia Gosławska z SP w Popowie za recytację wiersza Hanny Niewiadomskiej „Płoteczki”, III – Wiktoria Dzik z SP w Nowych Zdunach przedstawiła fragment „Graniczy” Zofii Nałkowskiej. Wyróżnienie odebrała Ada Ziębińska z SP w Bobrownikach za recytację wiersza Jakuba Przebindowskiego „Kawoszka”.

Uczniów klas VII-VIII szkół podstawowych oraz klas III gimnazjów było 21. W tej kategorii drugą nagrodę i jedno wyróżnienie odebrali też chłopcy. Miejsce I zajęła Amelia Łukawska ze SP w Gagolinie Płd. która wykonała wiersz Joanny Kulmowej „Z metafizyki prowincjonalnej”, II – Jan Adamowicz z SP w Kiernozi za wykonanie „Reduty Odrona” Adama Mickiewicza, III – Małgorzata Pawłowska z SP w Popowie za wykonanie „Nienawiści” Wisławy Szymborskiej.

Wyróżnienia przyznano: Jakubowi Papudze z SP w Popowie za recytację wiersza Stanisława Mrożka „Wina i kara”, Annie Wojtyśiak ze SP w Nowych Zdunach za wykonanie „Urszulki Kochanowskiej” Bolesława Leśmiana oraz Nikoли Kędziorze z SP w Skaratkach M. która sięgnęła po „Ofiarę fachowości” Mariana Żaluckiego.

Nagrodami były gadzety BS Ziemi Łowickiej oraz głośniki, power banki i kijki do selfie ufundowane przez ten bank. mwk



Celina Karasek



Basia Kapusta



Julia Banasiak



Zosia Wojtyśiak

REKLAMA

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

REKLAMA

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

INFORMACJA

W związku z nagłą śmiercią właściciela VitaMed Andrzeja Wróblewskiego

informujemy, iż na podstawie ustawy z dn. 5 lipca 2018 roku o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej,

NZOZ VitaMed funkcjonuje bez zmian na dotychczasowych zasadach

Wszystkie świadczenia w ramach kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia pozostają w mocy

Zarząd Sukcesyjny NZOZ VitaMed

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn., pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

REKLAMA

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

PODOLOG

łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

LECZENIE:

- rwy kulszowej • cieśni nadgarstka
- bóli reumatycznych i wielu innych schorzeń

TEL. 668-723-110

Lyszkowice | „Oldskulowe trampki”

Breakdance – coś więcej niż taniec

„Oldskulowe trampki” za nami. Coroczna, cykliczna impreza dla dzieci i młodzieży tańczących breakdance została zorganizowana w niedzielę, 16 czerwca, na terenie GOKiS w Łyszkowicach.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Wzięło w niej udział około 270 osób w wieku od lat 4 do 18. Tancerze z Łowicza, Łyszkowic, Kiernozi, Sannik, Sochaczewa i innych miejscowości województwa łódzkiego i mazowieckiego popisywali się na scenie, wykonując akrobacje przy muzyce mikrowanej przez DJ Bizz (Rafała Pijawkę).

Rywalizacja odbywała się w trzech grupach wiekowych, trwała od godz. 10.30 do wieczora. Popisy tancerzy odbywały się na scenie ustawionej na zewnątrz ośrodka, obok niej ustawiony był teledzielnik, z którego również widać, co się dzieje na scenie.

Uczestników konkursu, ich rodziny i pozostałe osoby zgromadzone przed sceną powitali: Monika Wawrzyn – dyrektor GOKiS oraz instruktorzy i organizatorzy – Kamil Korzewski i Tomasz Walak.

Przedstawili oni jurorów, którymi były znane w tym środowisku postacie: bboy Anioł z Kutna – członek grupy Scrap Beat i in., doświadczony juror ogólnopolskich zawodów breakdance; bboy Snake z Częstochowy – z ekipy Ready to Battle, Battle Tribe, legenda breakdance w Polsce, który prowadzi szkołę tańca „Snake Dance” w Częstochowie; bboy Zawias z Zabrze – z ekipy Chybił-Trafił Crew, Battle Tribe.

Wspomniany w wstępie DJ Bizz, również przyjechał z Częstochowy, jest członkiem ekipy Ready To Battle, wielokrotny

zwycięzcą i jurem zawodów dla DJ-ów w Polsce i za granicą.

W przygotowaniu do imprezy zaangażowani byli również Bartek Urbański, czyli bboy Erbi z Łowicza, który jako grafik opracował kubki, dyplomy i banery „Oldskulowych trampki”, Maciej Rachubiński – bboy Orzech z Łowicza – fotograf oraz Mateusz Rutkowski i Julia Flakowska – którzy pomagali w sprawnym prowadzeniu imprezy.

Nowością tegorocznej imprezy było stoisko z ubraniami i gadżetami do breakdance oraz pokaz wykonywania graffiti na żywo, który wykonał Koks Oner – grafik z wykształcenia.

Nagrody, czyli o co w tym chodzi

Dla tańczących breakdance te wyjaśnienie będą niepotrzebne, ale pozostałym czytelnikom mogą pomóc zrozumieć, o co w tym chodzi.

Oryginalność – to w języku hip hopu po prostu kreatywne podejście do tańca, charakter w tańcu.

Footwork – to część układu wykonywana w parterze, polegająca na płynnym przechodzeniu z jednej figury do następnej.

Top rock – to „górną” część tańca, polegająca na rytmicznym i oryginalnym poruszaniu się w płaszczyźnie.

Freez – to efektowne zatrzymanie w tańcu (np. stanie na jednej ręce).

W kategorii I startowało 120 uczestników (od przedszkolaków do uczniów klas III szkół podstawowych). Równorzędne wyróżnienia za indywidualne prezentacje otrzymali: Aleksander



Najmłodszy uczestnik konkursu pokazywał swoje umiejętności podczas solowych występów.



Występem tancerzy przyglądali się jurorzy, którzy siedzieli z tyłu sceny.

Wawrzyniak z Nowej Suchej, Tymon Młodzianowski z Łyszkowic, Wojciech Stańczak z Nowej Suchej, Bartosz Uczciwek z Chańska i Mateusz Kazimierski z Nowej Suchej.

Kategoria II, nietypowo, obejmowała młodzież od klasy VII szkoły podstawowej wwyż. Startowało w niej 30 tancerzy, którzy rywalizowali w systemie pucharowym. Miejsce I zajął Maciej Dąbrowski z Łowicza, II – Kamil Śli-

wiński z Łowicza, III – Ksawery Mika z Łowicza, IV – Jakub Wasilewski z Sannik. Wyróżnienia: top rock – Natalia Jarzyńska z Sannik, footwork – Michał Rutkowski z Łowicza, oryginalność – Jan Kwiatkowski z Łowicza, freez – Julia Plichta z Nieborowa.

W kategorii III startowało 120 tancerzy (uczniów klas IV-VI szkół podstawowych). Tutaj rywalizacja była dwuetapowa. Jury nagrodziło: Dominika Michałow-



Alicja Adamiec, podobnie jak jej brat Patryk widoczny w głębi na scenie, nie omija żadnego treningu.

skiego z Sochaczewa – miejsce I, Damiana Bąbę z Nowej Suchej – II, Gabriela Jędrzejczyka z Łyszkowic – III, Ksawerego Rynka z Łowicza – miejsce IV. Wyróżnienia: top rock – Aleksandra Kurczak z Łyszkowic, footwork – Nikodem Puźłowski z Nieborowa. Oryginalność – Szczepan Bogusz z Chańska, freez – Marika Piechocka z Sochaczewa.

Dlaczego tańczą?

Podczas konkursu mieliśmy okazję rozmawiać z kilkoma osobami, które mówiły nam o fenomenie breakdance. 15-letnia Karolina Graszka tańczy w Łyszkowicach od 6 lat. Przyznała, że jeszcze się jej nie znudziło, chociaż w ostatnim roku treningów miała jakiś drobny kryzys. Najbardziej w breakdance podoba jej się akrobatyka, ruchy taneczne. Uważa, że każdy tańczy inaczej i tańcem tym można wyrazić swój charakter. – No i muzyka jest super! – dodała na koniec rozmowy.

13-letnia Honorata Polit tańczy również w Łyszkowicach, ma 5-letni staż. Przyznała, że wszystkim zaczęło się od pokazu w szko-

le, który bardzo się jej podobał. Zaczęła przychodzić na treningi i jakoś ją to wciągnęło. – Taniec daje mi pewność siebie. W konkursie biorą udział piąty raz, mały stres przed występem jest, ale z roku na rok coraz mniejszy.

Emilia Adamiec, mama 8-letniej Alicji i 6,5-letniego Patryka, powiedziała nam, że jej dzieci od roku chodzą na breakdance w Łyszkowicach i uwielbiają ten taniec. Nigdy nie opuszczają zajęć. – Treningi są raz w tygodniu, może nawet fajnie by było, gdyby były częściej. Dzieci ćwiczą w domu i są zachwycone, a Kamil Korzewski jest ich idolem.

Pani Emilia przyszła obejrzeć występ wraz ze swoim mężem, pod sceną były też obie babcie. Wszyscy się w rodzinie cieszą, że dzieci wychowywane są aktywnie. Jak nam powiedziała pani Emilia, jej dzieci nie „siedzą” w telefonach i komputerach, ale tańczą, grają w ping-ponga, a Patryk także trenuje piłkę nożną. Na razie nie brakuje im na to czasu, gdy zabraknie – łatwiej będzie wybrać im to, co im się najbardziej podoba. ■

REKLAMA

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE
CIĄGNIK 50 KM
OD 50 TYS!!!

WSZYSTKO DO SADU
REALIZUJEMY
WNIOSKI
AGENCYJNE!!!

SEKATORY FELCO
elektryczne i ręczne

tel. 696 223 305

Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
z siedzibą w Łowiczu

poszukuje pracownika na stanowisko:
ROLNIK – HODOWCA
do pracy ze zwierzętami – knury

Praca w Zielkowicach k. Łowicza

Oferujemy **stałe zatrudnienie** oraz **atrakcyjne wynagrodzenie**.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel. (46) 830 06 70 lub 694 598 221

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYPYKI I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

ZATRUDNIĘ SZWACZKI

Szycie odzieży damskiej z dzianin

- rejestracja
- dobre warunki płacowe
- praca całoroczna

tel. 504-907-383

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DLA ROLNIKÓW do 500 tys. zł

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

LOKALE DO WYNAJĘCIA
biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

Partners
Experten Organisation

PARTNERS SP. Z O.O. SP. K.
zatrudni osobę na stanowisko

KONSERWATOR WÓZKÓW WIDŁOWYCH

Obowiązki:

- naprawa i konserwacja wózków widłowych
- konserwacja baterii do wózków
- prowadzenie dokumentacji technicznej napraw i przeglądów
- współpraca z serwisem

Wymagania:

- umiejętność napraw i konserwacji wózków widłowych
- uprawnienia UDT do konserwacji urządzeń transportu bliskiego
- uprawnienia do obsługi wózków
- prawo jazdy kat. B
- wiedza z zakresu mechaniki, maszynoznawstwa oraz technologii naprawy maszyn

Oferujemy:

- umowa o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

CV wraz z klauzulą prosimy kierować na adres: rekrutacja.lowicz@partnerspol.pl lub osobiście Łowicz, ul. Katarzynów 17

„Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

WÓJT GMINY ZDUNY INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Zduny oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Zduny adres: www.bip.ugzduny.nv.pl

zamieszczone są ogłoszenia o terminach przetargów na oddanie w dzierżawę oraz sprzedaż nieruchomości gminnych

Bliższych informacji udziela pracownik na stanowisku ds. Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Gminy Zduny (pokój nr 7) lub tel. (46) 838-75-78.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Woj. Łódzkiego

Siedem medali Błyskawicy, w tym dwa złote

Reprezentanci UKS Błyskawica Domaniewice w weekend 8-9 czerwca wzięli udział w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego w lekkiej atletyce w kategorii wiekowej U18 i U20. Powiat łowicki reprezentowany był przez piątkę podopiecznych trenera Mieczysława Szymajdy, którzy łącznie zdobyli siedem medali. Mistrzami Województwa Łódzkiego zostali Julia Perzyńska i Tomasz Wieteska.

Starty zawodników Błyskawicy rozpoczęły się od konkursu rzutu oszczepem 500 g w kategorii U18. W konkursie tym Julia Perzyńska zajęła pierwsze miejsce i z wynikiem 31,04 m ustanowiła swój rekord życiowy. W tej samej konkurencji brązowy medal wywalczyła jej Natalia Baleja, osiągając rezultat 27,75. Baleja brąz zdobyła również w konkursie pchnięcia kulą 3 kg z rezultatem 11,43. Julia Perzyńska startowała także w skoku w dal, z wynikiem 4,92 (w. +3,0 m/s) zajmując 4. miejsce.



Trener Mieczysław Szymajda z medalistami: Natalią Baleją, Julią Perzyńską i Tomaszem Wieteską.

Występy w pierwszym dniu zawodów kończył Tomasz Wieteska, który zaprezentował się w konkursie skoku w dal U20 – z wynikiem 6,27 (wiatr +1,8 m/s) wywalczył złoty medal. Łowiczanie kilka minut przed tym konkursem wystartował także w biegu na 100 m i z wynikiem 11,34 (w. +4,2 m/s) o 0,01s pobiegł szybciej od swojego rekordu ży-

ciowego (wynik ten nie będzie jednak jego oficjalnym rekordem, albowiem wiatr przekroczył dopuszczalną normę 2,0 m/s). Początkowo było to równoznaczne ze zdobyciem srebrnego medalu, gdyż organizatorzy ogłosili, że bieg finałowy nie będzie rozgrywany. Decyzja ta została jednak w trakcie zawodów zmieniona. W trakcie rozgrywanego skoku

w dal finał biegu na 100 m jednak się odbył. Spowodowało to, że Tomasz musiał z niego zostać wycofany i medalu nie zdobył.

– Szkoda tej sytuacji. Jeżeli ktoś by o tym wcześniej powiedział, Tomek z biegu na 100 m zostałby całkowicie wycofany. Byłby bardziej wypoczęty przed skokiem w dal. Może byłaby nawet szansa na zbliżenie się do granicy 7 m. I tak przez ten bieg to na skutek kilkakrotnych zmian w programie zawodów doszło do tego, iż skakał trzy minuty po zakończeniu biegu na 100 m i brak świeżości był widoczny – podsumował całą sytuację aktualnie trenujący Tomasz trener Stanisław Znyk.

W drugim dniu zawodów nasi zawodnicy wywalczyli dwa medale. Michał Bryk w rzucie młotem 5 kg U18 zdobył złoto rzutem na odległość 51,21, a Paweł Siatkowski był drugi z wynikiem 42,10 (rekord życiowy).

Poza konkursem w biegu na 200 m startowała Julia Perzyńska (regulamin dopuszczał start w dwóch konkurencjach), która uzyskała bardzo dobry wynik 27,89 (w. – 0,1 m/s), a w skoku wzwyż wyrównała rekord życiowy z wynikiem 1,59. **zł**



Lekkoatleci wrócili z Zamościa zadowoleni, choć bez medali.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski LZS Z Zamościa wrócili bez medalu

W Mistrzostwach Polski LZS w lekkiej atletyce, w dniach 1-2 czerwca, na starcie pojawiło się 98 klubów, a powiat łowicki reprezentowała 5-osobowa ekipa UKS Błyskawicy Domaniewice. Mimo że podopieczni Mieczysława Szymajdy nie wywalczyli żadnego medalu, to i tak start trzeba zaliczyć do udanych.

W pierwszym dniu zawodów jako pierwsza na starcie pojawiła się Julia Perzyńska, która w konkursie skoku wzwyż U18 wynikiem 155 cm zajęła miejsce ósme. Kolejnym występem był start Tomasz Wieteski w biegu na 100 m (U20). Niestety łowicki lekkoatleta otrzymał od sędziów czerwoną kartkę za fałstart i został zdyskwalifikowany. Wieteska wystartował również w skoku w dal, gdzie

z wynikiem 6,52 (+0,6) zajął 5. lokatę.

W konkursie rzutu młotem 5kg (U18) wystąpiło dwóch zawodników Błyskawicy. Michał Bryk, dla którego był to największy sukces w karierze, zajął 4 miejsce, uzyskując wynik 52,76, a Paweł Siatkowski z rezultatem 41,87 ustanowił rekord życiowy, zajmując 8. lokatę. Występy w pierwszym dniu zakończył start Julii Perzyńskiej w konkursie skoku w dal (U18), która uzyskała wynik 4,93 (+0,6) i była 8.

W drugim dniu zawodów w konkursie rzutu oszczepem 700 gramów (U18) Paweł Siatkowski zajął 13. miejsce z wynikiem 37,27. W konkursie pchnięcia kulą 3kg (U18) Natalia Baleja z wynikiem 10,47 zajęła 16. miejsce. Natalia wystąpiła także w konkursie rzutu oszczepem 500 gramów (U18), gdzie uzyskała wynik 28,30, zajmując 13. miejsce. **zł**

Szachy | Mistrzostwa Łowicza

Zakończone zmagania „Fischerowców”

14 czerwca w Ośrodku Sportu nr 1 w Łowiczu zakończono trwające prawie cztery miesiące IV Mistrzostwa Łowicza w szachach „Fischer”. Łącznie w rozgrywkach wystartowało aż 24 miłośników „innych szachów”, którzy w świetlicy gościli 8 razy, aby zapelnąć całą tabelę wynikami.

Ten specyficzny turniej charakteryzuje się nietypowym ustawieniem figur w pozycji wyjściowej przed pierwszym ruchem. Wymyślił je przed laty Mistrz Świata

Robert Fischer wprowadzając do „żelaznej taktyki” powiew świeżości na szachownicy. Ten sposób gry lubią zawodnicy młodzi, których często męczą taktyczne zawiłości, a wylosowane ustawienie jest dla nich o wiele ciekawsze i atrakcyjniejsze do grania. Nie znaczy to jednak, że starsi zawodnicy nie dadzą rady grać tego typu szachów. Wręcz przeciwnie.

W turnieju zwyciężył trener młodzieży z Nieborowa, Domaniewic i Pijarskiego KS-u Robert Chojnowski, który przecież doświadczenie już zdobył. Wicemistrzem został Pałacowiec Kacper Zakrzewicz, a na najniższym



Najlepsi zawodnicy IV Mistrzostw Łowicza w szachach Fischera.

stopniu podium uplasował się weteran łowickich szachów Zdzisław „Twardy Orzech” Orzechowski.

Najlepszym juniorem był Tomasz Kosiołek mający co prawda również 18,5 punktu (tak jak trzeci Orzechowski), ale miał o ponad dwa punkty gorszy współczynnik

Sonneborna-Bergera i nie zmieścił się na pudle.

Najlepszą szachistką zawodów była Magdalena Walczak z UKS „Pałac” Nieborów, która o puchar w tej kategorii stoczyła pasjonującą walkę z koleżanką klubową Wiktoria Mitręga. **Fischer**

Szachy | 7 Turniej Drużynowy

Pałacowcy mało gościnni

W sobotę 15 czerwca w Bednarach odbył się siódmy i ostatni Turniej Drużynowy dla klas I-VIII w szachach szybkich. Do rywalizacji w zamykającym sezon finałowym turnieju stanęło 8 drużyn.

Rozegrały one 7 rund systemem kołowym, a najlepszą okazała się szóstka młodych graczy z UKS „Pałac” Nieborów. Gospodarze zawodów byli więc mało gościnni i wygrali już piąty turniej w sezonie 2018/2019. W zwyciężskim składzie podopiecznych trenera Roberta Chojnowskiego grali: Lena Mitręga (7,0), Kacper Zakrzewicz (7,0), Hanna Przyda-

tek (5,5), Stanisław Pacler (5,0), Dawid Grzelak (4,0) i Krzysztof Jabłoński (3,0).

Po rozegraniu ostatnich partii wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody za uczestnictwo w całorocznych rozgrywkach, a po części oficjalnej można było podsumować całą rywalizację przy wspólnej konsumpcji pizzy.

W całym cyklu rozgrywek tryumfowała tak jak i rok temu ekipa z Nieborowa. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zajęli młodzi zawodnicy z ulicy Pijarskiej, a trzecią lokatę z minimalną stratą zajęli podopieczni trenera Pawła Wysockiego. **Fischer**

Tabela końcowa 7 turnieju:

1. UKS „Pałac” Nieborów I	31,5
2. SP 1 Łowicz I	28,5



Drużyna Pałacu Nieborów była bardzo mało gościnną na ostatnich zawodach w sezonie.

3. UKS „Pijarski KS” Łowicz	28,0	6. SP 1 Łowicz II	17,0
4. GOK Domaniewice	18,0	7. SP Nowe Żduny	16,0
5. UKS „Pałac” Nieborów II	18,0	8. SP 1 Łowicz III	



Kacper Ledzion wykorzystał rzut karny w Niewiadowie.

Piłka nożna | II liga woj. junior mł. B2 Pelikan 2003 z szansami na awans

Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2003 rozegrali kolejne dwa mecze ligowe w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej.

Łowiczanie w meczu 12. kolejki podzielili się punktami z Andrespoli Wiśniowa Góra, remisując po golem Piotra Lisickiego, a w 13. serii wygrali wyjazdowe spotkanie z liderującą w tabeli Stalą Niewiadów. Wygraną zapewnił drużynie Kacper Ledzion, wykorzystując w 81. minucie gry rzut karny. **ever**

12. kolejka II liga wojewódzkiej juniorów młodszych B2:

■ MUKS Stal Niewiadów – MUKS Pelikan-2003 Łowicz 2:3 (0:2); br.: Jonatan Politowicz (29), Kacper Olak (39), Kacper Ledzion (81rzut karny)

■ GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra 1:1 (0:0); br.: Piotr Lisicki (82)

Pelikan-2003: Mikołaj Pietrzak – Piotr Lisicki, Bartosz Wojciechowski, Marcel Frątczak, Krzysztof Kłos (60 Dominik Wróbel) – Szymon Dębski, Paweł Graczyk – Jonatan Politowicz, Kacper Kosmowski (60 Mateusz Kołaczyk), Kacper Olak – Kacper Ledzion (65 Adam Kosiacki).

13. kolejka II liga wojewódzkiej juniorów młodszych B2:

■ MUKS Stal Niewiadów – MUKS Pelikan-2003 Łowicz 2:3 (0:2); br.: Jonatan Politowicz (29), Kacper Olak (39), Kacper Ledzion (81rzut karny)

Pelikan-2003: Mikołaj Pietrzak (78 Kacper Olesiński) – Marcel Frątczak (58 Kacper Kosmowski), Piotr Lisicki, Bartosz Wojciechowski, Krzysztof Kłos (75 Jakub Sikora) – Kacper Ledzion, Kacper Olak (70 Adam Kosiacki) – Jonatan Politowicz, Paweł Graczyk, Szymon Dębski – Mateusz Kołaczyk.

Piłka nożna | II liga woj. trampkarzy C1 Dwa mecze – jeden punkt Pelikana 2004

Zespół MUKS Pelikan z rocznika 2004 w dwóch rozegranych meczach zdobył tylko jeden punkt i pożegnał się z szansami na pozostanie w II lidze wojewódzkiej.

Zespół MUKS Pelikan zremisował na głównej płycie Stadionu Miejskiego z Wartą Sieradz 3:3, a mógł to spotkanie wygrać. Znacznie słabiej poszło łowickiej drużynie w Łodzi, gdzie w starciu z Widzewem tylko przez pierwszą połowę Pelikan dotrzymywał kroku i bezbramkowo remisował. Po przerwie to rywale strzelili cztery gole i zwyciężyli.



Gracze Pelikana 2004 wystąpili na głównej płycie Stadionu Miejskiego.

– To co często zdarza się mojej drużynie – nie potrafiliśmy utrzymać dyspozycji przez całe 80 minut, tylko wystarcza nam koncentracja na pierwszej połowę, a, takiej typowej „dziewiątki” – ocenił trener Kutkowski. ever

■ 13. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – UKS Warta Sieradz jr 3:3 (1:1); br.: Wiktor Matyas (34), Bartosz Wudkiewicz (44) i Kacper Stępień (65)

■ 14. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy C1: SP Stawomir Chałaskiewicz Widzew Łódź –

Piłka nożna | II liga woj. trampkarzy C2 Pelikan 2005 z wygraną i remisem

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2005 w dwóch ostatnich meczach w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych zdobyli cztery punkty. Łowiczanie najpierw okazali się lepsi od Juventii Wysokienice, zwyciężając 1:0, a następnie podzielili się punktami w wyjazdowym meczu ze Sportingiem Radomsko.

W meczu z Juventią łowicka drużyna przez całe spotkanie dominowała na boisku. Łowiczanie zdecydowanie dłużej utrzymywali się przy piłce, ale mieli problemy ze sforsowaniem bardzo defensywnie grającej drużyny rywali. Na szczęście już w 3. minucie meczu wynik spotkania otworzył Bartłomiej Kowalski i Pelikan 2005 szybko cieszył się z prowadzenia. W kolejnych minutach nie udało się strzelić drugiego gola

i do ostatnich minut trzeba było grać uważnie. Rywale na dwie minuty przed końcem mieli dobrą okazję do wyrównania, ale swój błąd naprawił Piotr Włodarczyk i skończyło się tylko na strachu.

W wyjazdowym meczu ze Sportingiem Radomsko padł remis, a jeden punkt drużynie trenera Ługowskiego zapewnił środkowy obrońca Jakub Milczarek, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. ever

■ 12. kolejka II ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2005 – LUKS Juvenia Wysokienice 1:0 (1:0); br.: Bartłomiej Kowalski (3).

■ 13. kolejka II ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2: Sporting Radomsko – MUKS Pelikan-2005 Łowicz 2:2; br.: Jakub Milczarek 2

Piłka nożna | Rozrywki ligowe Słabszy mecz Pelikana 2006

Zawodnicy trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006 występujący w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej młodzików przegrali na boisku OSiR w Łowiczu w meczu 13. kolejki z UKS APN Piotrków Trybunalski 0:3.

Od pierwszych minut goście z Piotrkowa Trybunalskiego lepiej weszli w to spotkanie i zaatakowali. UKS APN objął prowadzenie w 10. minucie meczu po dobrym dograniu piłki, jeden z napastników z zimną krwią wykorzystał dogodną sytuację podbramkową. Rywale Pelikana poszli za ciosem i szybko strzelili drugiego gola po raz kolejny radząc sobie z defensywą Pelikana. W 23. minucie było

już 0:3, a Pelikan 2006 stracił gola w nietypowych okolicznościach. Jeden z zawodników rywali mocno dośrodkował piłkę w pole karne, a golekiper Pelikana popełnił błąd w chwycie piłki, która wpadła do siatki.

W drugiej połowie Pelikan próbował odwrócić losy meczu, jednak brakowało konkretnych okazji do strzelenia goli. Gospodarze najgroźniejsi byli po stałych fragmentach gry, jednak i w tym elemencie rywale sobie radzili dzięki dobrej dyspozycji bramkarza i roslnym obrońcom. ever

■ 13. kolejka II liga wojewódzkiej młodzików D1: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – UKS APN Piotrków Trybunalski 0:3 (0:3)

Piłka nożna | Rozrywki ligowe Pelikan 2008 rozgromił „Championsów”

Dwa mecze ligowe między sobą rozegrali gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 przeciwko UKS AP Champions Łowicz.

We wtorkowym meczu czynny udział wziął reprezentant Polski Maciej Rybus, który towarzyszył trenerowi Sutowi i z wysokości ławki rezerwowych podpowiadał zawodnikom Pelikana. Pelikan wygrał wtorkowe spotkanie 9:4, zaś w niedzielnym meczu rewanżowym „Biało-Zieloni” pokazali się z jeszcze lepszej strony gromiąc rywali aż 21:2!

W niedzielnym meczu ostatniej kolejki gracze Pelikana nie dali najmniejszych szans rywalom, wbijając im aż 21 goli! Za-



Maciej Rybus dawał cenne wskazówki graczom Pelikana 2008.

wodników UKS AP Champions stać było w tym meczu tylko na dwa gole.

■ Zaległy mecz 5. kolejki skierniewickiej j ligi okręgowej orlików E1: MUKS Pelikan-2008

Łowicz – UKS AP Champions Łowicz 9:4 (3:0, 2:1, 3:1, 1:2); br.: Przemysław Garstka 4 (11, 26, 30 i 44), Bartłomiej Skóra 2 (12 i 35), Antoni Haczykowski 2 (14 i 55) i Filip Domińczak (38) – Bartosz Lus (29), Dawid Gosławski (39), Antoni Szcześniak (46) i Maja Kubel (57)

■ 10. kolejki skierniewickiej j ligi okręgowej orlików E1: UKS AP Champions Łowicz – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 2:21 (0:7, 1:4, 1:4, 0:6); br.: Antoni Szcześniak (25), Jan Ścibor (41-rzut karny) – Antoni Haczykowski 4 (2, 37, 55, 59), Patryk Banaszczak 4 (3, 36, 42, 54), Witold Matusiak 2 (8, 56), Eryk Pietrzak 4 (8, 12, 21, 32), samobójcza (8), Szymon Gawlik (10), Maciej Majchrzak 2 (16, 20), samobójcza (35), Artur Boryna 2 (51, 59)

Piłka nożna | Łódzka Liga Orlik E2 Pelikan 2009 po Widok Cup

Gracze trenera Macieja Grzegorego z rocznika 2009 wzięli udział w turnieju Widok Cup w Skierniewicach. Łowiczanie rywalizowali dwa dni. W sobotę zostały rozegrane mecze w grupach, a w niedzielę w rozgrywkach „Ligi Mistrzów” oraz „Ligi Europy”.

Łowiczanie trafili do trudnej grupy z Bronowianką Kraków, AP Żyrardów I, Widokiem Skierniewice II, Lechią Tomaszów Mazowiecki czy też Unią Skierniewice. Pelikan 2009 zdobył w rozgrywkach grupowych cztery punkty i w niedzielę rywalizował w Lidze Europy. W tej fazie rozgrywek Pelikan 2009 poradził sobie znacznie lepiej i praktycznie w każdym meczu dominował nad rywalami. Łowiczanie wygrali trzy mecze, jeden zremisowali i raz przegrali. Po takich wynikach zajęli ostatecznie ósme miejsce w turnieju.

W rywalizacji wzięło udział natomiast 12 zespołów. Najlepszym zawodnikiem drużyny został wybrany Adrian Koper, który trafił do MUKS Pelikan ponad półtora roku temu z Laktozy Łyszkowice. Koper strzelił w turnieju sześć goli.

■ MUKS Pelikan-2009 Łowicz – Bronowianka Kraków 1:6; br.: Gabriel Majcher

■ Pelikan-2009 – Unia Skierniewice 7:0; Gabriel Majcher 2, Miłosz Skonieczny 2, Adrian Koper, Wojciech Żyto, Jakub Dudziński

■ MUKS Pelikan-2009 – Widok Skierniewice II 0:0;

■ Pelikan-2009 – Lechia Tomaszów Maz. 1:6; br.: G. Majcher

■ MUKS Pelikan-2009 – AP Żyrardów I 4:5; br.: Fabian Chlebny 2, Gabriel Majcher, Adrian Koper

■ MUKS Pelikan-2009 – AP Żyrardów II 3:3; br.: Jakub Dudziński, Fabian Chlebny, Adrian Koper



Walki w turnieju Widok Cup nie brakowało.

■ MUKS Pelikan-2009 – Widok Skierniewice II 1:0; br.: Adrian Koper

■ MUKS Pelikan-2009 – Muskador Wola Pękoszewska 2:0; br.: Adrian Koper 2

■ Pelikan-2009 – Unia Skierniewice 4:2; br.: Franciszek Uczciwek, Wojciech Żyto, Adrian Koper, Fabian Chlebny

■ Pelikan-2009 – UKS SMS Łódź 2:3; br.: Fabian Chlebny 2



Michał Szram stanął na trzecim stopniu podium.

Motocross | V Runda Mistrzostw Polski Łowiczanie ścigali się w Lipnie

Bardzo dobry start w miniony weekend odnotowali zawodnicy Łowickiego Klubu Motorowego na V rundzie Mistrzostw Strefy Polski Północnej w Lipnie. Swoją formę w klasie Masters potwierdził Paweł Wizgier. Odnosił swoje piąte zwycięstwo.

W klasie MX1C dużą niespodziankę sprawił Michał Szram, zajmując najniższe miejsce na podium. – Po kontuzji z początku sezonu nie ma już śladu, a Michał jest w życiowej formie. W klasyfikacji generalnej Mistrzostw Strefy Północnej łowicki zawodnik awansował na 6. miejsce – podają reprezentanci ŁKM.

Awaria motocykla wyeliminowała z zawodów Filipa Hetke, któ-

ry miał nawet szansę na podium, a startujący w klasie MX85 Norbert Wojciechowski ukończył zawody tuż za podium, na czwartym miejscu. W tej samej klasie Piotr Warchoła zajął 6. pozycję.

W klasie MX65 Dariusz Tybulczuk zajął 10. miejsce, natomiast Kacper Ratko ukończył zawody na 13. pozycji.

W klasyfikacji klubowej MP Strefy Północnej ŁKM klasyfikuje się na 9. pozycji. w gronie 47. klubów.

Przypomnijmy, że łowicki klub walczy w tym roku o podium w MP Strefy Centralnej, gdzie obecnie, po trzech rundach zajmuje 3. miejsce (sklasyfikowanych jest 57 klubów). zt

Sporty siłowe | Zawody Strongman Karwat startuje i zaprasza

Dobre starty w tym sezonie ma na koncie strongman Konrad Karwat. Pochodzący z Mysłakowa zawodnik w miniony weekend zajął 6. miejsce w Pucharze Świata Strongman champion league w gronie 14 startujących. Karwat był bardzo zadowolony ze swojego startu. Najbardziej zaskoczony był tym, że udało mu się wygrać martwy ciąg.

Miłośnicy sportów siłowych będą mieć okazję podziwiać naszego siłacza w Łowiczu na żywo.

Karwat zaprasza na Pucharu Polski w Parach Strongman, który odbędzie się 21 czerwca (piątek) o godz. 18:00 na stadionie OSiR nr 1 w Łowiczu.

Na zawodach spotkać będzie można m.in. Mariusza Pudzińskiego, Krzysztofa Radzikowskiego, Konrada Karwata, Dominika Abusa (GogleBox) i innych. Będą tradycyjne konkurencje, ale też niespodzianki. Warto przyjść na stadion OSiRu i podziwiać polskich siłaczy. zt



Konrad Karwat i Krzysztof Radzikowski zapraszają do Łowicza.

Lekka atletyka | Finał Ogólnopolski XXV edycja Czwartków Lekkoatletycznych

Medal w ogólnopolskim finale

W dniach 15-16 czerwca w Łodzi odbył się XXV Ogólnopolski Finał Czwartków Lekkoatletycznych. W imprezie tej ekipa z Łowicza reprezentowana była przez 32-osobową grupę zawodników z klubów: Jedyńka Łowicz, UKS Błyskawica Domaniewice, UKS GOK Zduny, SP nr 1 w Łowiczu, SP nr 2 w Łowiczu, SP nr 3 Łowiczu, SP nr 7 w Łowiczu, Pijarskiej Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, SP w Bąkowie oraz SP nr 2 i 3 w Głownie.

Występy te zakończyły się wywaleniem przez naszą ekipę jednego brązowego medalu. Zdobyła go w konkursie w skoku wzwyż rocznika 2006 **Małgorzata Jakóbiec** z Błyskawicy Domaniewice. Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy uzyskała wynik 155 cm i ustanowiła swój nowy rekord życiowy.

Pomimo, iż inni zawodnicy wrócili z tych zawodów bez medali, to na pewno szereg wyników było świetnych i zasługuje na szczególne podkreślenie. Na pewno jednym z bohaterów ekipy z Łowicza był zawodnik Jedyńki Łowicz i uczeń SP nr 7 w Ło-



Brązowy medal zdobyła Małgorzata Jakóbiec (pierwsza z prawej).

wiczu **Wiktor Kazimierski** (nauczyciel WF Zbigniew Łaziński), Podopieczny trenera Waldemara

Kreta w skoku w dal uzyskał rezultat 4.75 m i zajął doskonałe 4. miejsce. To najlepszy wynik w hi-

storii uzyskany przez łowickiego lekkoatletę w kategorii U12. Do srebrnego medalu Wiktorowi zabrakło 5, a do brązu zaledwie jeden (!) cm.

Taki sukces powtórzył również uczeń SP nr 2 w Łowiczu (nauczyciel Przemysław Plichta) **Jan Pietrzak**, który w roczniku 2006 awansował do finału biegu na 60 m i ze znakomitą wynikiem 7.89 zajął 4. miejsce.

Wysoką lokatę zajęła również w konkursie rzutu piłeczką palantową rocznika 2006 zawodniczka Jedyńki oraz uczennica SP nr 1 w Łowiczu **Klaudia Kolos**, która uzyskała wynik 52,50 m zajmując 6. miejsce. W tej samej konkurencji bardzo dobrze zaprezentowała się także jej szkolna i klubowa koleżanka **Jagoda Wójcik**, której udało się awansować do 12-osobowego finału, w którym z wynikiem 45,00 zajęła 9. miejsce.

Bardzo dobre występy zanotowały także uczennice ze SP w Skaratkach: **Łucja Wojda**, która w konkursie skoku wzwyż rocznika 2008 i młodszy zajął z wynikiem 125 cm 6. miejsce szóste oraz kolejna podopieczna Koneckiego **Gabriela Szuflińska**, która w konkursie skoku w dal rocznika 2006 z wynikiem 4,54 zajęła 8. lokatę. Eliminację przebrnął również **Piotr Koper** z rocznika 2008r. Zawodnik Błyskawicy awansował do finału, w którym wystąpiło aż 18 skoczków wzwyż. Z rezultatem 120 cm zajął w nim miejsce 15.

Przez eliminację biegów na 60 m przebrnął również 12-letni **Alan Masłowski** z GOK Zduny. Alan w biegu półfinałowym uzyskał bardzo dobry wynik 8,64 i sklasyfikowany został na 14. miejscu. Na duże słowa uznania zasługuje także trenowany przez Mariusza Kwiatkowskiego 13-letni Szymon Kosmowski z Jedyńki Łowicz/SP nr 2 w Łowiczu. Szymon był bliski awansu do jednej z najliczniej obsadzonych konkurencji jaką był bieg na 300m. Użył znakomity wynik 41,92 i zajął 10. miejsce.



Reprezentacja Łowicza wróciła bez medali, ale z dobrymi wynikami.

PROGNOZA POGODY | 19.06.2019 – 26.06.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia, ale od piątku układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza zwrotnikowego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

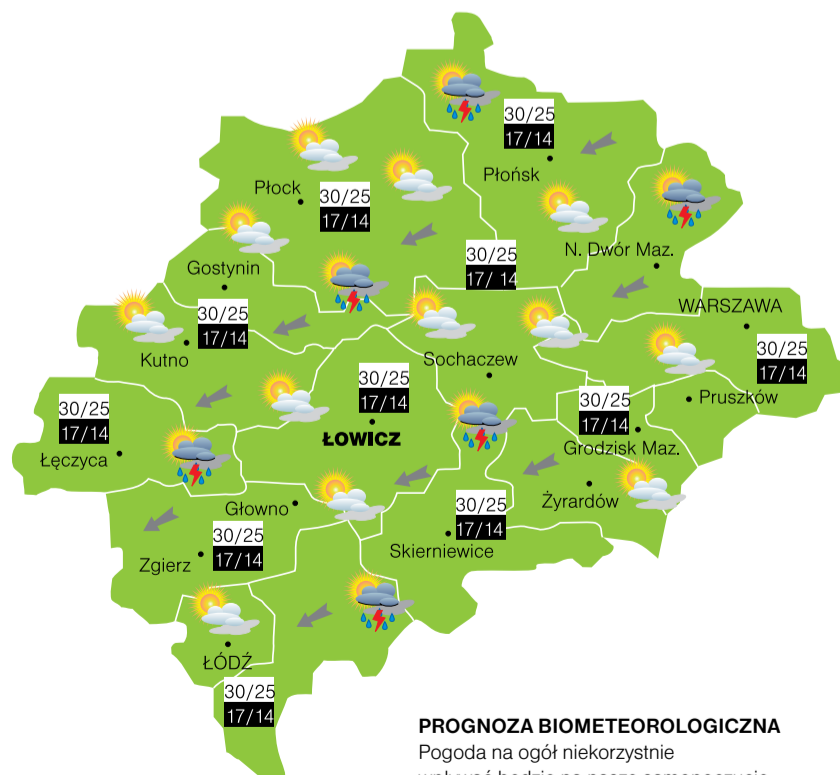
Stonęcznie, zachmurzenie małe oraz bardzo ciepło, po południu lokalnie możliwe burze z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana i słaba. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s, w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 30 st. C w czwartek do + 27 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 16 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonęcznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północny i północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 24 st. C w sobotę do + 25 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 14 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonęcznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.



Para z I LO miała szansę na medal, ale zabrakło trochę szczęścia.

Sport szkolny | Finał Wojewódzki Łowiczanie bez medali

Ostatni etap szkolnych rozgrywek mają za sobą siatkarze plażowi ze szkół ponadgimnazjalnych. W poniedziałek, 10 czerwca, siatkarze zagrali na boiskach w Łodzi Finał Wojewódzki Licealiady Szkolnej o tytuł mistrzowski i o awans na finały ogólnopolskie.

Po cichu liczyliśmy na niespodziankę i medal naszych reprezentantów, ale zabrakło trochę szczęścia i doświadczenia. Mistrzowie powiatu łowickiego – duet z I Li-

ceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chelmońskiego w Łowiczu – Jakub Gawryszczak, Dominik Niedbalka (nauczyciel w-f Tomasz Piasecki) grali bardzo ambitnie, ale ostatecznie zakończyli zawody na 5. pozycji.

Wicemistrzowie powiatu z Pijarskiego LO (Jakub Kukiela, Wojciech Sokołowski, Paweł Tomala – nauczyciel: Damian Górski) spisali się poniżej swoich możliwości i zajęli 9. miejsce. **zł**

Sport szkolny | Finał Wojewódzki Para siatkarek z Pijarskiej 9. w województwie

Jedenaście najlepszych damskich par województwa łódzkiego rywalizowało w plażowej piłce siatkowej dziewcząt o awans do finału ogólnopolskiego. Finał Licealiady odbył się w poniedziałek, 10 czerwca w Łodzi.

Nasz powiat reprezentowała para z Pijarskiej LOKP Łowicz, która wcześniej wywalczyła historyczny awans, zajmując drugie miejsce w Skierniewicach w za-

wodach rejonowych. Podopieczne Damiana Górskiego (Agata Wojciechowska, Sylwia Kazimierska) miały mniej doświadczenia od swoich rywalki i to było widać na boisku.

Nasze reprezentantki ostatecznie zakończyły przygodę z „plażą” ma 9. miejscu.

Druga para z rejonu rawskiego ZS nr 3 w Skierniewicach zakończyła zmagania na 4. miejscu. **zł**



Cyprian Mrzygłód z pucharem za zwycięstwo w Samorin.

Lekka atletyka | Miting w Samorin Cyprian Mrzygłód wygrał na Słowacji

20-letni oszczepnik Cyprian Mrzygłód (AZS AWF Gdańsk), podopieczny Leszka Walczaka, w miniony weekend na Słowacji w miejscowości Samorin w międzynarodowym mityngu Cyprian rzucał najdalej. W konkursie rzutu oszczepem uzyskał 82,31 m i stanął na najwyższym stopniu.

– Wyrównany sezon i najlepszy wynik – 82,31 m. Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, ale mini-

mum jeszcze czeka. Trzy rzuty powyżej 81 metra, więc jest moc – skomentował krótko Mrzygłód.

Wyniki naszego oszczepnika cały czas są zbliżone do minimum na październikowe Mistrzostwa Świata w Katarze, wynoszące 83,00 m. Jeżeli chodzi o tegoroczne Mistrzostwa Europy w kategorii U23 w Szwecji to Cyprian takie minimum już posiada i będzie tam walczył o medal. **zł**

WEŹ UDZIAŁ W LOTERII

CO **3** ZDRAPKA WYGRYWA!*



88 rodzinnych samochodów



11 650 000 produktów **VERVA**



Dodatkowo dla zarejestrowanych uczestników Programu VITAY do wygrania **6 wyjazdów** pięcioosobowych na wyścigi Roberta Kubicy.

ORLEN

88

ORLEN

Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 - 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw. Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.orslen.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

* Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w loterii.